

Nr 1 (2057)

cena **3,80 zł**

(w tym 5% VAT)

ISSN 0239-684X

Nr indeksu 379697

Zadzwoń do nas!

513 009 999

www.tygodniksiedlecki.com

Tygodnik SIEDLECKI

Garwolin | Łosice | Łuków | Mińsk Mazowiecki | Siedlce | Sokołów | Węgrów

5-11.01.2022

Niespokojnie i dramatycznie zaczął się Nowy Rok.

Dwa zabójstwa w jedną noc

Tak dramatycznego sylwestra w Siedlcach i okolicy nie pamiętają policjanci i prokuratorzy. Tej nocy doszło do dwóch zabójstw. Oba w makabrycznych okolicznościach, podczas sylwestrowych imprez.



Nic nie zapowiadało, że stary rok skończy się tak dramatycznie w jednym z domów w Topórku (gm. Siedlce). W sylwestrowej imprezie brali udział członkowie rodziny. Gdy goście już się rozchodzili, doszło do kłótni pomiędzy 53-letnią kobietą a jej 51-letnim mężem. Zaczęło się od utarczki słownej, ale w pewnym momencie mąż stał się bardzo agresywny. Kobieta uciekła na strych, mąż ruszył za nią z nożem i siekierą. Schowała się, ale ją znalazł... Zadał wiele ciosów. Po wszystkim zszedł na parter. Świadkowie wezwali policję. Gdy przyjechało pogotowie, lekarz mógł już tylko stwierdzić zgon zaatakowanej kobiety. Mężczyzna był w stanie nietrzeźwości. Pobrano od niego krew do badania.

— Postawiono mu zarzut zabójstwa — mówi rzecznik prasowa Pro-

kuratury Okręgowej w Siedlcach, **Krystyna Gołąbek**.

Wiadomo, że rodzina nie miała ani niebieskiej karty, ani nie było jakichkolwiek zgłoszeń, że może się w niej dziać coś złego.

Tej samej nocy doszło również do zabójstwa na ul. księdza Brzóska w Siedlcach. Para wracająca z sylwestra znalazła na chodniku ciało mężczyzny z ranami zadanyymi ostrym narzędziem. Głowę miał zawiniętą folią.

Gdy wezwano policję, okazało się, że to 47-letni obywatel Ukrainy, lokator sąsiedniego domu, który wraz z innymi obcokrajowcami wynajmował tam pokoje. Od razu zatrzymano 11 osób: Ukraińców, Białorusinów i obywateli Indonezji, którzy mieszkali razem z nim. Po przesłuchaniu zwolniono 9 z nich,

zatrzymano dwie osoby — Ukraińca i Białorusina.

— Zarzut zabójstwa postawiono obywatelowi Białorusi — dodaje prokurator Krystyna Gołąbek. — Nie przyznał się do winy, składał wyjaśnienia, ale odmienne z tym, co ustalono z śledztwie.

Z kolei obywatel Ukrainy ma zarzut poplecznictwa, bo zdaniem śledczych pomógł zawiązać ciało, wynieść je na chodnik i posprzątać po zabójstwie.

— Przyznał się do winy i złożył wyjaśnienia — mówi pani rzecznik.

W poniedziałek 3 stycznia Sąd Rejonowy w Siedlcach zdecydował o tymczasowym aresztowaniu wszystkich trzech zatrzymanych mężczyzn.

JUSTYNA JANUSZ

W sylwestra jeździł charytatywnie.

Pięknie tak zacząć Nowy Rok!

Marek Ilczuk, taksówkarz z korporacji Plus Taxi, w nietypowy sposób spędził noworoczną noc.

Na koniec starego roku zamieścił wpis na stronie z licytacjami na rzecz **Nataszki Żółkowskiej**. Zaoferował, że dochód z sylwestrowych kursów przekaże Nataszce. Nie przypuszczał, że jego spontaniczny wpis wywoła takie zainteresowanie.



fot. A. Król

CZYTAJ NA STR. 7

Śmiertelne potrącenie pieszego

30 grudnia ok. godz. 11.30 w Czurkach trzydziestoletni kierowca Iveco potrącił idącego z naprzeciwka pieszego.

— Potrącony 84-letni mężczyzna prawdopodobnie nie zachował należytej ostrożności i wpadł pod koła ciężarówki. Poniósł śmierć na miejscu. Kierowca był trzeźwy — informuje nadkom. **Agnieszka Świer-**

czewska, oficer prasowy siedleckiej policji. — Zwracamy się z apelem do kierujących o bardzo ostrożną jazdę, szczególnie w terenie zabudowanym. Warunki atmosferyczne na drogach są bardzo trudne: opady, słaba widoczność. Piesi często nie mają żadnych elementów odblaskowych, które pozwoliłyby dostrzec ich z dalszej odległości. (ak)

R E K L A M A

asfaltujemy

utwardzamy

• wjazdy • podwórka
• parkingi • drogi dojazdowe

• destruktem • tłucznem
solidnie, szybko i tanio
indywidualne wyceny zleceń

remonty cząstkowe

starych nawierzchni asfaltowych

tel. 605 611 912
wmarcin0@wp.pl

**SKUP
ZBÓŻ**



• najwyższe ceny w regionie
• odbiór samochodami z pompą
• odbiór bezpośrednio z pola lub gospodarstwa
724 435 968 665 188 425

DOM tel

Jesteśmy blisko Ciebie

Internet Telewizja Telefon

25 792 00 84 | www.domtel.com.pl

Foldruk

TWORZYMYP



Siedlce | Starzyńskiego 10 | 25 644 18 00 | biuro@foldruk.media.pl | www.foldruk.media.pl

Budżet Siedlec przyjęto, ale wzajemnych pretensji nie brakuje.

Totalna opozycja i żołnierze partyjni?

Dla prezydenta Siedlec Andrzeja Sitnika radni PiS i STS to totalna opozycja i żołnierze partyjni, którzy odpowiadają za obniżenie dochodów miasta, torpedując jakiegokolwiek podwyżki, dyktowane czystą ekonomią.

W głosowaniu nad budżetem miasta na 2022 rok „za” byli tylko radni Bezpartyjnych Siedlec i **Maciej Drabio** z Lewicy (w sumie 7 głosów), przeciw zagłosowało 4 radnych PiS, a pozostałych 12 radnych (w tym także radni PO) wstrzymało się od głosu. Budżet przyjęto.

— Byłem zdziwiony przebiegiem dyskusji nad budżetem — mówi prezydent. — Radni PiS i STS potrafią tylko krytykować, bo niestety swoich pomysłów nie mają. Budżet został pozytywnie zaopiniowany przez RIO, a odrzucony przez totalną opozycję. Czy żołnierze partyjni muszą torpedować działania samorządu?

Andrzej Sitnik twierdzi, że trudna sytuacja finansowa miasta jest spowodowana tym, że rząd PiS obcina samorządom pieniądze. Przedstawił dane, z których wynika, że obniżka podatków dla osób w wieku poniżej 26 lat oraz konsekwencje Pol-

skiego ładu spowodują, że w miejskiej kasie będzie o 50 mln zł mniej niż planowano.

— Nie mam nic przeciwko obniżaniu podatków — zastrzega prezydent. — Ale dlaczego dzieje się to kosztem samorządów?

Rząd zapowiada, że samorządy dostaną dotację, która wyrówna te straty, ale na razie nie wiadomo, w jakiej wysokości ona będzie, ani w jaki sposób ją naliczyć. Siedlce nie mają dobrych wspomnień, związanych z rządowymi funduszami, bo dostają z nich dość skromne kwoty. Ostatni zastrzyk pieniędzy wyniósł co prawda 14 mln zł, ale tyle samo dostało miasto Mordy, ponad 10 razy mniejsze (tam burmistrz jest z PiS).

PiS przedstawia się jako partia, która nie zabiera ludziom pieniędzy, ale chce to robić rękami samorządów — uważa radny Bezpartyjnych Siedlec, **Roman Ignaciuk**. — Prze-



fol. A. Król

Andrzej Sitnik

cież to my musimy podejmować niepopularne decyzje, jak chociażby podwyżki cen śmieci. A jeśli tego nie robimy, to w kasie brakuje pieniędzy na miejskie inwestycje.

— Z podatków dostajemy 49 milionów mniej, a na inwestycje otrzymujemy dotację w wysokości 14 mln zł — podsumowuje Andrzej Sitnik. — Ja dziękuję za taką łaskę. Gdyby rząd nie zabrał nam tych prawie 50 mln zł, to łatwo policzyć, ile inwestycji moglibyśmy wykonać za te pieniądze. Dla mnie oczywiste jest to, że PiS dąży do pogrążenia sa-



fol. A. Król

Maciej Nowak

morządów, w których rządzą ludzie spoza tej partii. A rozkazy partii, tak jak w Siedlcach, wykonują żołnierze tej partii.

Dla prezydenta przykładem wykonywania rozkazów jest fakt, że wiceprzewodniczący rady miasta **Maciej Nowak** (klub PiS) złożył do tegorocznego budżetu około 30 wniosków inwestycyjnych. Prezydent nie uwzględnił ich w projekcie.

— Za czasów Wojciecha Kudelskiego składał może jeden wniosek w roku, w tej aż 30 — dziwi się Andrzej Sitnik. — Dlaczego wtedy nie

był tak odważny, skoro miał swojego prezydenta u władzy?

— Bo za czasów Wojciecha Kudelskiego robiono strategiczne inwestycje, jak chociażby obwodnica miasta — odpowiada Maciej Nowak. — Dzisiaj chyba żaden siedlczanin już sobie nie wyobraża, jak moglibyśmy bez niej funkcjonować. I najłatwiej jest narzekać, chociażby na podwyżki prądu. Tyle że wcześniej można było złożyć wniosek na wymianę oświetlenia w mieście na energooszczędne. A prezydent Sitnik tego nie zrobił, tylko złożył dość kontrowersyjny wniosek na budowę podziemnego parkingu w centrum miasta, w sytuacji gdy punktowane są inwestycje wyprowadzające ruch samochodowy z miast, a nie wprowadzające do niego.

Dlaczego radny wstrzymał się podczas głosowania nad budżetem miasta?

— Bo trzeba być odpowiedzialnym — stwierdza.

Gdyby budżet nie został przyjęty, to prezydent miałby poważny problem z funkcjonowaniem miasta od 1 stycznia. Nie można by wypłacać pensji pracownikom, a miasto straciłoby wiarygodność w oczach banków.

JUSTYNA JANUSZ

Nauczyciel molestował dwunastolatki?

Oskarżenia i zmowa milczenia

Rodzice dwóch uczennic z podstawówki w Borowiu (powiat garwoliński) poinformowali policję, że ich córki są molestowane przez nauczyciela. Sprawę już zajęła się prokuratura.

Rodzice złożyli zawiadomienie 28 grudnia. **Małgorzata Pychner** z KPP w Garwolinie niewiele mówi o sprawie. Potwierdza, że zawiadomienie wpłynęło, ale nie podaje szczegółów.

— Proszę kontaktować się z prokuraturą w Garwolinie, bo tam została skierowana sprawa — mówi Małgorzata Pychner, podkreślając, że sprawa jest bardzo delikatna. Nie chce nawet potwierdzić, że do molestowania uczennic miało dojść w szkole w Borowiu.

Zastępca Prokuratora Rejonowego w Garwolinie **Marcin Ignasiak** informuje, że 3 stycznia zarejestrowano taką sprawę.

— Sprawa dotyczy dwóch dwunastolatek, uczennic szkoły w Borowiu. Sprawa ta ma charakter szczególny. Na wniosek prokuratora prowadzącego sprawę nieletnie będą przesłuchane przez sędziego przy udziale psychologa. Te przesłuchania będą kluczowe, bo na ich podstawie oraz na podstawie opinii biegłego psychologa prokurator podejmie kolejne kroki. Jeśli dojdzie do postawienia zarzutów, to będą dotyczyły artykułu

200 par. 1 kodeksu karnego — powiedział nam Marcin Ignasiak.

Paragraf ten mówi, że kto „obcuje płciowo z małoletnim poniżej lat 15 lub dopuszcza się wobec takiej osoby innej czynności seksualnej lub doprowadza ją do poddania się takim czynnościom albo do ich wykonania, podlega karze pozbawienia wolności od lat 2 do 12 lat”. Zdaniem prokuratora chodzi o inną czynność seksualną.

Afera w Borowiu to nie tylko oskarżenia wobec nauczyciela. Chodzi też o ogólną zmwę milczenia. Redakcja „TS” zajęła się sprawą. Więcej informacji przedstawimy w jednym z najbliższych wydań gazety.

MILENA CELIŃSKA

Przeciwko Łukaszence

Polityczne banery

Jeden z Czytelników poinformował nas, że na wiadukcie nad drogą krajową nr 2 w Kolonii Żelkowie pojawiły się dwa banery.

Na obu widniały hasła dotyczące polityki Aleksandra Łukaszenki: „Satrapo białoruski łapy precz od polskiej granicy”, „Żądamy uwolnienia

więźniów politycznych Łukaszenki”.

Sprawę zgłoszono służbom. Na miejscu była policja. Banery zostały usunięte. **(AK)**



fol. A. Król

SONDA

Czy spodziewasz się, że rok 2022 będzie dla ciebie...



W tym tygodniu pytamy:

Twoim zdaniem szczepienia...

- powinny pozostać dobrowolne dla wszystkich
- powinny być obowiązkowe dla wszystkich
- powinny być obowiązkowe tylko dla nauczycieli, służb mundurowych i pracowników służby zdrowia
- powinny być obowiązkowe tylko dla służb medycznych
- nie ma zdania

Głosować można na:

www.tygodniksiedlecki.com

R	E	K	L	A	M	A
OD PIĄTKU NOWA OFERTA 07-12.01.2022						
SIEĆ SKŁEPÓW TOPAZ 9⁹⁹ kg SZYNKA WIEPRZOWA BEZ KOŚCI Cena promocyjna 9,99 zł / kg (dotyczy wyłącznie wyrobów przy zakupach innych produktów za min. 79,99 zł brutto 3 kg / paragon) TYLKO 7-9 STYCZNIA			2¹⁹ szt. MLEKO POLSKIE MLEKOVITA 2% 1 L			
1⁴⁹ kg JABŁKO			6⁹⁹ szt. PLATKI NESTLE 450/500 g			
5⁴⁹ szt. KAWA PEDRO'S ACTIVE 250 g			przy zakupie 2 szt. 6⁴⁹ szt. PLYN DO WC DOMESTOS 1250 ml Cena cała 12,99 zł			

Nie może być tak, że wójt musi mieć takie samo zdanie, jakie ma pan prezydent...

Bo do tanga trzeba dwojga

Choć za podjęciem uchwały głosowali wszyscy obecni na sesji radni, to w sprawie utworzenia Związku Komunalnego pozostał pewien niedosyt. W gronie 10 gmin z powiatu siedleckiego, które wchodzi w skład związku, nie ma największego gracza, czyli miasta Siedlce.

Przygotowania do utworzenia Związku Komunalnego „Zielone Gminy” trwały dość długo. Czas poświęcano przede wszystkim na dogadanie się gmin powiatu siedleckiego, które wejdą w skład związku i na jakich zasadach będzie on funkcjonował. Uchwałę o utworzeniu związku podjęto na ostatniej sesji rady gminy Siedlce, 29 grudnia.

Głównym zadaniem związku jest zagospodarowanie ponad 13-hektarowej działki, sąsiadującej ze składowiskiem odpadów w Woli Suchożebrskiej. Działka, przekazana przez wojewodę starostwu siedleckiemu, ma teraz zostać przekazana człon-

kom związku – w proporcjach zależnych od liczby mieszkańców w danej gminie. W tej sytuacji zdecydowanie największym udziałowcem jest gmina Siedlce. Tylko czy bez udziału miasta, a tym samym istotnego wsparcia finansowego, gminy będą w stanie wybudować składowisko?

To bardzo kosztowna inwestycja, przy czym liczy się czas. Przygotowanie budowy składowiska trwa bardzo długo. Jeśli wszystko pójdzie sprawnie, to co najmniej dwa lata. Do tego czasu może się już zapełnić pojemność obecnego składowiska. Poza tym, jeśli w ciągu 5 lat działka nie zostanie zagospodarowana na cele

gospodarki śmieciowej, to sprawa stanie się nieaktualna, bo nieruchomości wróci do wojewody.

O swoim rozczarowaniu, związanym z nieobecnością w związku miasta Siedlce, mówił radny **Ludwik Kamiński**.

– Powtórzę to, co już mówiłem na posiedzeniu komisji, że ubolewam, iż do tego związku nie włączamy miasta Siedlce. Z Siedlcami współpracowaliśmy od zawsze i dalej współpracujemy, choćby poprzez ZUO czy PWiK. Przez pewien czas byliśmy nawet w spółce MPK. Nasze dzieci chodziły do siedleckich szkół, przedszkoli i żłobków. Dobrze by było, żeby gmina Siedlce zabiegała o włączenie miasta Siedlce.

– Do tego związku będzie mogła przystąpić w przyszłości każda gmina – wyjaśnił wójt gminy Siedlce **Henryk Brodowski**. – Tyle że nie dostanie już udziału w gruntach, przekazanych przez starostwo, bo będą one rozdys-



fot. zbj

sprawa jego nie dotyczy. Mówiąc krótko, do tanga trzeba dwojga...

– Obawiam się, żeby to nie zepsu-
ło stosunków między miastem a gmi-
ną – zauważył Ludwik Kamiński.

– Nie czytał pan chyba wywiadów w „Tygodniku Siedleckim” o współpracy miasta i gminy – odparł wójt. – Obowiązkiem miasta i gminy jest to, żeby oba organizmy dobrze funkcjonowały, i one tak funkcjonują. Natomiast nie może być tak, że zdanie, jakie ma pan prezydent, musi mieć takie samo wójt. I vice versa...

Faktycznie, obu panów łączy jakaś forma megalomanii, ale jednocześnie buduje ona między nimi mur nie do przebicia. Oby tylko takie usposobienie dwóch silnych jednostek nie sprawiło, że mieszkańcy Siedlce i powiatu siedleckiego już wkrótce nie będą mieli miejsca na składowanie odpadów.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Powiat łosicki: Ptasia grypa w Nowosielcu

**Na fermie drobiu
w Nowosielcu koło Łosic
wykryto ognisko
ptasiej grypy.**

Około 80 tys. ptaków zostało zutylizowanych.

– Część padła. Zostały wywiezione przez służby. Resztę drobiu

wybito i zutyliizowano. Służby weterynaryjne prowadziły działania, związane z likwidacją ogniska choroby 3 i 4 stycznia – słyszymy w łosickim starostwie.

W sześciu kurnikach w Nowosielcu
było około 80 tys. indyków rzeźnych.

Ognisko wykryto 2 stycznia. Jeszcze tego samego dnia starosta **Janusz Kobyliński** zwołał, na wnio-

sek powiatowego lekarza weterynarii w Łosicach **Bogusława Kuśmierczyka**, posiedzenie Powiatowego Zespołu Zarządzania Kryzysowego.

kryzysowego w łosickim Starostwie.

Decyzję o wyznaczeniu stref podejmują wojewoda. W tej chwili na drogach dojazdowych do Nowosielca wyłożono maty dezynfekcyjne.

Po wyznaczeniu strefy zapo-
wietrzonej właściciele ferm drobiu
muszą stosować się do wielu proce-
dur, przede wszystkim nie będą mogli
oddać drobiu do rzeźni, zakładów roz-
bioru czy chłodni bez zgody powiato-
wego lekarza weterynarii.

potrwać – martwi się jeden z hodowców drobiu spod Łosic.

W pobliżu Nowosielca, zarówno w strefie zapowietrzzonej, jak i zagrożonej jest sporo kurników.

Jak duże straty poniósł właściciel fermy w Nowosielcu? Próbowaliśmy się z nim skontaktować w poniedziałek 3 stycznia. Niestety, telefon wciąż był zajęty.

– Na fermie ma na pewno niezły sajgon. Nic dziwnego, że nie ma czasu oddzwonić. Jakie poniósł straty? Wszystko zależy, ile tygodni miały indyki i ile ważyły – mówił nam 3 stycznia jeden z hodowców drobiu spod Łosic.

MILENA CELIŃSKA

Znowu oszustwo „na policjanta”

31 grudnia do 60-letniej mieszkanki Siedlec zadzwonił mężczyzna, który przedstawił się jako policjant. Powiedział, że bierze udział w rozpracowywaniu grupy przestępczej, która czyha na jej pieniądze, zgromadzone na prywatnym koncie. Sposobem na

uniknięcie strat miało być przelanie pieniędzy na konto policjanta. Ten miał je później oddać.

Jak łatwo się domyślić, gdy kobieta przełała kilkadziesiąt tysięcy złotych, kontakt z „policjantem” się urwał. (ii)



Czy afery (Mejza, Pegasus), śmiertelność na covid-19 i inflacja spowodują spadek notowań PiS?



KRZYSZTOF CHABERSKI przewodniczący PO w Siedlcach

— Już notowania spadają. Ludzie zaczynają widzieć, że populizm PiS to droga donikąd. Jednak nie dzieje się to z powodu afer Mejzy czy Pegasusa, ale z powodu drożyzny i wysokiej inflacji. PiS ma już za sobą nie takie afery, a jednak wyborcy tej partii nie odwracają się od niej. Tłumaczą sobie, że wszyscy kradną, a ci się przynajmniej dzielą. Zresztą, oglądają głównie telewizję publiczną, więc nie mają skąd się dowiedzieć o tych aferach. Spadek notowań jest spowodowany drożyzną i inflacją. Tutaj już się nie da wytłumaczyć, że jest to niezależne od PiS, a każdy płaci rachunki, kupuje jedzenie i widzi szalejące ceny. Z nieoficjalnych informacji już wiemy, że PiS zarezerwowało sobie dobre miejsca pod banery wyborcze, więc przygotowuje się do przedterminowych wyborów, prawdopodobnie jesienią. Stanie się tak, jeśli Kaczyński zerwie z Ziobrą, co jest konieczne, by uzyskać duże pieniądze unijne.



Paweł Mazurkiewicz siedlczanin, PiS

— To, co różni obecny rząd od poprzednich, to przede wszystkim wiarygodność. Za czasów PO słyszeliśmy, że nic się nie da zrobić, że „pieniędzy nima”, a wszyscy i tak powinni się cieszyć. Rząd PiS tę niemoc zastąpił możliwościami. W czasach ogólnoeuropejskiej inflacji natychmiast zostały obniżone stawki VAT na gaz, opłaty paliwowe, a za chwilę rząd wprowadzi zerową stawkę na żywność. Założenia nowego ładu zwolnią z płacenia podatku dochodowego 90% emerytów. Obrona polskiej granicy przy ogromnej obstrukcji ze strony opozycji, wzmocnienie polskiej armii, naszego bezpieczeństwa. Co na to opozycja? Proponuje totalną negację wszystkiego, nienawistną politykę gwiazdek i całkowity brak programu. Właśnie to wszystko oceniają wyborcy, dlatego jestem spokojny o notowania PiS.



EMIL MYRCHA siedlczanin, Partia Zieloni

— PiS jest ulepione z uprzedzeń części społeczeństwa i dlatego niezbyt mu szkoda jakiegokolwiek afery. Nawet te, które grzęzną w moralnym dnie. Od sześciu lat nie ma dnia bez jakiejś afery, skandalu. Było tego i jest tak dużo, że aż spowszedniało i degeneruje normy społeczne. Coś, co jeszcze niedawno uważano za złe, dziś może być nawet cnotą. Do tego duża część wyborców PiS racjonalizuje swoje poparcie dla tej partii — nie chcą się przyznać przed sobą, że dokonali złego wyboru i usprawiedliwiają nawet największe świństwa, są ślepi na afery. Z populistami z PiS wygra tylko drożyzna w sklepach i dużo wyższe rachunki. Tylko cieńsze portfele wpłyną na obniżenie poparcia PiS.



ARKADIUSZ KASZNIA łukowianin, Lewica

— W krajach o ugruntowanej kulturze politycznej władza złapana na gorącym uczynku podaje się do dymisji. Tak jak prezydent Nixon za podsłuchy, niemiecka minister za zakup batonika służbową kartą czy brytyjski polityk zatrudniający imigrantkę na czarno. Stos afer w wykonaniu PiS zmiótłby każdy szanujący się rząd na świecie, ale nie w Polsce. U nas rządzący nie mają skrupułów, by kłamać i zaprzeczać, mimo złapania za rękę, bo mają oparcie w 30% wyborców, których albo przepokupują gruszkami na wierzbie, albo zabawiają igrzyskami w rytmie disco polo. Rządzący posiadli już taki tupet, że aby utrzymać władzę i uniknąć odpowiedzialności są gotowi na szczyt łajdactwa — bo jak inaczej nazwać wdzieranie się Polakom do ich domów, toalet, sypialni z aparaturą szpiegowską. Notowania władzy topnieją powoli, ale niedługo nabiorą tempa. Niestety to nie sumienia przebudzą wyborców, nie osoba pana Mejzy czy afery Pegasusa, ale pierwsze rachunki za prąd i gaz po nowych cenach. (JJ)



W Węgrowie
Królewski orszak z telewizją

W najbliższy czwartek, 6 stycznia, ulicami Węgrowa przejdzie Orszak Trzech Króli. Wydarzenie to będzie transmitowane w programie pierwszym Telewizji Polskiej.

Rozpoczęcie orszaku poprzedzi uroczysta msza święta, która o godz. 10.30 rozpocznie się w Bazylice Mniejszej. Po mszy (około godz. 11.30) uczestnicy Orszaku Trzech Króli zbiorą się na Rynek Mariacki. Stąd wyruszy barwny pochód, który przejdzie następującymi ulicami: Kościuszki, Żagana, Zwycięstwa i Strażacką z powrotem

na Rynek Mariacki. Podczas przemarszu przewidziano kilka stacji, gdzie młodzież z węgrowskich szkół będzie przedstawiała sceny nawiązujące do biblijnych wydarzeń związanych z narodzeniem Jezusa. Węgrów wygrał konkurs „Głosuj na wielbłąda”, organizowany przez Fundację Orszak Trzech Króli. W nagrodę miasto otrzymało strój wielbłąda

(jeszcze kilka lat temu nagrodą był udział żywego wielbłąda w orszaku) i transmisję wydarzenia w TVP. W węgrowskim Orszaku Trzech Króli będą zapewne licznie uczestniczyli mieszkańcy miast i okolicznych miejscowości. Weźmie w nim udział również biskup drohiczyński **Piotr Sawczuk**, który o godz. 10 będzie przewodniczył eucharystii w kościele klasztornym. Organizatorami wydarzenia są trzy węgrowskie parafie — pw. Wniebowzięcia NMP, pw. św. Piotra z Alkantary i św. Antoniego z Padwy oraz pw. św. Ojca Pio. (sej)

Fajnego chłopaka, miłości, placu zabaw, mniej dziur w ulicach, czyli...
Życzenia popłynęły w świat!

Czego życzyli siedlczanie sobie i innym? „Drzewko Życzeń”, które wyrosło w Mikołajki w Galerii Siedlce, pokazuje, że brakuje nam życzliwości, wspólnego spędzania czasu, miłości, a czasem... fajnego chłopaka. Przed Mikołajem stawiano czasem karkołomne zadania. Czy sobie z nimi poradzi? — Każdy mógł złożyć życzenia dla najbliższych, dla miasta, a nawet dla świata — mówią organizatorzy „życzeniowej” akcji, czyli siedleccy radni **Iwona Orzełowska i Mariusz Dobiński**. — Budujące jest to, że bezinteresownie i szczerze życzone innym mnożą dobrych rzeczy i zdrowia. Jest w nas jednak dużo dobrych intencji. Zgodnie z obietnicą, publikujemy kilka najciekawszych życzeń. O czym marzą duzi i mali, starsi i młodszy? ❖ Serdeczne Życzenia Świąteczne dla mojego przedszkola nr 17 w Siedlcach. Gabrys B. Lat 6. ❖ Chcę, aby w Siedlcach było więcej atrakcji dla młodych. ❖ W tym roku życzę wam tego, co najważniejsze, a zarazem najprostsze w tych czasach, przede wszystkim: zdrowia, wytrwałości i oczekiwania na „lepsze”. Skupmy się na prostych gestach, uśmiechu, miłych zwrotach: „dzień dobry”, „do widzenia”, „miłego dnia”, poprawiajmy sobie humor codziennie i nie bójmy się miłych zwrotów!!! Natan. ❖ Życzymy dużo przedszkoli i żłobków w Naszym Mieście. Dużo radości i pokoju. Zdrowia i Miłości! ❖ Życzę wszystkiego najlepszego z okazji Świąt, dużo życzliwości i empatii ze strony innych ludzi. Aby wrażliwość dla drugiego człowieka trwała ciągle. Sebastian Baran. ❖ Wesołych Świąt Bożego Narodzenia dla wszystkich mieszkańców miasta Siedlce. Dróg bez dziur, równych chodników i czystego powietrza. ❖ Kochany Świąty Mikołaju, spraw, aby wszystkie dzieci były radosne. Niech rodzice pamiętają, że to, co dla nas najlepsze, jest za darmo: miłość, radość, uśmiech, przytulanie, wspólna zabawa, spędzony wspólnie czas, śmiech, dobre wspomnienia, gra w piłkę nożną, wspólne rozmowy. Czekamy na takie prezenty. Maks ❖ Mikołaju mój kochany, życzę Tobie sercem całym dużo zdrowia, siły, mocy — byś dostarczył o północy swe prezenty, małe, duże, które tak oczekiwane powodują moc radości, oraz samych życzliwości, których nigdy nie za mało, aby serce Cię kochało i tęskniło życząc zdrowia, powodzenia w życiu całym. My czekamy i gorąco pozdrawiamy. Łucja.

❖ Chcę fajnego chłopaka, takiego jak Św. Mikołaj. ❖ Wszystkim mieszkańcom życzę życzliwości, miłości, a władzom miasta dużo zdrowia i pieniędzy na dalszy rozwój Miasta Siedlce. ❖ Wzajemnej życzliwości i tolerancji dla inności. Uśmiechu, uśmiechu i zdrowia. ❖ Na ten świąteczny czas niech Bóg przytuli Was, da radość i siłę, a swym narodzeniem pokona strach. Życzenia składam lekarzom, wojsku, policjantom, straż granicznej, kierowcom, pielęgniarzom, pacjentom szpitala, bezdomnym, urzędnikom miasta, prezydentowi. Dziękuję wam. Maja Kopraska, kl. 3a Szkoła Podstawowa nr 1 w Siedlcach. ❖ Świąty Mikołaju, w tym roku byłam bardzo grzeczna, chciałabym Cię prosić o Chłopaka. Życzę Ci wesołych Świąt. ❖ Drogi Mikołaju. Dzieci proszą o sensoryczny plac zabaw w Siedlcach. Kornelka i Gabrysia.

Miejmy nadzieję, że wszyscy, którym brakuje życzliwości, miłości, radości i zdrowia, w tym Nowym Roku odczują zmianę na lepsze! A za życzenia dziękujemy i przesyłamy je dalej! (MZ)

Koncert kołęd i pastorałek

Młodzieżowy Zespół Muzyczny działający przy Centrum Duszpasterstwa Młodzieży zabierze widzów w podróż do Betlejem. Koncert będzie okazją do duchowych przeżyć. Scenariusz, napisany specjalnie na tę okazję, przybliży historię przyjścia na świat Zbawiciela i wydarzeń, które temu towarzyszyły. Młodzi muzycy wykonają kołedy i pastorałki, nie zabraknie też mniej znanych utworów. Koncert odbędzie się w uroczystość Objawienia Pańskiego (6 stycznia) w kaplicy Centrum Duszpasterstwa Młodzieży w Siedlcach, ul. Brzeska 37, o godz. 16. (ak)



Niekompletni świątecznie

9 stycznia o godz. 18 w Sali Białej MOK w Siedlcach zespół Niekompletni zaprezentuje najpiękniejsze polskie kołedy, pastorałki i piosenki świąteczne. W programie zatytułowanym „Pójdźcie za naszą gwiazdą” wystąpią w składzie: **Karina Szurek** — śpiew, **Karolina Maciejuk** — śpiew, **Gabrie-**

la Wnorowska — śpiew, **Małgorzata Grochowska** — skrzypce, **Łukasz Dymowski** — instrumenty perkusyjne, **Maciej Turkowski** — gitara. Bilety w cenie 20 zł do nabycia online na bilety.mok.siedlce.pl i w kasie MOK. Rezerwacje miejsc pod nr. tel. 25 794 31 26. Liczba miejsc ograniczona. (ed)

Dzień przed sylwestrem
Złodzieje i alkohol

30 grudnia w Korczówce Kolonii włamywacze ukradli części do maszyn rolniczych. Usiłovali uciec. Zostali zatrzymani, gdy uciekali samochodem. — To 38-letni oraz 26-letni mieszkańcy gminy Olszanka, którzy wspólnie dokonali kradzieży o łącznej wartości 1500 zł na szkodę 65-letniego mieszkańca powiatu bialskiego — informuje **Emilia Matejczuk** z łosickiej policji. Jeden ze złodziei prowadził samochód, w którym znajdował się łup. — Okazało się, że kierujący pojazdem był nietrzeźwy. Badanie wykazało prawie 1,5 promila alkoholu w wydychanym powietrzu — dodaje **Emilia Matejczuk**. (mc)

– Ludzie, którzy dziś są przepełnieni agresją, są ofiarami pisowskiej propagandy – uważa Kamila Gasiuk-Pihowicz.

Machanie cepem, czyli hejt po siedlecku

Wyzywał ją od szmat i dziwołagów, sugerował, że zapomniano ją wyskrobać. Posłanka wytoczyła proces internetowemu hejterowi i... wygrała.

– Na zło trzeba reagować – mówi **Kamila Gasiuk-Pihowicz**.

Sprawa odbyła się w Skierniewicach, a tamtejszy sąd ukarał hejtera (za obraźliwe treści zamieszczone w internecie i wysyłane bezpośrednio do posłanki) grzywną w wys. 2 tys. zł na WOŚP i obciążył kosztami postępowania sądowego. Hejter nie przyszedł na rozprawę. – Odważny w sieci, ale na rozprawę nie dotarł – skomentowała posłanka.

Kamila Gasiuk-Pihowicz zwraca uwagę, że nie padła ofiarą farmy trolli, tylko człowieka, który ział nienawiścią. – To nie był zawodowy troll – podkreśla. – To produkt polityki nienawiści, prowadzonej przez PiS. To zwykły człowiek, który uwierzył w „zdradzieckie mordy” i „drugi sort”.

Dla posłanki jest oczywiste, że polityka rządu PiS tworzy w Polsce podziały i podsyca nienawiść, bo taką Polską łatwiej jest rządzić. Wystarczy napuścić jednych na drugich, przy czym zwolennikom PiS zapewnić bezkarność.

– Nikt nie został pociągnięty do

odpowiedzialności za „wieszanie” na szubienicach portretów posłów z opozycji czy za „akty zgonu” wysyłane do samorządowców. Śmierć prezydenta Gdańska pokazuje, jak może się skończyć takie granie uczuciami ludzi – mówi Kamila Gasiuk-Pihowicz. – Ten hejter, który wypisywał do mnie okropne rzeczy, też był ofiarą. Uległ nastrojom pogardy wobec innych, uległ mowie nienawiści. To bardzo niebezpieczne zjawisko, nie możemy na nie pozwalać. Ludzie, którzy dziś są przepełnieni agresją, są ofiarami pisowskiej propagandy.

TROLLE Z NASZEGO PODWÓRKA

A w podsycaniu nienawiści niewątpliwie świetne są internetowe trolle. To nie są mityczne stwory, to ludzie z krwi i kości, których zatrudnia się do zamieszczania w internecie treści wywołujących ostre reakcje emocjonalne, treści szkalujących przeciwników politycznych, treści manipulujących opinią publiczną. Przykład zorganizowanej siatki trolli mieliśmy na własnym podwórku. Głośno było o wyznaniu interneto-

wych hejterów z portalu Siedlecki News. „Powstaliśmy po to, by niszczyć i oczerniać prezydenta Siedlec” – wyznali anonimowi administratorzy portalu. Chodziło o dyskredytowanie **Andrzeja Sitnika**, który pokonał w wyborach **Karola Tchórzewskiego**. Portal powstał zaraz po wyborach. Administratorzy twierdzili, że hejtem wobec politycznych przeciwników zajmowali się też pracownicy urzędów i firm, kierowanych przez członków PiS.

JAK TO WYGLĄDA OD KUCHNI?

Zadaniem trolli, niezależnie od tego, czy hejtują lewicę, czy prawicę jest wzbudzanie emocji. Wtedy człowiek radykalizuje się w poglądach, w wypowiedziach i w zachowaniu. To manipulowanie nastrojami ludzi. Wpisy nie są przypadkowe, choć czasem pisane tak, jakby to robił prostak, od którego nikt nie wymaga kurtuazji i kultury.

Na stronie „Tygodnika Siedleckiego” moderujemy komentarze, czyli zatwierdzamy je lub usuwamy, jeśli naruszają regulamin. Spostrzeżenia z tej redakcyjnej zakulisowej kuchni są jednoznaczne: lokalni trolle są bardzo aktywni. Czasem w ciągu kilku minut pojawiają się komentarze

wysyłane z jednego adresu IP (czyli z jednego urządzenia), podpisane różnymi nickami. Wygląda to tak, jakby na jeden temat wypowiadało się kilka osób (przykładowe podpisy: siedlczanin, młoda mama, julka gotuje obiad, zde gustowany). Tymczasem robi to jedna osoba.

O tym, że lokalne trolle nie grzeszą inteligencją, świadczy nie tylko styl wypowiedzi. Czasem nie zauważają, że ich komentarze się nie ukazały. Śmiesznie to wygląda, gdy „siedlczanin” wywołuje „julka gotuje obiad” i jej odpowiada... choć komentarz „julki” wcale się nie ukazał. Te „dyskusje” ze sobą, jednej osoby, bardzo nas, dziennikarzy dyżurnych, bawią. A trolle, gdy już się zorientują, że nie wyrabiają normy, bo komentarze nie zostały zatwierdzone, wpadają w szał: „Buty sobie wami wytrę!” „Cenzura, cenzura!” Ojej. Strasznie to przeżywamy. Serio! :))

Ostatnio wzmożoną działalność trolli zauważyliśmy przy informacjach o akcjach pomocowych dla uchodźców. Takiego bagna dawno nie było. Akcja odhumanizowania umierających ludzi była prowadzona na ogromną skalę. Niezatwierdzone komentarze idealnie pokrywały się z linią rządu PiS, który uchodźców

przedstawiał jako gwałcicieli, mordców, bogaczy ze smartfonami, albo – wcześniej – roznosicieli chorób i wszy. Koszmar. I wstyd za tych, którzy produkowali te treści.

Trolle ożywiają się bardzo przy konkretnych nazwiskach. I jakoś tak się dzieje, że „przypadkowo” są to osoby, które krytykują PiS i prezentują inną opcję polityczną. Pewniakami na strollowany hejt są choćby **Grzegorz Orzełowski** (obecnie dyrektor Zamku w Janowie Podlaskim, a dawniej szef gabinetu prezydenta **Wojciecha Kudelskiego** – wieść niesie, że według sondaży Orzełowski wygrałby w cuglach wybory na prezydenta Siedlec, ale PiS postawił na **Karola Tchórzewskiego**, który sromotnie przegrał z **Andrzejem Sitnikiem**), siedlecki radny **Mariusz Dobijański** (dawniej PO teraz Polska 2050), a także prezydent Siedlec Andrzej Sitnik.

Pocieszające jest to, że lokalnym trollom rzeczywiście brak finezji i wyrachowania. Ich trollowanie przypomina machanie cepem. Przypomina mi się wtedy film „Kingsajz” Machulskiego, gdy szef krasnoludków krzyczał na swoich „specjalsów”: „Dupy z was, a nie prowokatorzy!”. No coś w tym jest... Coś w tym jest...

MARIOLA ZACZYŃSKA

W sylwestra jeździł charytatywnie.

Pięknie tak zacząć Nowy Rok!

Marek Ilczuk, taksówkarz z korporacji Plus Taxi, w nietypowy sposób spędził noworoczną noc.

Na koniec starego roku zamieścić wpis na stronie z licytacjami na rzecz **Nataszki Żółkowskiej**. Zaoferował, że dochód z sylwestrowych kursów przekaże Nataszce. Nie przypuszczał, że jego spontaniczny wpis wywołał takie zainteresowanie.

– To przerosło moje najśmielsze oczekiwania. Odzew był ogromny! Do akcji natychmiast dołączyli koledzy z Plus Taxi Siedlce i zadeklarowali podwojenie sumy.

To samo uczynił jeden z właścicieli MG Ubezpieczenia Siedlce **Łukasz Spaleniak** i przekazał drugie tyle! **Michał Stępień**, właściciel MS Granit, do każdego przejechanego kilometra dorzucił 5 zł! – mówi **Marek Ilczuk**. – Dzięki uprzejmości Plus Taxi Siedlce umieściłem treść postu na facebookowym profilu korporacji. Było aż 452 udostępnień i 58 718 wyświet-

leń! A na stronie licytacji były 473 udostępnienia! Nie spodziewałem się, że pójdzie to tak bardzo w świat....

W czasie 24 godzin, przez które pracował pan Marek w Sylwestra i Nowy Rok, przejechał 492 kilometry i utargował 1504 zł oraz otrzymał 772 zł napiwków od ludzi, którzy słyszeli o akcji i chcieli przekazać pieniądze.

– Wsiadając do taksówki, nie

wszyscy klienci wiedzieli, że biorą udział w takiej akcji. Osoby, które wiedziały, przekazywały jeszcze dodatkowe pieniądze. Jedna pani, gdy się dowiedziała, że to taki cel, poprosiła o kurs okrężną drogą. Były to przeważnie kursy po Siedlcach, ale trzy razy jeździłem poza miasto, do Stoku Lackiego, Chodowa i do Żelkowa – opowiada taksówkarz.

Na konto Nataszki trafił aż 7 744 zł!

– Dziękuję wszystkim! Pięknie jest tak zacząć rok – mówi pan Marek. (ak)



Łukasz Spaleniak, Marek Ilczuk i Michał Stępień

fol. A. Król

R E K L A M A

Wesoła House to osiedle, które powstaje na rogu ul. Gen. Kazimierza Sosnkowskiego i ul. Wesołej w Mińsku Mazowieckim. Lokalizacja inwestycji gwarantuje jej mieszkańcom komfortowy dojazd do pracy, szkoły, klubu fitness, kina lub na spotkanie z przyjaciółmi. Stacja PKP oddalona jest jedynie 5 minut spacerem, a do autostrady A2, która zapewnia szybki i wygodny wyjazd z miasta, dojedziemy w 7 minut. W pobliżu osiedla Wesoła House są zlokalizowane liczne punkty usługowe i gastronomiczne: apteki, sklepy, supermarkety, restauracje, kawiarnie. Bez względu na to, czy wybierzesz samochód, autobus, rower czy hulajnogę, wszystko będzie w Twoim zasięgu!

Wybierz IDEALNE MIESZKANIE dla siebie!!!



Kontakt: 511 474 650

biuro@wesolahouse.com



Dwóch mężczyzn ukradło suknie ślubne

29 grudnia w Siedlcach przy ulicy Sienkiewicza doszło do nietypowej kradzieży.

Z ustaleń policjantów wynika, że dwóch mężczyzn, wykorzystując nieuwagę personelu sklepu, ukradło dwie suknie ślubne z wystawowych manekinów.

Wartość skradzionych sukni oszacowano na 4 tys. zł. (jj)

Szpilki Zaczyńskiej Dajcie świeżego powietrza!

Od pisowskiej kasty wieje smród. Brzydki zapach strachu, zgnilizny i brudów zamiatanych pod dywan. Pisowska władza cuchnie rozkładem...
Patrzyłam na premiera Polski, nazywanego Pinokio albo Mateuszkiem Kłamczuskiem, i nie wierzyłam, że ten dziwny człowiek rządzi krajem. Teoretycznie wy-luzowany elegancik w rozpiętej koszuli (w rzeczywistości spięty i sztuczny w swej wesołości) chichotał idiotycznie, puszczał polityczne oczko do wyborców, udowad-niał, że nieżył z niego „gościu”. Naprawdę? Do kogo to był przekaz? Wydaje się, że premiera opuścił już nie tylko Bóg, zsyłając na niego plagę afer i worek nieszczęść związanych z drożyną. Opuścili go też chyba doradcy. Bo w czyjej to głowie mógł się zrodzić pomysł takiego wystąpienia? Donald Tusk też przecierał oczy ze zdumie-nia (wcześniej pewnie bił rękami z radości po kolanach), adekwatnie nazywając kozacką szarżę Morawieckiego „heheszkami” z dramatu tysięcy ludzi.
Kolejny kozak, Zbigniew Ziobro, nawołuje do wyjścia z UE. A to nie będziemy Unii płacić, a to powinniśmy odrzucić pakiet klimatyczny (co oznacza drogę do polexitu). Brytyjczycy już płaczą rzewnymi łzami po Brexicie. Nagle widzą, jak im teraz źle. Bez tej Unii im źle. Bo drogo, bo papierologia, bo nagle znaleźli się poza nawiasem nowoczesnego świata. To było do przewidzenia, ale dobrze, że przekonują się na własnej skórze. A wydawałoby się, że tylko „Mądry Polak po szkodzie”... Chyba trzeba przysłowie zmienić.
Rząd PiS prowadzi kraj na skraj przepaści. To nieunikniony efekt nieudolności pisowskiej kasty. Od początku rozdawnictwa (500 plus, podnoszenie płac minimal-nych) było wiadomo, że gospodarka tego nie wytrzyma. Wypasanie nierobów na plecach przedsiębiorczych ludzi musiało doprowadzić do załamania rynku pracy (firmy padały, bo brakowało pracowników, którym nie opłacało się pracować za dotychczasowe pensje, przecież więcej mieli z dodatków na dzieci). Od początku było wiadomo, że inflacja wystrzeli, ale kasta nie zrobiła nic, by zapobiec tragedii. Skupiała się za to na własnych apanażach i tworzeniu kolejnych posad, w kolejnych nowych resortach i instytucjach.
Rząd PiS nie zrobił też nic, aby zapobiec niepotrzebnym śmierciom covido-wym. W ciągu ostatniego tygodnia w Izraelu na covid umarły 2 osoby, w Polsce – ponad 3200! I w żadnym kraju europejskim nie było tyle śmierci! A co pisowska kasta zrobiła, by ograniczyć rozprzestrzenianie się wirusa? Sylwestra w Zako-panem, gdzie pisowska elita bawiła się bez maseczek. Z „elity” przykład wziął suweren... Pił, bawił się, bił na Krupówkach...
Smród... Fetor rozkładu i rozpadu, nienawiści, antysemityzmu, nietolerancji, nastrojów anty-lgbt, ksenofobii, „cnót niewieścich” i smutnej głupoty... Taka jest Polska na przełomie lat 2021/2022. Miejmy nadzieję, że rok 2022 wyzwoli nas od tego brzydkiego pisowskiego odoru. Bo suweren już coś czuje. Już niepewnie ru-sza nosem i szuka świeżej woni. Jak wskazują dane, oglądalność TVN24 i progra-mów informacyjnych TVN bije na głowę telewizję reżimową i zagubiony Polsat. Suweren chce już chyba zaczerpnąć świeżego powietrza.

MARIOLA ZACZYŃSKA

Artykuł drugiej potrzeby Słabość to siła

„Sabon” to po hebrajsku znaczy „mydło”. Tak po II wojnie światowej w Palesynie, a później w Izraelu nazywano ocalałych z Holocaustu. Nazywali ich tak Żydzi, którzy wojnę spędzili na Bliskim Wschodzie (Tom Segew, „Uważam Rze Historia”, 2012). Była w tym słowie pogarda, lecz także oskarżenie o słabość, gniew i rozczarowanie, że pobratymcy zamiast bohaterami okazali się ofiarami. Musiało minąć kilkadzie-siąt lat, by pojawiły się tysiące artykułów i książek o Zagładzie, a Holocaust stał się najważniejszym punktem izraelskiej tożsamości. I wtedy wszystko się odwróciło.
Czarnoskóry hollywoodzki aktor został napadnięty. Szczęśliwie, nie u nas. W Ameryce to było. W Chicago konkretnie. Napastnicy oblali go jakąś chemiczną substancją, a na szyję zawiązali mu pętlę. Amerykańskie elity zrobiły to, co lubią najbardziej, czyli zatrzęsyły się świętym oburzeniem. A że aktor jest też homosek-sualistą, powodów do oburzenia było aż nadto. Winnych oczywiście znaleziono natychmiast. Winni są biali rasiści, homofoby tej samej barwy oraz Donald Trump, który opowiada za to wszystko.

Policja wszczęła śledztwo, a jego rezultaty przeszły najśmielsze oczekiwania. „Rasiści od Trumpa” okazali się... czarni. Czarni i przez aktora opłaceni. Pochodzili z Nigerii. Za „występ” w roli napadających zainkasowali 3,5 tys. USD. Zrobił się skan-dal. Teraz aktorowi grozi proces za sfingowanie ataku na siebie. Dlaczego młody wzięty aktor zdecydował się na taką durną mistyfikację?
A dlaczego Bart Staszewski objechał polskie miasta i przypieczętował do nich tabliczki z napisem „Strefa wolna od LGBT, LGBT free zone”? Przecież nikt go z żadnego mia-sta ani nie wyrzucał, ani nie zakazał wjazdu. I to nie tylko jego, ale nawet w ogóle nikogo z elgiebetów. Bo tak naprawdę to kogo to obchodzi? Seksualne preferencje to prywatna sprawa i nikomu nic do tego. Ale w świat kłamstwo poszło.
A z jakiego powodu niejaki Diduszek kilka lat temu malowniczo legł pod Sejmem, by po chwili dla reporterów nieoczekiwanie zmartwychwstać? (Są tacy, któ-rzy teraz co roku obchodzą kolejne rocznice tego „zmartwychwstania”).
A czemu imigranci nad granicą dmuchali małodłatowi w oczy papierosowym dymem, żeby wyglądały jak po ataku gazem łzawiącym?
Dlaczego?
„Dziś każdy stara się być postrzegany jako ofiara. Bo bycie ofiarą łączy się z wieloma przywilejami” – twierdzi Mosze Zimmermann, profesor z uniwer-sytetu w Jerozolimie („Rzeczpospolita” 2007). Im większa ofiara, tym większe współczucie. A razem ze współczuciem (co komu po samym współczuciu?) – tym większe zadośćuczynienie.
Najważniejsze to nie wyjść z roli. Migranci próbujący nielegalnie przekroczyć polską granicę mieli cnotliwy PR, gdy eksponowali na pierwszej linii przyjemne dziewczyski z kotem na rękę. Gdy wzięli się za kłody i deski, gdy zaczęli rzucać ka-mieniami – stali się agresorami. Kiedy dołączyli do nich białoruscy pogranicznicy z laserami i granatami hukowymi, narracja posypała się kompletnie. Status ofiary przysługuje wyłącznie skrzywdzonym i niewinnym.
„Dziś każdy stara się być postrzegany jako ofiara. Bo bycie ofiarą łączy się z wieloma przywilejami” – warto zapamiętać. I jeszcze to: „Jedno zdjęcie warte jest więcej niż tysiąc słów”.

DARIUSZ KUZIAK

Złote Jacki rozdane!

W kameralnej (pandemicznej) scenerii, w Muzeum Regionalnym w Siedlcach, wręczono nagrody Złotego Jacka. Laureatów wyłoniono po raz 22. (nagroda jest przyznawana od 2000 roku badaczom, twórcom, organizacjom, instytu-cjom związanym z regionem i działającym na rzecz regionu – głównie wschodniego Mazowsza i południowego Podlasia).



Jadwigę Madziar

Kapituła Nagrody (dr **Tadeusz Boruta**, prezes Siedleckiego To-warzystwa Naukowego; **Zbigniew Piwoński**, prezes Siedleckiego Sto-warzyszenia Społeczno-Kulturalnego „Brama”; **Sławomir Kordaczuk**, dyr. Muzeum Regionalnego w Siedlcach) uhonorowała trzy laureatki: naszą re-dakcyjną koleżankę **Mariolę Zaczyńską** za twórczość literacką (autorka 6 powieści), **Jadwigę Madziar**, le-gendarną, wieloletnią dyrektorkę siedleckiej MBP, za popularyzację czy-telnictwa (współorganizatorka Festi-walu Literatury Kobiet „Pióro i Pazur”) oraz dr hab. **Violettę Machnicką** za całokształt dorobku naukowego.

Jadwiga Madziar nie mogła oso-biście w tym dniu odebrać nagrody. Statuetkę odebrała kilka dni później. Dr hab. Violetta Machnicka to polonistka, językoznawca, autorka ponad 80 prac naukowych (książ-żek i artykułów). Jej szczególną pasją jest biografia oraz twórczość Bole-sława Prusa. Z UPH w Siedlcach była związana przez 18 lat (dyr. instytutu polonistycznego oraz kierownik Za-kładu Językoznawstwa i Logopedii). Była też prezesem Siedleckiego Towarzystwa Naukowego, prezesem Towarzystwa Kultury Języka. Przez wiele



Mariolę Zaczyńską

lat prowadziła aktywną działalność promującą wiedzę o języku, litera-turze, filmie w Siedlcach i regionie. Jest zastępcą redaktora naczelnego interdyscyplinarnego półrocznika humanistycznego „Ogród” (ukazuje się od 1988), w którym opublikowała m.in. prace poświęcone twórczości poetyckiej Jonasza Kofty, wierszom Cypriana Kamila Norwida oraz baj-kom Igora Sikiryckiego. Wydała tom poezji „Napisać wiersz... z ufnością dziecka”. Wiersze i fraszki publikuje m.in. w siedleckim czasopiśmie „In-skrypcje”.

O twórczości Marioli Zaczyńskiej pisała w recenzjach **Bernadetta Darska**, doktor habilitowana nauk humanistycznych, profesor Uniwer-sytetu Warmińsko-Mazurskiego, kry-tyczka literacka, literaturoznawczyni, wykładowczyni w Instytucie Dzien-nikarstwa i Komunikacji Społecznej w Olsztynie: *Mariola Zaczyńska dała się poznać jako specjalistka od historii zabawnych, dowcipnych, celnie portretujących obyczajowość, dobrze łączących się z wątkami kryminalny-mi. (...) Te historie chce się czytać – za wyraziste charakterystyki bohaterów, za malowniczo przedstawione biogra-fie opisywanych postaci, za umiejętne*



zdjęcia: A. Król

Violettę Machnicką

łączenie tego, co smutne, z tym, co za-bawne. Mariola Zaczyńska udowadnia, że tzw. popularna powieść kobieca nie musi popadać w melodramatycz-ność, by opisać uczucia, że nie zawsze świat w niej przedstawiony musi być czarno-biały, że śmiech może mieć wymiar oczyszczający, bo czasami jest tylko dowodem dobrej zabawy, innym razem może ukrywać wzruszenie. (...) Trzeba zauważyć, że w powieściach au-torki akcja rozwija się bardzo szybko, warto zatem docenić umiejętność sub-telnego rozrysowania charakterów tak wielu postaci. To ciekawe połączenie powieści obyczajowej z przygodową.

Warto dodać, że tłem akcji po-wieści Marioli Zaczyńskiej jest jej rodzinne miasto – Siedlce, a także najbliższa okolica. „Umieszczenie ak-cji w rodzinnym mieście autorki daje ciekawy efekt” – pisze Bernadetta Darska. A książki pisane na prze-strzeni lat stały się ciekawą kroniką przemian w lokalnej społeczności, hi-storii i scenerii politycznej. W powie-ściach pojawiają się także autentyczne postaci z Siedlec i okolic, warte dostrzeżenia i umiejętnie wpłata-ne w fabułę akcji.

Wszystkim laureatkom serdecznie gratulujemy! (**red.**)

Łosice: Drugi most już jest

W Łosicach został oficjalnie otwarty nowy most na rzece Toczna.

Umożliwia on ominięcie centrum miasta. Do tej pory z jednej strony Ło-sic na drugą można się było przedo-stać mostem na ul. Piłsudskiego.

Most na ul. Piłsudskiego znajduje się na drodze wojewódzkiej 698. Gdy bur-mistrz **Mariusz Kucewicz** dowiedział się, że ten ciąg drogowy (wraz z mo-stem) będzie remontowany, wpadł na pomysł, by wybudować drugą prze-prawę mostową. Był 2018 rok. Remont ulicy Piłsudskiego miał ruszyć w 2020 r. Łosice są „przecięte” Tocznią, ale oprócz mostu w centrum z jednej strony miasta na drugą szybko moż-na się przedostać jedynie wąskim mostkiem na ulicy Sportowej. Bur-mistrz wiedział, że gdy ruszy remont na Piłsudskiego, miasto się „zakor-kuje” i zaczął działać: wystąpiono do starostwa o pozwolenie na budowę drugiego mostu na Tocznej, na prze-dłużeniu ulicy Myśliwskiej.

Zdobycie pozwolenia na budowę wydłużyło się, ze względu na proce-dury. Rok czasu UMiG Łosice czekał na decyzje środowiskowe. Potem samo-



fot. arch

rząd zaczął szukać funduszy zewnętr-znych na inwestycję. Pieniądze udało się zdobyć w maju 2020 r. Samorząd Mazowsza przyznał Łosicom 3,4 mln (koszt inwestycji oszacowano na 4 mln zł, gdyż oprócz mostu zaplanowa-no budowę pół kilometra nowej drogi, poboczy, chodnika, ścieżki rowerowej, oświetlenia). Prace ruszyły pod koniec 2020 roku. Niestety, nowa przeprawa nie została wybudowana, zanim ruszył remont ulicy Piłsudskiego. I choć re-mont Piłsudskiego (wraz z mostem) się skończył, drugi most wciąż był w budo-wie. Na początku sierpnia przez Łosice przeszła nawałnica. Wstrzymano prace przy budowie mostu, bo teren budowy zalało.

Dopiero pod koniec 2021 r. do-biegła końca budowa nowej prze-prawy. Pierwsi kierowcy przejechali nią w połowie grudnia, a 30 grudnia nastąpiło oficjalne otwarcie. Oprócz lokalnych władz w uroczystości wzięła udział **Janina Ewa Orzełowska** z zarządu województwa mazo-wieckiego.

– Życzę mieszkańcom, aby ta prze-prawa wpłynęła na ich bezpieczeń-stwo i komfort podróży – mówiła.

Nowy most pozwala ominąć cen-trum Łosic. Jadąc z Siedlec można skrócić w ul. Parcele i przedostać się na Narutowicza i dalej jadąc prosto ul. Leśną dojechać do DK 19.

MILENA CELIŃSKA

„Komunalka” przywiozła, czyli...

Gdy drewno okazuje się drzewem

Okolicę bielił pierwszy śnieg, gdy ciężarówka PUK zajechała na podwórko. Wyladowali, odjechali. - Dziękuję za to, że dostałam. Ale co mam z tym zrobić? – pyta pani Anna (imię zmienione).

Gmina Bielany pomaga mieszkańcom. Miała drewno, to dała. Choć tak po prawdzie, to dała nie drewno, lecz drzewo. - Jaja sobie ze mnie zrobili. Jaja! - mówi Anna.

Nieprawda, że jest osobą roszczeniową i że lubi namieszać. Odwraca głowę w kierunku sterty drzew. Leżą pod płótnem, zajmując sporą część podwórka. W zasadzie nie do ruszenia.

- Węgiel sobie zniosę. Węgiel jest w kawałkach. Dam radę. Dzisiaj pół tony zwałam. Kupiłam i przywieźli. Nie chcę żadnej jałmużny. Ale jeżeli już mam dostać drzewo za darmo, to niech będzie choć w pieńkach. Bo takie drzewa, to nie wiem, czy tartak by pociął. Z tym drzewem to nie dam rady. Mam piłę wziąć? Ja nie umiem tego robić! - denerwuje się pani Anna. - Wczoraj przyszedł do mnie facet i mówi: Jeden pieńek to pewnie będzie ze dwieście kilo. Pani tego nie udźwignie. To co mam zrobić?

Nie, wcale nie chce być sławna. Nie pozwoli sobie zrobić zdjęcia. Prosi, by nie podawać imienia i nazwiska. Chce tylko, żeby te drzewa były pocięte i porąbane.

Jeszcze w ubiegłym roku było inaczej. I być może właśnie to jest najgorsze. - W tamtym roku dali mi drewno porżnięte w pieńki. Osobiście je nosiłam. Ale z tym? Nie dam rady... - powtarza Anna.

NA ZASADZIE GRZECZNOŚCIOWEJ

- Ta pani oficjalnie do pomocy z GOPS się nie kwalifikuje, bo dochód w rodzinie jest większy niż przewidują przepisy. Zrobiliśmy to w drodze wyjątku – mówi **Barbara Wojewódzka**, kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Bielanach. - Nie możemy opłacać dostawy i pocięcia drzewa dla osób, które stać na to, by drewno sobie kupiły lub załatwiły kogoś, kto drzewo potnie – wyjaśnia.

A czy osoby, które pomoc od GOPS otrzymują, dostają drewno już pocięte? - Robiliśmy tak – przyznaje kierownik. - W ubiegłym roku dostały je rodziny, które się zgłosiły. Nawet obdzwanialiśmy, pytaliśmy, czy ktoś nie chciałby takiego darmowego drzewa. To było tylko dla osób, które kwalifikują się do pomocy. Ta pani w ubiegłym roku też dostała. I nawet pocięte. Ale tylko dlatego, że jej brat korzystał z pomocy. Uznaliśmy, że skoro i tak będziemy wieść na jedno podwórko, to niech i jej zrzucą trochę tego drzewa.

W tym roku jest inaczej. Brat nie żyje. Nie było więc takiej możliwości.

TAKA SYTUACJA

Ilu osobom GOPS zapewnia opał i drewno? - To są naprawdę jednostkowe przypadki. W tym roku tylko



fot. DK

jedna rodzina zwróciła się z taką prośbą. Dwie osoby niepełnosprawne dostały zasiłek celowy na zakup pół tony węgla. I one sobie same już z tym poradziły. My zorganizowaliśmy w sklepie, żeby to było dowieszone na podwórko – opowiada Barbara Wojewódzka. - Jeśli ktokolwiek się zwróci z prośbą, to darmowe drzewo dostanie. Kwestia jest tylko w sytuacji dochodowej. Jeśli łapie się w kryteriach, to my płacimy, a spółka zajmuje się pocięciem i dostarczeniem – zapewnia.

Spółka to Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych Bielany, nazwane też w gminie „komunalką”.

A ODPLATNIE?

Kto kryteriów nie spełnia, musi sobie radzić z pocięciem drzewa na własną rękę, liczyć na sąsiedzką pomoc albo zamówić usługę. Sprawdź-

my taką ewentualność...

- Skoro stać panią na to, by kupić węgiel, to może stać również na to, by zapłacić komuś, kto potnie i porąbie drzewo? - pytam pani Anny.

- Ale oni nie chcą. Nikogo takiego nie znajdzie pan we wsi. Bardzo chętnie bym za to zapłaciła.

- Może to jest kwestia ceny...?

- Za pięćset złotych to kupiłabym sobie tyle drewna, żeby mi wystarczyło. Miałabym już pocięte. Powinam dostać takie drewno, żeby chociaż je udźwignęła. Jeżeli pieńek ma dwieście kilo... to co ja zrobię? Ani ja, ani mój niepełnosprawny syn

czy matka nie będą rąbać drzewa... Są osoby, które mają odrobek w gminie za kary. Dlaczego nie mogą kogoś przysłać?

Może więc za porąbanie trzeba będzie zapłacić?

- Nikogo pan nie znajdzie na całej wsi. Nikogo, kto by to porżnął – zaklina się Anna. - Dlatego prosiłam o pomoc. Żeby pan przyjechał i zobaczył. Bo jak nie, to wezwę telewizję. Może przyjadą i mi porżną... Zobaczymy – mówi.

Telewizja może być za słaba. Bardziej przydatny byłby tartak. Bo o usługach spod znaku „Niewidzialnej ręki” to chyba już mało kto pamięta.

DARIUSZ KUZIAK

Z PRZYSŁÓW I PORZEKADEŁ POLSKICH

Od przybytku głowa nie boli.

Darowanemu koniowi nie zagłada się w zęby.

Dobrymi chęciami piekło jest wybrukowane.

Niedźwiedzia przysługa - przysługa wyświadczona nie w porę lub niezręczna, przynosząca szkodę temu, komu chciano się przysłużyć.

Stara Kornica: Bo w sfoferce śmieciarki nie było miejsca dla pracownika gminy...

Śmieci nie podrożeją

Gmina Stara Kornica ma kłopoty ze zbilansowaniem systemu opłat za śmieci. Zdaniem radnych to dlatego, że wielu mieszkańców nie segreguje odpadów. Na dodatek nie wszyscy płacą. Radni chcą zmusić wójta Kazimierza Hawryluka do przeprowadzenia kontroli.

Umowa samorządu z przedsiębiorstwem odbierającym śmieci wygasła z końcem grudnia. Tymczasem dopiero 12 grudnia wójt ogłosił przetarg na kolejną, a 16 grudnia przedłużył czas składania ofert przez firmy (do 23 grudnia). Czy gmina zdąży do 1 stycznia podpisać nową umowę - zastanawiali się radni w połowie grudnia?

- Tego nikt nie wie. Nikt nie wie, skąd te opóźnienia. Przecież pieniądze na przetarg były zarezerwowane od ponad miesiąca – mówi jeden z radnych.

WÓJT: ZRÓBMY PODWYŻKĘ

W listopadzie, na posiedzeniu wspólnych komisji, wójt zakomunikował, że na dwa ostatnie miesiące roku gminie zostało 60 tys. zł na zapłacenie faktur za wywóz odpadów. Podkreślił, że jeśli nie spadnie ilość śmieci oddawanych przez mieszkańców, zabraknie pieniędzy na rachunki. Zaproponował wzrost stawki za odbiór śmieci segregowanych

o 2 zł od osoby (do 24 zł). Ci, którzy nie wywiązują się z obowiązku segregacji, mieliby płacić 48 zł (było 24). Podwyżka pozwoliłaby gminie na zbilansowanie gospodarki śmieciowej.

- Po nowelizacji przepisów gmina może dopłacać do gospodarki śmieciowej, gdy ta się nie bilansuje. Nie powinniśmy podnosić ani stawek za śmieci, ani podatków do czasu, gdy każda złotówka z naszego budżetu będzie racjonalnie wydawana. Bo wójt nie szanuje budżetowych pieniędzy – ocenił radny **Ignacy Janczuk**.

Dodał też, że w dokumentach gminy...

- Można zobaczyć, jak się robi inwestycje bezsensowne. Mamy za 4,4 mln zł modernizację budynku gminy. Jestem w szoku. Gdzie ktoś ma rozum? Przecież na remont szkoły, która jest 7 razy większym budynkiem, ma iść 3,5 mln zł - mówił. - Nie modernizuje się hydroforni, czego tak długo się domagamy, nie remontuje się

dróg gminnych, a wydaje się tak dużo na urząd gminy! Pierze się nam mózgi, że podatki, ceny za śmieci trzeba podnosić, bo nie ma czym rządzić. A my na wniosek wójta wydajemy pieniądze z budżetu, po 25, 50, 70 tysięcy, na dokumentację do różnych inwestycji, które potem nie są realizowane i dokumenty lądują w koszu. Więc proszę kolegów radnych: Otwórzcie oczy.

Piotr Kiryluk zauważył, iż z dokumentów przedstawionych radnym wynika, iż tylko do września firma odbierająca odpady wywiozła aż 184 tony śmieci nie-segregowanych i tylko 128 ton posegregowanych. I powtórzył: - Teraz stawek nie podnosimy. Mamy przyszły rok, by sprawdzić, jak jest z tym segregowaniem, a także znaleźć tych, co nie płacą za śmieci.

RADNI: ZRÓBMY KONTROLĘ

Wójt wyjaśnił, że wezwania do tych, którzy nie płacą, wysyłano. Ale...

- Nie chodzi o tych, co nie płacą, ale o liczbę osób w deklaracjach. Każda jednostka samorządowa ma taki problem. U nas między meldunkami a deklaracjami jest różnica tysiąca osób. Nie wiadomo, ilu ludzi wyjeżdża i pracuje gdzie

indziej, a ilu przebywa w gminie. A co z uczciwością i rzetelnością? Mamy nawet przykład na tej sali... – ocenił.

Rzeczywiście, z raportu o stanie gminy za 2020 rok wynika, że liczy ona 4721 osób. Tymczasem, według deklaracji, za śmieci płaci 3800 mieszkańców.

- Rok już o tym dyskutujemy. Firma odbiera odpady raz w miesiącu, czy pracownik gminy chociaż raz za tą śmieciarką pojechał? Sprawdził, czy dane domostwo ma umowę na odbiór odpadów i ile osób jest w deklaracji? – zdenerwowała się przewodnicząca rady **Zofia Szpura**.

Wójt tłumaczył, że zlecał to latem, ale... w sfoferce śmieciarki nie było miejsca dla pracownika gminy.

- No to mamy przecież samochody strażackie. Można wysłać pracownika. Jaki to problem?! Czy ktoś z gminy pojawił się chociaż raz w jednym sołectwie? Od razu odpowiem: nie. Pytałam urzędniczkę, czy wójt zlecił, by zweryfikowano deklaracje. Zrobiła tylko wielkie oczy – nie kryła irytacji

przewodnicząca. Potem zwróciła się do wójta: - Więc proszę, by pracownik od gospodarki śmieciowej w ramach swoich obowiązków przejechał się raz na miesiąc po gminie i sprawdził, co trzeba.

Kazimierz Hawryluk powiedział, że wyda takie polecenie.

- Pracownik będzie mógł sprawdzić, ile worków jest odbieranych, ale nie będzie w stanie sprawdzić, ile osób mieszka w danym domu - zaznaczył jednak. - Jak mówię-

tem, by rozliczać śmieci od worka, to wy zdecydowaliście, że ryczałtem.

Stawki za śmieci na razie nie wzrosną - tak uznali radni. Zostaje 22 zł miesięcznie od osoby, za odpady selektywnie. Ulga za kompostownik wynosi 6 zł. W gospodarstwach, które nie wywiązują się z obowiązku segregacji, trzeba płacić 44 zł od osoby.

Czy w związku z tym gmina będzie musiała dołożyć pieniądze do gospodarki śmieciowej? Okaze się po przetargu.

MILENA CELIŃSKA

Powiat węgrowski: Uchwalono budżet na 2022 rok.

Zadłużamy się prorozwojowo

Prawie 113,2 mln zł dochodów i ponad 124,2 mln zł wydatków, w tym ponad 44,2 mln zł na inwestycje. To podstawowe liczby budżetu powiatu węgrowskiego na 2022 rok. Planowany deficyt to 11 mln zł, a dług powiatu na koniec 2022 roku wzrośnie do prawie 45 mln zł.

- To budżet proinwestycyjny, stąd tak duża kwota zadłużenia, ale zadłużenia prorozwojowego – tłumaczyła starosta **Ewa Besztak**.

- Inwestować każdy lubi, by się przypodobać mieszkańcom, ale mając określone środki i wokół wszechobecnej drożyzny, trzeba się zastanowić nad skalą tych inwestycji – przestrzegał były starosta **Krzysztof Fedorczyk**.

ZADAŃ MOC

Wśród zadań inwestycyjnych w 2022 r. znalazły się m.in. rozbudowa dróg: w Barchowie, Kropy-Karczewiec-Wierzbnio, ul. Wiejskiej w Sadownem, Cierpięta-Grębków-Wyszków, Górki Grubaki-Gorki Borze oraz przebudowa mostu na rzeczce Śmierdziucha wraz z przebudową drogi w Kózkach i Podsuszu. W planie jest też wykonanie kilku nowych projektów przebudowy dróg. Powiat będzie kontynuował rozbudowę budynku ZSP w Łochowie oraz prace przy modernizacji i przystosowaniu dawnego budynku gimnazjum gminy Liw do potrzeb szkolnictwa specjalnego. W planach są też wykonanie koncepcji rozbudowy ZSP w Węgrowie, dokumentacji projektowej dla Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego przy szpitalu w Węgrowie oraz modernizacja budynku starostwa dla potrzeb wydziału komunikacji.

Radny Krzysztof Fedorczyk przyznał, że zaplanowanych zadań jest

dużo, jednak miał wątpliwości, czy uda je się w pełni zrealizować. Większość inwestycji jest zależnych od środków zewnętrznych, a inflacja oraz rosnące ceny energii i usług mogą zachwiać planami, co przy dość dużym zadłużeniu może mieć znaczący wpływ na wykonanie budżetu.

- Naprawdę będzie ciężko przy tym rozbuchaniu utrzymać inwestycje na wodzy. Chciałbym wierzyć, że ten budżet uda się zrealizować. Może się jednak okazać, że zadania będą przekładane na następny rok – stwierdził Krzysztof Fedorczyk.

NIE POPRZEMY

Przewodniczący opozycyjnego klubu WWE Wspólna Droga, radny **Andrzej Kruszewski**, zapowiedział, że radni z jego klubu nie poprą ani uchwały w sprawie WPF na lata 2022-2039, ani w sprawie budżetu. Podstawową przyczyną jest niepokojąco duże zadłużenie powiatu, którego spłatę rozłożono już na jedno pokolenie (na 18 lat). – Jesteśmy blisko cienkiej linii, której nie wolno nam przekroczyć – stwierdził. Podkreślił, że władze powiatu nie wzięły pod uwagę wszystkich czynników zewnętrznych: rosnącej inflacji i stop procentowych, galopujących cen energii, czy braku akceptacji Komisji Europejskiej dla polskiego Krajowego Planu Odbudowy. – Budżet został oparty na założeniach nieaktualnych, które nie mają już związku z sytuacją



Krzysztof Fedorczyk był starostą

makroekonomiczną gospodarki i polityką pieniężną w grudniu 2021 roku. To jest budżet bardzo trudny, praktycznie niemożliwy do zrealizowania.

- Byliśmy już nad przepaścią, a teraz robimy znaczący krok do przodu – stwierdził radny **Jarosław Grenda**. – To jest zadłużenie znacząco przekraczające poziom racjonalności, zwłaszcza w świetle tego, co się dzieje wokół nas – dodał. Podkreślił, że zagrożenia dla budżetu wskazała również RIO, a przy rosnących inflacji i stopach procentowych przewidziana kwota 1 mln zł na obsługę długu może być nieaktualna.

WSZYSTKO POD KONTROLĄ

Starosta **Ewa Besztak** podkreśliła, że budżet jest spełnieniem wielu wniosków (wpłynęło ich ponad 200), w tym składanych przez radnych opozycji. Dziwiła się, że teraz ci radni zapowiadają, iż nie poprą budżetu. Uspokajała, że zadłużenie nie jest aż tak tragiczne (wzrosło z 29,6 mln zł w 2018 r. do prawie 45 mln zł na koniec 2022 r.), rośnie dług, ale też rosną dochody powiatu. Zaznaczyła,



Starosta Ewa Besztak

fot. Sej

że wzrost długu jest wynikiem dużej liczby inwestycji. – Nie działamy w próżni. W podobnej sytuacji jest wiele samorządów. Zadłużenia nie mają tylko te, które nie mają inwestycji – stwierdziła.

DROGIE DROGI

Radny **Paweł Stelmach** przypomniał, że w poprzedniej kadencji w powiecie węgrowskim wybudowano ponad 100 km dróg za 56 mln zł. Jeden kilometr drogi kosztował więc około 0,5 mln zł. Teraz na drogi wydaje się duże pieniądze, ale w przeliczeniu na kilometry dróg jest mniej, bo buduje się drogi: za wybudowanie 11 km drogi powiat płaci od 2 do 4 mln zł. – Czy my te drogi budujemy ze złota, a pobocza z kamieni szlachetnych? Dlaczego te inwestycje są takie drogie? – pytał.

Wicestarosta **Marek Renik** odparł, że drogi może są drogie, bo są budowane solidnie, z infrastrukturą. A rządowe dofinansowania są tak duże, że żal byłoby z nich nie skorzystać. Stąd tak dużo zaplanowanych zadań, na których realizację trzeba

czasem się zadłużyć.

NIC SIĘ NIE ZAWALI

Marek Renik wyznał, że dyskusja nad budżetem przypomina mu tę sprzed roku. – Wtedy też słyszeliśmy, że budżet się zawali, że nie starczy nam pieniędzy na wkłady własne. A jakoś udało nam się zrealizować te inwestycje – stwierdził.

- Urzędowy optymizm oraz srebrno- i brązowouste wypowiedzi pani starosty i pana wicestarosty nie zmieniają naszego stosunku do tego budżetu – stwierdził radny Andrzej Kruszewski.

Radny **Jarosław Grenda** dodał, że wypowiedzi rządzących, kreślące obraz powszechnej szczęśliwości, przypominają mu propagandę sukcesu z czasów Edwarda Gierka. Tamta epoka dobrobytu skończyła się głęboką zapaścią, z której trzeba było wychodzić przez 20 lat. – Boję się, że ta sytuacja się powtórzy w skali powiatu i w skali kraju – stwierdził.

Za przyjęciem budżetu zagłosowało 11 radnych koalicji, a 8 radnych opozycji było przeciw.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

Gmina Liw: Nie będzie instalacji do przetwarzania odpadów.

Inwestor wycofuje wniosek

Mieszkańcy 17 wsi z gmin Liw i Korytnica odetchnęli z ulgą. Zakład przetwarzający odpady na olej i karbonizat nie powstanie. Inwestor poinformował, że wycofuje wniosek o wydanie decyzji środowiskowej.

- Cieszę się ogromnie, że taką decyzję podjął wnioskodawca. A gdy zobaczę już decyzję o umorzeniu postępowania, będę cieszył się na sto procent – mówi rolnik z Popielowa **Mirosław Sopiński**,

jeden z członków nieformalnego komitetu protestacyjnego przeciwko inwestycji.

NIE CHCEMY TEJ INWESTYCJI

Sprawa zaczęła się 29 listopada, gdy do Urzędu Gminy Liw wpłynął wniosek spółki MPS GREEN z Warszawy o wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla inwestycji pod nazwą „Budowa zakładu produkcji olejów i karbonizatu”. Zakład miał powstać nieopodal wsi

Zawady, na działce obok biogazowni. Miały w nim działać dwie instalacje, w których z gumy i tworzyw sztucznych byłyby wytwarzane oleje i karbonizat (sadza techniczna), a także miały być przetwarzane zużyte panele fotowoltaiczne oraz łopaty elektrowni wiatrowych. Przerobowa moc zakładu mogła dochodzić do 60 ton odpadów na dobę.

Informacja o planowanej inwestycji szybko obiegła okoliczne wioski w gminach Liw i Korytnica. Ludzie byli zaniepokojeni skalą przedsięwzięcia, widząc w nim zagrożenie dla zdrowia i gospodarstw rolnych. Powołano nieformalny komitet protestacyjny i zaczęto zbierać podpisy pod pismami do wójty gminy Liw **Bogusława Szymańskiego**. W bardzo krótkim czasie w 12 wsiach z gminy Korytnica i 5 z gminy Liw zebrano około tysiąca podpisów.

17 grudnia w świetlicy w Zawadach odbyło się spotkanie z prezesem spółki MPS-GREEN **Patrykiem Stasiakiem**, wójtem **Bogusławem Szymańskim**, przewodniczącym powiatowych struktur NSZZ RI „Solidarność” **Łukaszem Komo-**

rowskim. Prezes Stasiak przedstawił inwestycję w jak najlepszym świetle. Zapewniał, że do przetwarzania odpadów będzie wykorzystana nowoczesna technologia, nieszkodliwa dla środowiska. Mieszkańcy nie dali się przekonać. Prosimi, żeby wycofał się z pomysłu i poszukał innej lokalizacji. Patryk Stasiak stwierdził, że nie zamierza robić nic na siłę.

PRESJA MA SENS

Zdecydowana postawa mieszkańców zrobiła chyba wrażenie na prezesie MPS-GREEN. Uznał, że wchodzenie z inwestycją, która już na początku budzi tak duże emocje i społeczny sprzeciw, nie ma sensu. Zaraz po świętach Bożego Narodzenia przysłał do gminy pismo, w którym prosi wójta o odesłanie wniosku oraz dołączonego do niego raportu środowiskowego.

- W najbliższych dniach urząd gminy wyda postanowienie o umorzeniu postępowania w sprawie wydania decyzji środowiskowej. To zakończy tę sprawę – powiedział wójt Szymański na sesji rady gminy.

Sołtys wsi Zawady oraz przewodniczący rady gminy Liw **Mie-**

czysław Jaszczur nie urywają, że decyzja prezesa MPS-GREEN ich ucieszyła. – To, że się wycofują, to bardzo dobrze, bo i oni mają mniej problemów, i my również. Gdyby się upierali, nie wiadomo, co mogłoby być. Może jakieś blokady, a może coś więcej. Ludzie byli zdeterminowani. A tak mieszkańcy mogli spokojnie spędzić sylwestra i z nową nadzieją wejść w Nowy Rok – mówi Mieczysław Jaszczur.

Zdaniem przewodniczącego, zdecydowany sprzeciw mieszkańców się opłacał. – Okazuje się, że presja ma sens – stwierdził. – Sprawa nabrała rozgłosu. Mam nadzieję, że nikomu już nie przyjdzie do głowy pomysł, by taką inwestycję lokować na naszym terenie.

Radości nie ukrywa też rolnik z Popielowa **Mirosław Sopiński**. – O niczym innym nie marzyliśmy, jak o tym, żeby się z tego pomysłu wycofali. Warto było zjednoczyć się i walczyć o swoje. W jedności siła. I my to pokazaliśmy. Dziękuję wszystkim, którzy przyłączyli się do naszego protestu lub w jakikolwiek sposób nas wspierali – mówi rolnik z Popielowa.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI



Komitet protestacyjny na tle działki, na której miała powstać inwestycja (od lewej): Maciej Kodym, Mirosław Sopiński, Mieczysław Jaszczur i Krzysztof Jaszczur.

fot. sej

Co trzeba mieć w głowie, żeby robić takie rzeczy?

Wandale znowu w akcji

Burmistrz Marcin Jakubowski: – Nasze drzewka ławki i śmietniczki, pomniki i inne publiczne instalacje nie są winne wysokiej inflacji, podwyżkom energii, wysokiemu kursowi dolara i euro, ani waszym kłopotom sercowym czy łózkowym.

Mińsk Mazowiecki to miasto z potencjałem, zmienia się z roku na rok na korzyść. Gdyby tylko jeszcze niektórzy mieszkańcy chcieli to uszanować... Niestety, są tacy, którzy niszczą fontanny, ławki, kurtyny wodne, a nawet murale i pomniki. Miasto od dłuższego czasu ma kłopot z wandalami. A w ubiegłym roku było z tego powodu głośno o Mińsku w całej Polsce.

W lutym 16-latek zniszczył pomnik aktora Jana Himilbacha: skakał po nim, kopał. Miasto jest monitorowane, więc z ujęciem sprawcy nie było większych problemów. Nastolatek tłumaczył funkcjonariuszom, że zrobił to „dla zabawy”.

„Piękny prezent na 600-lecie miasta zrobiła nam nasza młodzież...” – ubolewał na portalu społecznościowym burmistrz **Marcin Jakubowski**. I poinformował: „Sprawca odpowie za zniszczenie mienia publicznego o wartości około kilkudziesięciu tys. zł. Czekają go też (lub jego rodziców) wydatki na pokrycie szkody i zapewne niezła grzywna, która skutecznie odstraszy innych przed podobnymi zachowaniami w przyszłości”.

W marcu trzy instytucje, Muzeum Ziemi Mińskiej, Miejska Biblioteka Publiczna i Miejski Dom Kultury, zorganizowały protest przeciw aktom wandalizmu wobec dzieł sztuki. W ostatnich dniach listopada naprawiony monument legendy polskiego kina powrócił na swoje miejsce, na skwer przy bibliotece.

Ale już w grudniu doszło do kolejnych dewastacji mienia publicznego w parku miejskim.

PODPALONA TOALETA

Park jest chętnie odwiedzany przez mińszczan. W ostatnich latach przechodził kompleksową rewitalizację, jedynym, czego tam brakowało, była ogólnodostępna toaleta.



fol. UM

Ale w końcu magistrat i o to się postarał. Na jej zakup przeznaczono 176 421 zł. Bezpłatna, automatyczna, przystosowana dla osób niepełnosprawnych stanęła we wrześniu nieopodal placu zabaw. A już w grudniu burmistrz Marcin Jakubowski relacjonował na FB: „Nasza nowiutka toaleta w parku zdążyła być podpalona, zapchana, specjalnie wpychanymi do niej liśćmi, doznała połamania dasz-

ku i przewijaka dla małych dzieci. Tak się składa, że wandalów zawsze znajdujemy i prędzej czy później odpowiadają za swoje wybryki. Przede wszystkim finansowo, a w grę wchodzi już całkiem pokaźne kwoty”.

OGRÓD NIE DOCZekał WIOSNY

W listopadzie nieopodal cmentarza żydowskiego przy ul. Dąbrówki powstał ogród deszczowy. Postawiono ławeczki, ułożono drewniane i żwirowe alejki, posadzono różnorodną roślinność. Wiosną 2022 r. mińszczanie mieli podziwiać cyprysnik błotny i grujecznik japoński, dereń, wierzbę, a także kosaćce, kaczęce i tataraki.



fol. UM

ogród deszczowy nie doczekał wiosny. Co trzeba mieć w głowie, żeby robić takie rzeczy? Za wskazanie sprawcy – nagroda” – obiecał. Padły też mocne słowa: „Do wszystkich frustratów. Nasze drzewka ławki i śmietniczki, pomniki i inne publiczne instalacje nie są winne wysokiej inflacji, podwyżkom energii, wysokiemu kursowi dolara czy euro, waszym kłopotom sercowym czy łózkowym. Złą energię można wyładować, robiąc coś dobrego, np. pomagając seniorom odśnieżyć chodnik przy posesji albo zbierając śmieci w lesie” – napisał na FB Marcin Jakubowski.

CZY MIASTO RADZI SOBIE Z WANDALAMI?

Mińsk Mazowiecki ma w całości ubezpieczone mienie, miasto monitorują straż miejska i policja. Zdaniem burmistrza, dzięki temu możliwe jest skuteczne rozpoznawanie wandalów i dość szybkie naprawianie wyrządzonych szkód. Wandale przez lata muszą spłacać firmom ubezpie-

czeniu wyplacone miastu odszkodowania.

– W przypadku zniszczenia toalety publicznej w parku nie mieliśmy zgłoszenia z urzędu miasta. O ogrodzie deszczowym zostaliśmy powiadomieni i obecnie prowadzimy dochodzenie w tej sprawie – informuje **Marcin Zagórski**, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Mińsku Mazowieckim.

W styczniu 2020 r., gdy w przejściu podziemnym PKP zdewastowano mural, przygotowany na 100-lecie niepodległości, zapytałam Marcina Jakubowskiego, jak miasto radzi sobie z wandalami. Burmistrz odpowiedział: „To, że pokazujemy akty wandalizmu, a w postępowaniach przygotowawczych zawsze żądamy wysokich kar, powinno odstraszyć amatorów publicznych wybryków”.

Jak widać po ostatnich zdarzeniach – nie odstrasza.

TOMASZ MARKIEWICZ

Węgrów: Radni uchwalili budżet miasta na 2022 rok.

Gdzie te cztery miliony?

79,1 mln zł po stronie dochodów i 89,7 mln zł po stronie wydatków, w tym 28,1 mln zł na inwestycje – to budżet Węgrowa na 2022 rok.

Budżet został przyjęty 28 grudnia. A radni pytali o 4 mln zł z Urzędu Marszałkowskiego, które miały być na halę sportową, a przeznaczono je na inną inwestycję.

Burmistrz **Paweł Marchela** zachwalał skonstruowany przez siebie i skarbnik **Agnieszka Kądziałę-Biernat** budżet. – Mamy zapisane duże inwestycje, które trwają, i duże inwestycje, które rozpoczynamy. Cieszę się, że w budżecie udało się wygospodarować, mimo rosnących cen energii i gazu, środki na rozwój miasta.

Do dużych inwestycji (kontynuowanych i rozpoczynanych) należą: rozbudowa ul. Szerokiej oraz Obrońców Westerplatte i Sikorskiego, budowa bloku komunalnego przy ul. Szerokiej, zagospodarowanie dawnego browaru i parku Armii Krajowej oraz budowa hali sportowej przy Szkole Podstawowej nr 1.

W budżecie zabezpieczono pieniądze na podwyżki płac dla urzędników oraz pracowników obsługi i administracji w jednostkach podległych (7,5%).

DWA SUKCESY, CZY JEDEN?

– Co z tymi 4 mln zł, które Urząd Marszałkowski przekazał na budowę hali sportowej przy SP nr 1? – zapytał radny **Jacek Giers**.

Burmistrz wyjaśnił, że gdy miasto otrzymało na budowę hali 13,5 mln zł z Polskiego Ładu, wystąpił do marszałka województwa o zgodę na przeniesienie 4 mln zł na rewitalizację i modernizację parku Armii Krajowej, gdyż na sfinansowanie tego zadania brakowało pieniędzy. Starania te okazały się skuteczne. Zarząd i sejmik województwa wyraziły zgodę.

– Wygląda na to, że jeden sukces osiągnął pan w październiku, pozyskując 4 mln zł na budowę hali gimnastycznej, a następnie oddał pan te pieniądze marszałkowi. A teraz osiągnął pan następny sukces, pozyskując te same 4 mln zł. Czy dobrze rozumiałem? – zapytał **Leszek Piotrowski**.

– Może to rzeczywiście tak wygląda – przyznał burmistrz.

– Czyli nie było dwóch sukcesów, tylko jeden – podsumował radny.

CHODZIŁY SŁUCHY...

Przewodniczący klubu radnych PiS **Maciej Robak** miał pretensję do burmistrza, że nie poinformował radnych o przekierowaniu 4 mln zł dofinansowania z jednej na drugą inwestycję. Przyznał, że, co prawda, „po mieście chodziły słuchy”, ale nikt tego oficjalnie nie potwierdził. – To trochę nie fair, bo jeśli mamy razem pracować dla dobra miasta, to informujemy się – stwierdził. – Zastanawiam się, czy jeśli by to pytanie na sesji nie padło, to czy wiedzielibyśmy o przekierowaniu tych środków.

Burmistrz odparł, że radni byli informowani na listopadowym posiedzeniu komisji zdrowia, oświaty i kultury o jego staraniach. Potwierdziły to zastępca burmistrza **Halina Ulińska** oraz wiceprzewodnicząca rady **Jolanta Rogulska** i przewodnicząca komisji zdrowia, oświaty i kultury **Barbara Jakubisiak**.

– Gdy pan burmistrz obejmował swój urząd, były głosy, że nie da sobie rady, bo za młody, bo nie pracował w urzędzie. Okazuje się, że daje sobie radę, że pozyskuje pieniądze z różnych źródeł. W tym przypadku jego „wadą” jest to, że aplikował



fol. sej

Burmistrz Paweł Marchela

do różnych źródeł i pozyskał za duże środki na budowę hali. I stąd dzisiaj ma kłopoty – skonstatował radny **Jerzy Szczęśniak**.

BUDŻET W PROCEDURZE

Niemal wszystkie komisje pozytywnie zaopiniowały projekt budżetu. Wyjątkiem była komisja rolnictwa, ochrony środowiska i gospodarki terenami. Przewodniczący tej komisji **Andrzej Grabek** oświadczył, że komisja wnioskuję o wprowadzenie do budżetu czterech inwestycji: budowa kanalizacji w ul. Brzozowej, Cichej i Zaciszy, budowa ul. Ogrodowej i Litewskiej, przebudowa

chodnika przy ul. Gdańskiej w okolicach budynku PZU oraz modernizacja oświetlenia ulicznego. Nie wskazał jednak źródła ich sfinansowania.

Gdy przewodnicząca rady **Beata Gashi** poddała pod głosowanie budżet, Andrzej Grabek upomniął się o wnioski komisji. Przewodnicząca odparła, że nie będą rozpatrywane, gdyż już rozpoczęła procedurę głosowania nad budżetem, a wnioski nie miały charakteru formalnego. Radca prawny **Stanisław Cieciera** potwierdził to: – Te wnioski są poza trybem uchwały o uchwalaniu budżetu. A gdyby zostały przyjęte, należałoby zrobić przerwę w sesji i szukać pieniędzy na ich pokrycie.

Za przyjęciem budżetu opowiedziało się 11 radnych, 1 był przeciw, a 2 wstrzymało się od głosu. – Mam nadzieję, że ten budżet pozwoli zaspokoić wszystkie potrzeby miasta w 2022 roku i że uda się zrealizować wszystkie przedsięwzięcia – powiedziała Beata Gashi.

– To istotne, że państwo patrzy w podobną stronę, jeśli chodzi o rozwój miasta – stwierdził Paweł Marchela. – Dziękuję za to głosowanie.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

Najpiękniejsze szopki bożonarodzeniowe nagrodzone!

W rodzinie siła

Wspaniałe nagrody i pamiątkowe dyplomy trafiły do autorów najpiękniejszych prac, przesłanych na rodzinny konkurs plastyczny „Szopka bożonarodzeniowa 2021”. Nagrody wręczyli Janina Ewa Orzełowska – członek Zarządu Województwa Mazowieckiego oraz redaktor naczelny „TS” – Krzysztof Strzelecki.

W konkursie zorganizowanym przez „Tygodnik Siedlecki” przy wsparciu Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego wzięło udział kilkudziesięciu uczestników. Wszystkie prace były wyjątkowe i wymagały dużego zaangażowania. Komisja, po burzliwych obradach, wyłoniła zwycięzców oraz przyznała wyróżnienia. Wszyscy laureaci spotkali się 30 grudnia w siedzibie redakcji, by odebrać zasłużone nagrody.

– Dziękuję wszystkim za udział w tym wspaniałym rodzinnym konkursie. Niezwykle ważne jest to, że wykonywaliście te prace wspólnie, spędzając razem czas, bo siła jest właśnie w rodzinie – powiedziała **Janina Ewa Orzełowska**.

Pierwsze miejsce zajęła rodzinna praca z plasteliny **Martyny, Jakuba i Patryka Rolów**. Mama przyznała, że największy talent plastyczny ma starszy syn Jakub. – Jego zdolności odkryła pani w pierwszej klasie. Zgłosiła pracę Jakuba na konkurs i od razu było pierwsze miejsce. Później już posypały się nagrody i wyróżnie-

nia. Młodszy syn Patryk naśladuje brata i też próbuje swoich sił w zmaganiach plastycznych – mówi **Martyna Rola**.

Szopka tej rodziny znalazła się na pierwszej stronie świątecznego wydania Tygodnika. Oprócz tego otrzymali fantastyczne nagrody. Kolejne dwie równorzędne nagrody organizatorzy wręczyli **Stasiowi Sanetrze** z Paprotni oraz **Adamowi Paczuskemu** i jego 9-letniej siostrze **Hani** z Siedlec. Staś to miłośnik sztuki i sportu.

– Bardzo lubię plastykę i wf. Z obu tych przedmiotów mam same szóstki. Interesuję się też pajkami – z błyskiem w oku mówi Staś. Jego praca była wyjątkowa, bo przedstawiała szopkę w kontekście panującej pandemii.

– Pomysł, by bohaterów szopki ubrać w maseczki, a na choince zawiesić strzykawki, był męża. Najpierw mi się nie spodobał, ale ostatecznie ustąpiłam i okazuje się, że praca Stasia została dostrzeżona – mówi mama naszego laureata.



Laureaci i organizatorzy konkursu

fot. A. Król

Zupełnie inny charakter miały szopki rodzeństwa Adama i Hani Paczuskich. Oboje wykonali przepiękne witraże, malowane lakierami do paznokci. Okazało się, że takich oryginalnych pomysłów na prace plastyczne mają więcej. Wszyscy zebrani podziwiali zdjęcia szopki ze sznurków, wykonanej przez Adama, oraz bardzo pracowitej szopki z masy solnej, którą Hania robiła wspólnie z mamą. Oprócz zamiłowań do prac manualnych oboje realizują się w sporcie – Adam gra w rugby, a Hania w hokeja.

Wyróżnienia i drobne nagrody otrzymali także: **Blanka Mazurek**, **Pola Furmańska** oraz **Michał An-**

drzejczuk. Praca uroczej Blanki została zgłoszona przez panią z przedszkola. Na podsumowaniu konkursu towarzyszył jej dumny tata, który także szkicuje ołówkiem i kredkami, i ma przekonanie, że córka mogła odziedziczyć zamiłowanie do rysowania właśnie po nim.

Kolejna laureatka, Pola, to samouk. Nigdy nie uczyła się rysunku ani nie szlifowała talentu pod okiem nauczycieli. Jest naturalnie uzdolniona, a jej ulubionym narzędziem pracy są pastele.

Ostatnim wyróżnionym uczestnikiem konkursu był Michał Andrzejczuk. Sztuką malarską bardziej zainteresował się dopiero w czwar-

tej klasie, kiedy w szkole pojawiła się plastyka jako oddzielny przedmiot. – Nauczycielka przedstawiała dzieciom różne techniki, narzędzia plastyczne, pokazywała, jak wiele jest w plastyce możliwości. Michał zaczął eksperymentować, próbować wielu form, a to w połączeniu z jego pomysłowością zaczęło dawać efekty – mówi mama Michała.

Wszystkim laureatom serdecznie gratulujemy, a pozostałym uczestnikom dziękujemy za udział i już teraz zachęcamy do innych akcji i konkursów, prowadzonych przez redakcję. A jakich? Śledźcie wydanie papierowe i naszą stronę www!

EDYTA ZDUNEK

Koncert charytatywny w Cafe Fryderyk

W przedostatni wieczór roku 2021 odbył się charytatywny koncert dla Siedleckiego Hospicjum Domowego dla Dzieci.

Wystąpili „Niekompletni” oraz „The Elements”, a zuchy z drużyny „Nocne Orły” zbierały datki do puszek. Restauracja sprzedawała sylwestrowe babeczki (uzbierano 370 zł, które trafią na konto hospicjum).

– Licytowaliśmy też dwa przepiękne zdjęcia **Agi Król** z „Tygodnika Siedleckiego”, za które zapłacono 400 zł, oraz dwa obrazy artystki **Ann Yan Zi**, za które zapłacono 280 zł. Dziękujemy darczyńcom, którzy przekazali dary na kiermasz: **Agnieszce Osmólskiej-Ilczuk** z Katolickiego Radia Podlasie, Arche Meble, Abra Meble, BRW i wielu innym. A największe podziękowania należą się naszym klientom, bez których to wszystko nie odbyłoby się – powiedziała **Anna Jancy-Drygiel**, menager kawiarni.



zdjęcia. A. Król

Syberyjska włóczęga

Wernisaż wystawy fotografii Macieja Pawelca „88 dni w podróży po Syberii” odbędzie się 13 stycznia 2022 r. o godz. 18.00 w Sali Białej ul. Pułaskiego 6 w Siedlcach. Lepiej nie przegapić tego wydarzenia!

Maciej Pawelec urodził się w 1974 roku. Mieszka w Kobylnicy nad Wisłą.

– Fotografia towarzyszy mi nieprzerwanie od ponad 25 lat. Dolina środkowej Wisły kusiła pięknem, odkąd sięgam pamięcią, to jej poświęciłem znaczną część swojej twórczości. Ukierunkowany na przyrodę, zlekceważyłem zmiany, jakie zachodziły w krajobrazie kulturowym polskiej wsi, z którym jestem silnie związany – mówi fotograf.

88 dni spędził w podróży po Syberii. Samolotem, koleją, autem, na rowerze i pieszo.

– Wyruszyłem w lutym 2018 roku, wiedziony marzeniem z dzieciństwa – Jezioro Bajkał – pobudzonym na nowo w pewien marcowy wieczór na spotkaniu z podróżnikiem Romualdem Koperskim. Wtedy po raz pierwszy usłyszałem o wiosce Wierszyna, założonej przez dobrowolnych osiedleńców z Polski na początku dwudziestego wieku. Pobyt w niej był najdłuższym przystankiem, trwającym miesiąc. Droga pokazała, że takich miejscowości jest więcej, jak choćby swojsko brzmią-

88 DNI
W PODRÓŻY PO SYBERII

cy Białostok. A Bajkał, przy wielu zmianach planów, był i pozostał celem, nagrodą. Ostatnim etapem mojej syberyjskiej włóczęgi był pobyt na wyspie Olchon, największej na jeziorze. Tam są krajobrazy zatykające dech w piersi, zwalające z nóg. Zachowywałem się jak wygłodzone dziecko, ale wizualnie wygłodzone. Jak najwięcej zobaczyć, sfotografować, żeby wystarczyło na dłużej, nie uwierało pustką od środka – opowiada Maciej.

Wystawę można oglądać w Galerii Fotografii FOKUS do 11 lutego 2022 r.

O Macieju Pawelcu pisaliśmy w numerze 13/2021 „Tygodnika Siedleckiego” w artykule „Utrwalić odchodzący świat”. (ak)

Zakleszczona w aucie

30 grudnia przed godz. 12 na ul. Południowej w Siedlcach doszło do wypadku.

Jak informuje oficer prasowy KM PSP w Siedlcach, mł. bryg. **Paweł Kulicki**, zderzyły się dwa samochody osobowe, skoda i toyota. Kierujący

doznali obrażeń. 62-latka ze skody była zakleszczona w aucie. Wydostali ją strażacy przy użyciu specjalistycznego sprzętu, działający pod nadzorem pogotowia.

Rannym udzielono pomocy medycznej. (ak)

Od życia dostał niewiele. I chyba już niewiele od niego oczekuje.

Pan Henio

- Pan Henio nie ma już siły nawet do tego, żeby wstać z łóżka, nie mówiąc o tym, żeby zrobić coś koło siebie – alarmowała mieszkanka gminy Kotuń. - Z ledwością podnosi się tylko po to, żeby skorzystać z toalety. Jest taki słaby, bo nie ma nic pożywne do zjedzenia. Nie wiem, kiedy jadł coś ciepłego. Owszem, przychodzi do niego opiekunka, i wiem, że się nawet stara, ale to wszystko za mało. On słabnie w oczach. A tu już prawie święta.

Nasza Czytelniczka z przejęciem opowiada o samotnym, starszym mieszkańcu jednej z miejscowości w gminie Kotuń. Mężczyzna miał nowotwór gardła. Przeszedł operację, ale podobno całkiem się załamał. Kontakt z nim jest utrudniony. Przestał praktycznie mówić. Wcześniej komunikował się, pisząc na kartce, ale teraz, jak twierdzi nasza rozmówczyni, kontakt z nim jest znikomy. Kiedy prosi się go, aby napisał na kartce, czego potrzebuje, to odwraca się do ściany. Widać, że jest z nim coraz gorzej.

- Ten pan mieszka w małej, drewnianej chałupce - opowiada kobieta. - Jest tam tylko węglowa kuchnia. Gdyby w jednym pokoiku nie było wybite okno, to pewnie by już zaczął dziać. Wystarczy popatrzeć na ściany, które są czarne od dymu. Dzwoniłam dziś rano do opieki społecznej, żeby zapytać o pana Henia. To się dowiedziałam, że ma co jeść. Podobno wy-

ciągnął spod stołu jakieś konserwy. To ma być jego jedzenia na święta? Czy starszy pan po bardzo ciężkiej operacji ma szansę w takich warunkach dojść do zdrowia? Czy samotna, biedna osoba ma być skazana na vegetację i powolną śmierć? On na święta nawet paczki z GOPS nie dostał. Wiem, że kiedyś odwiedzała go jakaś ciotka, ale dawno już jej nie widziałam. Czasem sama nosiłam mu coś do zjedzenia, choćby kawałek pasztetu swojej roboty.

Nasza czytelniczka podkreśla, że sama jest na rencie i żyje jej się ciężko. Dlatego też dobrze rozumie niedolę drugiego człowieka.

- Nie mówię, że ten pan nie ma opieki, bo codziennie jest u niego opiekunka z Centrum Integracji Społecznej Caritas Diecezji Siedleckiej - dodaje. - Przyjeżdża do niego już od roku. Ale nie ma czasu, a i warunków, żeby mu obiady gotować. Takie gorące posiłki powinien mu wykupić GOPS, choćby w którejś ze szkolnych stołówek. Poza tym opiekunka z CIS z Siedlec nie ma chyba pieniędzy, żeby mu kupować żywność, bo rentę zdaje się przynosi opiekunka z GOPS. Nie można więc powiedzieć, że pan Henio został pozostawiony bez pomocy, ale można chyba zrobić dla niego znacznie więcej, i to nie koniecznie dużym wysiłkiem finansowym.

Opiekunka pana Henia z CIS potwierdza, że jej podopieczny jest po ciężkiej operacji związanej z usunię-

ciem nowotworu. Twierdzi jednak, że jego stan nie jest taki zły, jak przedstawiała to nasza Czytelniczka.

- Jestem u pana Henia codziennie i widzę, że on sobie radzi, ma zdrowe ręce i nogi - mówi opiekunka z CIS. - Sam chodzi i fizycznie nie jest z nim najgorzej. Ale faktycznie, są kłopoty z komunikacją. On jest bardzo uparty a czasami nawet zadziorny. Jak o coś pytam, to na mnie „fuka” i się odwraca. Nie da sobie niczego przetłumaczyć. Opiekuję się nim od roku i zdążyłam go dobrze poznać. Wiem, że jak jest w takim nastroju, to najlepiej na niego nie nalegać i się wycofać. Ale czasem rzeczywiście jest całkiem wycofany i wtedy się o niego boję.

Opiekunka zapewnia, że pan Henio ma co jeść i na pewno nie głoduje. Z pieniędzmi też nie ma jakiegoś kłopotu. Zasiłek z gminy dostaje pocztą i nikt mu nie blokuje dostępu do pieniędzy.

- Co tydzień jeżdżę z panem Heniem na zakupy do Koszewnicy, a czasem sam robi je w tamtejszym sklepie - informuje. - Ostatnio posłam do tego sklepu zapytać o pana Henia. I dowiedziałam się, że niedawno robił tu zakupy. Płacił gotówką, nic na kredyt. A gorące jedzenie też ma. Ma kartofle i sam coś gotuje. Sama też gotuję zupę, u siebie w domu, i wożę panu Heniowi. Może sobie ją odgrzać na kuchni.

Opiekunka z CIS przyznaje jednak,



fot. AK

że nie są to regularne posiłki.

- Tak, panu Heniowi bardzo przydałyby się jakieś obiady z GOPS, ale ich nie dostaje. No i paczki przed świętami też nie dostał. A ciekawe, kto to się tak skarżył, że pan Henio głoduje. W jego wsi jest wielka znieczulica. Nikt go nie odwiedza. Starych sztachet na opał też mu nie ma kto porząbać.

W GOPS w Kutuniu uważają, że panu Heniowi nie dzieje się krzywda.

- On ma opiekunkę nie tylko z CIS, ale także osobę wyznaczoną z naszego GOPS, która załatwia formalności związane z jego funkcjonowaniem - informują w GOPS w Kutuniu. - A obiadów mu nie dostarczamy, bo GOPS nie załatwia obiadów dla podopiecznych. Dofinansowujemy tylko obiady dla dzieci w szkołach. Zapewnienie ciepłego posiłku, ugotowanie obiadu, to już sprawa opieki. Owszem, paczki przed świętami ten pan nie dostał, bo od czasu pandemii GOPS takich paczek nie robi. W tym roku w gminie było wytypowanych kilka osób, ale na paczki od starostwa w Siedlcach. Dostali je ci, którzy mają

gorzej niż ten podopieczny. Ale za to przed świętami były wyższe zasiłki i ten pan też na pewno dostał więcej.

Od życia dostał za to bardzo niewiele. I niewiele też od niego już oczekuje. Wiadomo, że GOPS w Kutuniu, jak zresztą każdy inny, nie cierpi na nadmiar gotówki. Bez wsparcia gminy funkcjonowałby jeszcze skromniej. Ale wydaje się, że dostarczanie obiadu ze szkolnej stołówki, choćby tylko gorącej zupy, nie przerasta możliwości opieki społecznej. Opiekunka z Siedlec każdego dnia odwiedza podopiecznych w kilku wsiach w gminie Kotuń, między innymi w Żeliszewie, łączące czy Kutuniu i regularne gotowanie obiadów dla podopiecznych jest nierealne. Może więc warto pomyśleć o wykupieniu obiadów dla pana Henia czy jeszcze kilku innych potrzebujących. Starych i schorowanych, o których nie ma się już kto upomnieć.

Tuż przed wigilią otrzymałem wiadomość od opiekunki z CIS.

- Pan Henio trafił do szpitala.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Wielkie serce dla Szymka

Na drugie urodziny Szymon dostał niezwykle prezent: ogromne serce, do którego można wrzucać nakrętki. - Pieniądze z ich sprzedaży trafią na subkonto fundacji, której podopiecznym jest syn, a my przeznaczymy te fundusze na pokrycie kosztów, związanych z codziennością naszego dziecka. I na wyjazdy na turnusy rehabilitacyjne - mówi Beata Tołtyżewska, mama Szymona.

Serce zostało umieszczone przy Urzędzie Gminy w Płaterowie. Samorząd zapłacił za część materiałów, potrzebnych do wykonania niecodziennego prezentu. A serce przygotował sąsiad dziadków Szymona, **Roman Marciniuk** z Korczówki (gm. Olszanka).

- Pochodzę z Korczówki, teraz mieszkamy w Czuchowie. Ten dar jest dla nas czymś wspaniałym. Pan Roman podarował Szymkowi na urodziny swój czas i pracę. Waż-

ne jest nie tylko to, że serce zostało zrobione przez sąsiada moich rodziców, ale i to, że pozwolono nam je postawić przed urzędem. Serdecznie dziękuję - nie kryje wzruszenia mama dwulatk.

Pani Beata kiedyś pracowała jako księgowa. Gdy Szymon przyszedł na świat, musiała zmienić całe swe życie.

- Urodził się w Wigilię. Byłam w siódmym miesiącu ciąży. Syn miał ogromny guz na szyi - tzw. potwórniaka - opowiada Beata Tołtyżewska.

W trzeciej dobie życia chłopczyk przeszedł skomplikowaną operację, ratującą życie.

Po operacji pojawiły się komplikacje. Na dodatek, ponieważ Szymon był wcześniakiem, jego płuca nie zdążyły się jeszcze całkowicie rozwinąć.

- Od urodzenia oddycha dzięki rurce tracheostomijnej i respiratorowi. Pierwsze pięć miesięcy życia spędził ze mną w szpitalu - dodaje pani Beata.

Szymon ma ogromne problemy



z przełykaniem. Jeszcze w szpitalu przeszedł zabieg tzw. wyłonięcia gastrostomii, dzięki któremu do dziś jest karmiony wprost do żołądka. Chłopiec nie tylko sam nie je, ale nie mówi i nie chodzi. Nie potrafi nawet samodzielnie usiąść.

- Intensywna praca z fizjoterapeutami i neurologopedami sprawia, że jego stan z każdym

dniem się poprawia. Nadal jednak okresowo potrzebuje respiratora - opowiada mama Szymona.

Leczenie chorego chłopca nie mało kosztuje. A zawodowo pracuje tylko tata Szymona.

- Za fizjoterapeutę miesięcznie, już po refundacji z NFZ, płacimy 1000 zł. Logopeda przyjeżdża do nas prywatnie i co miesiąc kosztuje nas to 500 zł - wylicza pani Beata. - No i jeszcze prywatne zajęcia integracji sensorycznej, 400 zł miesięcznie, oraz koszty dojazdów do poradni w Warszawie, bo Szymon jest pod stałą kontrolą neurologa, onkologa, okulisty, chirurga, nefrologa, laryngologa i urologa.

Rodzice dziecka nie są w stanie pokryć sami tych kosztów. Dlatego Szymon jest podopiecznym Fundacji „Zdążyć z pomocą”. Na konto fundacji (nr 42 2490 0005 0000 4600 7549 3994, tytułem: 37778 Tołtyżewski Szymon) można wpłacać darowizny na rzecz chłopca. Można

też przekazać 1% podatku, wpisując: KRS 0000037904, cel szczegółowy: 37778 Tołtyżewski Szymon. No i oczywiście można wrzucić plastikowe nakrętki do serca, które ustawiono przed Urzędem Gminy. Im więcej nakrętek, tym więcej pieniędzy dla Szymona.

- Obecnie zajęcia rehabilitacyjne, fizjoterapeutyczne czy logopedyczne finansujemy dzięki pomocy rodziny oraz darowizn i 1% z Fundacji - mówi pani Beata i dodaje: - Szymon został zakwalifikowany na turnus logopedyczny w czerwcu. Koszt to 4 tys. zł. Zapisaliśmy też go na turnus rehabilitacyjny, za który trzeba zapłacić 6 tys. zł. Wierzę w ludzkie dobro, więc wierzę, że ludzie wrzucą do serca tyle nakrętek, żeby udało się zbierać pieniądze na wyjazdy syna - uśmiecha się pani Beata.

MILENA CELIŃSKA

PS Pan Roman Marciniuk wykonał również serce, które zostało ustawione przed starostwem w Łosicach.

Wółka Nosowska: Tragiczny nowy rok na drodze

Kilka minut po północy 1 stycznia w Wółce Nosowskiej volkswagen passat uderzył w drzewo.

- Pojazdem podróżowały trzy osoby - dowiadujemy się od strażaków PSP w Łosicach. - Wszystkie były zakleszczone w aucie. Przy pomocy narzędzi hydraulicznych uwolniono je. Dwie oso-

by z obrażeniami ciała zostały przetransportowane do szpitala. Niestety, jedna z nich poniosła śmierć na miejscu. Uderzenie samochodu było tak silne, że drzewo złamało się w górnej części.

Do wypadku doszło na zakręcie.

- 21-letni mieszkaniec powiatu łosickiego zjechał na przeciw-

legły pas ruchu i uderzył w drzewo. Śmierć na miejscu poniósł 34-letni pasażer. Drugi pasażer, 27-letni mężczyzna z pow. białskiego, oraz kierowca zostali przewiezieni do szpitala. Od kierowcy pobrano krew na stan trzeźwości - informuje sierż. sztab. **Emilia Matejczuk** z łosickiej policji. **(ak)**



fot. PSP Łosice

Łuków: Na sesji Jarosław Okliński nazwał tę inicjatywę niepoważną.

Komiksowe zamieszanie

Łukowscy radni przyjęli uchwałę, że kiedyś nadadzą którejś z ulic w mieście imię Papcia Chmiela. Burmistrz mówi, że nieprędko do tego dojdzie. A pomysłodawca uchwały demuntuje oskarżenia o polityczny PR.

Jak zwraca uwagę **Piotr Płudowski**, wódcą Łukowa, nadawanie nazw nowym ulicom to stosunkowo częste zajęcie rady miasta.

LEVITTOUX PRZEPADŁ

- Zwykle wnioski w takich sprawach są inicjatywami mieszkańców - zauważa. - Przykład to ulica Zacisze, boczna od Wschodniej. Osoby, które tam mieszkają, przyszły z wnioskiem i rada się zgodziła. Podobnie jest z ul. Szafrówą, także boczna od Wschodniej i pierwszą na tworzącym się osiedlu. Myślę, że będziemy nazywać sąsiednie ulice także od nazw kamieni szlacheńskich.

Ale są i nazwy, których rada miasta nie przyjęła. - Były dyskusje chociażby w sprawie powstającego osiedla między ul. Maryli Wereszczakówny, Zagrodową a Ryszarda Kaczorowskiego. Część radnych chciała, żeby znalazła się tam ul. Karola Levittoux, związanego z Łukowem bohatera z XIX w., ale wygrał pomysł na ul. Kresów Wschodnich. Podobny los spotkał propozycję radnego Arkadiusza Pogonowskiego, by patronem innej ulicy w tych okolicach był Franciszek Salezy Jezierski, działacz z okresu Oświecenia, związany z ziemią łukowską. Dziś jest to ul. Wileńska. Tłumaczono, że w sąsiedztwie mamy ulice upamiętniające Mickiewicza i jego dzieła, więc powinna tam powstać Lwowska itd. - relacjonuje burmistrz.

PO CO CZEKAĆ?

Na grudniową sesję trafił wniosek w sprawie „nadania dowolnej drodze publicznej położonej na terenie miasta Łuków nazwy ulicy Papcia Chmiela”. Pomysłodawca to **Bartłomiej Bryk** ze stowarzyszenia „Przyjazny Łuków”, będący też radnym powiatowym. Postanowił uhonorować **Henryka Jerzego Chmielewskiego** - twórcę komiksów o Tytusie, Romku i A'Tomku. Autora tego cyklu z Łukowem łączyła rodzina matki oraz fakt,

że spędził tu sporą część okupacji.

Bartłomiej Bryk wyjaśnia nam, dlaczego wniosek nie dotyczy konkretnej ulicy. - Po co czekać z pomysłem, który jest dobry, skoro można podjąć uchwałę intencyjną? Może ta ulica będzie na powstającym właśnie osiedlu przy parku handlowym „Vendo Park” w Al. Kaczorowskiego? - odpowiada. - Burmistrz i radni na pewno dobrze wybiorą.

BURMISTRZ: NIEPRĘDKO

Na ostatnim posiedzeniu rady miasta burmistrz Płudowski wypowiadał się w tej sprawie dość ciepło. - Moja opinia była pozytywna. Myślę, że przyjdzie czas, kiedy ul. Papcia Chmiela pojawi się w Łukowie - stwierdził.

W rozmowie z nami stawia jednak na chłodny realizm: - Nie mam nic przeciwko Papciowi Chmielowi, którego związki z Łukowem nie podlegają dyskusji, ale w tej chwili nie ma żadnej „wolnej” ulicy, którą moglibyśmy nazwać jego imieniem. Także jeśli chodzi o te, które trzeba będzie nazwać w niedalekiej przyszłości, nie widzę takiej, która mogłaby zostać ul. Papcia Chmiela. Trudno mi sobie wyobrazić, by w ciągu kilku najbliższych lat powstała u nas taka ulica.

PORZĄDEK MUSI BYĆ

Skąd ta stanowczość? Zdaniem Piotra Płudowskiego nazwy ulic nie powinny „kłócić się” z nazwami ulic sąsiednich. - W tej sprawie jestem zwolennikiem porządku. Skoro zaczęliśmy nazywać ulice na danym osiedlu np. od nazw kamieni szlacheńskich, umieszczenie wśród nich ul. Papcia Chmiela byłoby mało poważne. Jestem też przeciwnikiem tego, żeby na siłę dokonywać zmiany jakiejś już wiele lat istniejącej nazwy, byle „sprzedać” patrona, który jest w danym momencie na topie - dodaje burmistrz.

I odpowiada pomysłodawcy, że szybkoj mogą w powstać w Łukowie rondo lub skwer Papcia Chmiela. - To już lepsze rozwiązanie, zwłaszcza że w najbliższym czasie przybędzie u nas rondo, m.in. na ul. Międzyrzeczkiej - komentuje. - Choć, jeśli mam być szczerzy, nie uważam, że wszystkie ronda w Łukowie powinny mieć nazwę.

MA BYĆ GODNIE

Bartłomiej Bryka dziwi argument, że autor komiksów o Tytusie nie pasuje na patrona ulic na nowych, „tematycznych” osiedlach w Łukowie. - Przecież Szafrówą powstaje przy Wschodniej. Dlaczego nie mogłoby tu być też ul. Papcia Chmiela? - pyta.

Nie oburza się jednak, że trzeba będzie jeszcze poczekać. - Oczywiście, chciałbym, żeby ta nazwa została nadana jak najszybciej, ale jeśli stanie się to za rok czy półtora, też będę zadowolony - komentuje. - Rozumiem, że pewnych rzeczy się nie przeskoczy.

Pomysłodawca uchwały nie jest też przekonany do ronda Papcia Chmiela: - Z tego, co wiem, jedyne nienazwane obecnie rondo w Łukowie znajduje się... w szczerym polu, choć jest nadzieja, że ten teren wkrótce się rozwinie. Tymczasem, jak napisaliśmy we wniosku, chodzi nam o ulicę dowolną, ale jednak godną tego patrona. A skwer? Moim zdaniem mógłby spełnić taką rolę.

PRZYBUDÓWKA SIĘ PROMUJE?

Pomysł „Przyjaznego Łukowa” spotkał się z poparciem radnych miejskich - 19 było „za”, wstrzymał się tylko **Jarosław Okliński**, który na sesji nazwał uchwałę niepoważną.

Ul. Papcia Chmiela podzieliła też samych łukowian. W internecie część chwaliła inicjatywę, zwracając uwagę, że twórca Tytusa de Zoo budzi pozytywne skojarzenia. Inni jednak zarzucali: „Przyjazny Łuków” to przybudówka miejscowego PiS-u, która potrzebuje rozgłosu przed najbliższymi wyborami do samorządu lokalnego.

Dostało się także samemu pomysłodawcy. Wypomniano mu, że w październiku 2019 r. przedstawił radzie powiatu uchwałę wyrażającą „protest przeciw działaniom, ukierunkowanym na promowanie ideologii ruchów LGBT”. Jak sugerowali internauci, wniosek w sprawie nowej ulicy miałby być dla niego działaniem ocieplającym wizerunek prawicowego fundamentalisty.

KTO UGRAŁ?

- Czy „Przyjazny Łuków” chce się wypromować na Papciu Chmielu? - powtarza pytanie Bartłomiej Bryk. I odpowiada, iż równie dobrze można powiedzieć, że miejscy radni PiS chcieli się wypromować na kard. Wyszyńskim, wniosując, by rok 2022 był

jego rokiem w Łukowie, a „Alternatywa dla Łukowa” - by był rokiem Bronisława Chącińskiego. - Stowarzyszenie nie chce nic ugrać. To wniosek także mieszkańców - przekonuje. - Czy oni mieli jakiś interes polityczny, mówiąc nam, że chcieliby mieszkać przy ul. Papcia Chmiela?

Na zakończenie komentuje zarzut, że chce zamazać złe wrażenie, jakie wywarł projekt uchwały w sprawie LGBT. - Do mnie takie uwagi nie docierają, ale ciężko się odnosić do czegoś, co jest nieprawdziwe. Wnio-



fol. arch.

Henryk Jerzy Chmielewski skodawcą była wtedy Akcja Katolicka Łuków, a nie ja.

BARTOSZ SZUMOWSKI

Nasze nazwiska (429)

Sergiel - nie podaje K. Rymut w „Nazwiskach Polaków”, od kiedy jest znane. Nie ma go w pracy „Antroponimia Polski...” pod redakcją A. Cieślakowej. Tak jak nazwiska Sergul i Sergel, miano Sergiel wywodzi Rymut od rzeczownika *sergiel*, stróż domowy, parobek. Jak pisze A. Brückner, to słowo było znane od XVII wieku. Pochodzi od niemieckiego Scherge. W „Słowniku języka polskiego”, tzw. warszawskim, słowo *sergiel* tłumaczono dawniej jako posługacz i popychadło, a w przypadku parobka, czytamy, że był on „podły, który leda co robi, posługuje, a pilnuje domu”. Słowa sergiel używano dawniej wymiennie z *usnacht*, które powstało od niemieckiego Hausnacht, służący w oberży, stróż domowy, parobek („Zdatniejszy on na hausnacht, co dom umiata, niż na uczyciela”). Jak podaje SNWPU, nazwiskiem Sergiel w 1990 roku posługiwało się w Polsce 569 osób. Najwięcej w dawnym woj. lubelskim - 109 i siedleckim - 86. Nazwisko Sergel nosiło wówczas 20 osób, a Usnacht - 53.

Urban - pochodzi według Rymuta od imienia Urban, notowanego w Polsce od XIII wieku w łacińskiej formie Urbanus (zapis w 1223 r.), w roku 1388 - Urban. To imię pochodzenia łacińskiego. Wywodzi się od przymiotnika *urbanus*, mieszkaniec miasta, czyli człowiek grzeczny, obyty, wykształcony, dowcipny, zuchwały. Jako nazwanie po raz pierwszy zostało zapisane w 1497 roku (Stanisław Urban - clericus Cracoviensis). Według pracy „Antroponimia Polski...”, w 1506 roku został zapisany w źródłach Andreas Urban, „preconsul”, w roku 1534 - Martinus Urban - „colonus” (osadnik). Jako nazwisko szlacheckie Urban było znane w XVII wieku. Jak pisze J. Siwik w „Encyklopedii nazwisk i przydomków szlacheckich”, szlachta o nazwisku Urban była notowana w powiecie ostrogskim w woj. wołyńskim (obecnie Ukraina). Wiadomości o rodzie od 1650 roku. Herb nieznany. Według „Słownika historycznych nazw osobowych Białostoczczyzny” jeszcze wcześniej, w 1569 roku, został odnotowany szlachcic Stanisław Urban. Miano należy do nazwisk równych imionom. Część takich nazwisk (raczej nieszlacheckich) mogła powstać w wyniku nazywania, głównie na wsi, kilkorga dzieci jednego ojca jego imieniem, np. Adamy (ojciec: Adam), Piotry (imię ojca: Piotr). Gdy te Adamy, Piotry osiągały dorosłość, miana Adam, Piotr mogły być dołączane do imienia nadanego na chrzcie i stać się nazwiskiem. Część nazwisk równych imionom wiązała się też z tym, że chociaż dana osoba miała jakieś imię nadane na chrzcie, to na co dzień zwracano się do niej, używając innego imienia. Ta dwuimiennosc powodowała, że w czasie zaborów jedno z nazwań kancelista mógł uznać za imię, drugie za nazwisko. Na początku XIX wieku w Królestwie Polskim, gdy urzędnicy sporządzali akt urodzenia dziecka nieznanym rodzicom, wpisywali niekiedy zamiast nazwiska dwa imiona. Wtedy nazwiskiem stawało się to drugie, przechodząc potem z pokolenia na pokolenie. Nazwisko może także pochodzić od nazw miejscowości *Urban, Urbany*. W 1990 roku najwięcej osób o tym nazwisku mieszkało w dawnym woj. katowickim - 1303 i rzeszowskim - 1124. W siedleckim - 609.

Andrzej Karlikowski

Jeśli chcesz wiedzieć, jakie jest pochodzenie Twojego nazwiska, wyślij maila (adres – tygodnik@siedlecki.pl) albo zadzwoń - 25 632 87 19. Można pytać jednocześnie o kilka nazwisk.

Największa Hurtownia artykułów dziecięcych
www.madar.siedlce.pl
 UJRZANÓW 282C, tel. 25 644 37 71
 SIEDLCE, DH Trezor, ul. Wojskowa 16
 Zakupy przez Internet

SZPITAL SIEDLECKI WOJEWÓDZKI



Zosia Kitewska,
ur. 25.12.2021, godz. 3.30,
waga 3.040, wzrost 54, Siedlce



Tymon Smuniewski,
ur. 29.12.2021, godz. 16.33,
waga 3.840, wzrost 57, Siedlce



Aleksander Nojek,
ur. 23.12.2021, godz. 6.20,
waga 2.670, wzrost 51, Leszczanka



Marysia Radzikowska,
ur. 29.12.2021, godz. 21.00,
waga 3.950, wzrost 57, Łuków



Oliwia Rządewska,
ur. 30.12.2021, godz. 14.20,
waga 3.200, wzrost 55, Siedlce



Blanka Marczuk,
ur. 30.12.2021, godz. 5.30,
waga 3.500, wzrost 54, Kąkolewnica

SZPITAL SIEDLECKI MIEJSKI



Wiktor Zera,
ur. 24.12.2021, godz. 14.57,
waga 3.660, wzrost 58, Nowe Opole



syn Ołędzki-Obuch,
ur. 24.12.2021, godz. 23.52,
waga 3.620, wzrost 56, Siedlce



Eryk Świdorski,
ur. 29.12.2021, godz. 00.40,
waga 3.780, wzrost 53, Siedlce



Zuzia Dmowska,
ur. 30.12.2021, godz. 10.20,
waga 3.400, wzrost 54, Siedlce



Maciek Czarnocki,
ur. 31.12.2021, godz. 10.25,
waga 3.650, wzrost 55, Kobylany-Kozy



Leos Gruszczyński,
ur. 20.12.2022 r., godz. 17.25,
waga 4.300, wzrost 55, Zwola



Alija Czmiel,
ur. 24.12.2022 r., godz. 0.15,
waga 3.400, wzrost 52, Huta Żelechowska



Michalina Krezman,
ur. 29.12.2022 r., godz. 17.38,
waga 3.570, wzrost 55, Żelechów

Szli za gwiazdą, którą ujrzeni, gdy wschodziła. Ile ramion miała gwiazda betlejemka? Jak malowali ją chrześcijanie w starożytnym Rzymie? Dowiemy się z katalogu siedleckiej wystawy.

Nie tylko Trzej Królowie

„Za najstarsze znane przedstawienie sceny Bożego Narodzenia uznaje się zachowane w katakumbach Pryscylly w Rzymie malowidło z III wieku, na którym ukazano Dzieciątko Jezus w ramionach Matki oraz stojącego obok proroka” – pisze ks. prof. Andrzej Witko w eseju „Ikonografia narodzenia Jezusa Chrystusa”, zamieszczonym w katalogu wystawy siedleckiego Muzeum Diecezjalnego „Boże Narodzenie. Światłość w ciemności”.

Prorok w katakumbach Pryscylly wskazuje na gwiazdę, która – możemy policzyć na reprodukcji – ma osiem ramion. Tyle samo, ile gwiazda wskazywana przez proroka na fresku w hypogeum via Dino Compagni. To również w Wiecznym Mieście, tyle że kilka kilometrów dalej na południe, blisko Via Appia, a wizerunek jest nieco młodszy – pochodzi z IV wieku.

No tak, ale to tylko prorocy, a nie królowie czy magowie. No i ta gwiazda... czy na pewno betlejemka? Takich wątpliwości nie ma w przypadku mozaiki z Rawenny. W kościele San Apollinare Nuovo (VI wiek) widzimy Trzech Mędrców niosących dary. Wydłużony krok sugeruje pośpiech, niezwykle ozdobne stroje znamionują bogactwo. Twórcy mozaiki, artyści Teodoryka, króla Ostrogotów, dla pewności zadbali o podpisy. Wędrowcy w czerwonych frygijskich czapkach to: Balthassar, Melchior, Gaspar. Ponad głową prowadzącego pochod Gaspara wisi, tak! – ośmioramienna gwiazda.

Czyli wszystko jasne? Niekoniecznie. Wystarczy odłożyć katalog wystawy „Światłość w ciemności” i zajrzeć choćby do ilustracji z książki ks. **Józefa Naumowicza** „Prawdziwe początki Bożego Narodzenia”. W „Pokłonie magów” z tzw. epitafium Sewery (przełom III i IV wieku) gwiazda betlejemka ma... sześć ramion. A na pochodzącym z tego samego okresu sarkofagu z katakumb św. Agnieszki widzimy – o zgrozo! – gwiazdę pięcioramienną. W książce ks. Naumowicza jest również reprodukcja fresku z rzymskich katakumb Pryscylly. I znowu możemy policzyć jej ramiona, by przekonać się, że tym razem jest ich... dwanaście, może nawet czternaście. Ile więc jest ich naprawdę? Fresk jest stary i bardzo zniszczony. Być może ramion jest tyle, ile akurat konserwator namaluje. Czternaście miałyby sens. Tyle właśnie ma gwiazda w posadzce Groty Narodzenia Pańskiego w Betlejem.

W scenie Bożego Narodzenia w rzymskiej bazylice Matki Bożej Większej – V wiek – gwiazda nad głową Dzieciątka ma osiem ramion.

Wróćmy do katalogu siedleckiej wystawy...

JAK MUMIA W GROBIE

Evangelia św. Łukasza mówi o Maryi i Jezusie: „owinęła Go w pieluszkę i położyła w żłobie”. W najstarszych scenach, przedstawiających Boże Narodzenie, widzimy Jezusa owiniętego w zwoje tkaniny. Owiniętego tak dokładnie, że wygląda niemal jak egipska mumia. Jak pisze ks. prof. **Andrzej Witko**, jest to charakterystyczne dla sztuki bizantyńskiej: „Utrwalony sztywny kanon eksponował w centrum ikony ciemną grootę, przypominającą sposób ukazywania Bożego Grobu. Przed nią, w kamiennym żłobku leży Dzieciątko Jezus szczelnie spowite płótnami, zapowiadającymi owinięcie boskiego Ciała złożonego do grobu po śmierci”.

Taki właśnie jest Jezus na sarkofagu z Syrakuz (IV wiek) i na mozaice z Palazzo Reale w Palermo (wiek XII). Również na fresku Giotta z początków XIV wieku, który możemy oglądać w kaplicy Scrovegnich w Padwie.

„Narodzenie Jezusa” Botticellego

we florenckiej bazylice jest niemal o dwa stulecia młodsze. Dzieciątko jest tu do połowy nagie. Z upływem stuleci stanie się nagie całkowicie. Takie właśnie przedstawienia wchodziły do malarskiego kanonu. Dzieje się tak nie bez powodu i ma swoje teologiczne uzasadnienie. Mały Jezus jest nagie, byśmy mogli zobaczyć, że narodził się jako człowiek. Jest dzieckiem. Takim samym, jakim był każdy z nas.

BŁĘKIT I CZERWIEN

Na mozaice z Palermo, na fresku Giotta i na obrazie Botticellego Maryja ma na sobie niebieską szatę. Dlaczego? Niebieskie jest oczywiście niebo, błękit to kolor niebiański. Ale chodziło też o coś innego. Niebieski barwnik indygo był bardzo drogi. Przez stulecia trzeba było go do Europy sprowadzać aż z dalekich Indii. Kupcy cenili go niemal tak jak złoto. Niewielu malarzy i farbiarzy było stać na taki wydatek. No ale przecież, kto jak kto, ale Matka Boska



**Giotta, „Narodzenie Jezusa”
Kaplica Scrovegnich w Padwie**



Rawenna, Mozaika w kościele San Apollinare Nuovo

„MA GRANICE - NIESKOŃCZONY”

Wystawy czasowe są... czasowe. Przemijają. Zostają po nich katalogi. Czego się w muzeum nie dopatrzyło albo o czym się zapomniało – można obejrzyć ponownie. A nawet sporo doczytać, co jest nie bez znaczenia, zwłaszcza gdy w sekrety sztuki wprowadzają eksperci.

Katalog „Światłość w ciemności” jest obszerny. Zawiera ilustrowany spis kilkudziesięciu prezentowanych na wystawie dzieł. Każdemu z obrazów towarzyszy obszerna nota z opisem, krótką interpretacją oraz, w większości przypadków, odesłaniem do literatury przedmiotu. To wszystko zajmuje jednak nieco ponad jedną trzecią z 280 stron katalogu. Większość albumu wypełniają trzy eseje na temat historii i sztuki. Ich autorami są: ks. prof. Andrzej Witko („Ikonografia narodzenia Jezusa Chrystusa”), prof. **Jerzy Miziołek** („Światło Bożego Narodzenia”), dr **Adam Organista** („Boże Narodzenie w sztuce ostatnich dwóch stuleci”).

Eseje znawców tematu, uzupełnione ponad 60 ilustracjami, sprawiają, że muzealny katalog stał się kompendium wiedzy na temat artystycznych przedstawień Bożego Narodzenia – od czasów najdawniejszych, po współczesność. Nawet z wzmianką na temat germańskiego pochodzenia komercyjnego Mikołaja w czerwonym kubraczku, wymyślonego, by zachwalać coca-colę. W katalogu zatopić można się – wiem, co mówię – na długie godziny. A nazywam go kompendium, czyli skrótem lub zarysem, jedynie z tego powodu, że o wyczerpującej monografii w tym przypadku mowy być nie może. Temat Bożego Narodzenia jest przecież – w każdym znaczeniu – nieskończony.

DARIUSZ KUZIĄK

w chrześcijańskiej Europie mogła sobie przecież pozwolić na odrobinę luksusu. Z czasem do barwy niebieskiej w stroju Maryi dochodzi czerwień – kolor królewski. Czerwona jest suknia, niebieski natomiast okrywający ją płaszcz. Taki zestaw widzimy m.in. w XIV-wiecznym anonimowym „Hołdzie Trzech Króli”, znajdującym się na Wawelu, oraz „Adoracji Dzieciątka” autorstwa Fra Filippo Lippi’ego i „Hołdzie Trzech Króli” (oba obrazy w galerii we Florencji). Identyczne zestawienie kolorów widzimy na „Hołdzie Trzech Króli” Szymona Czechowicza, znajdującym się w Lwowskiej Galerii Obrazów. Prof. **Jerzy Miziołek** w eseju „Światło Bożego Narodzenia” nazywa ten obraz „prawdziwym arcydziełem”.

Szymon Czechowicz to dla siedlczan twórca szczególny. Jego dzieła ozdabiają przecież najstarszą w mieście świątynię – kościół św. Stanisława.



**Narodzenie Jezusa
Katakumby Pryscylly w Rzymie**

C O W K I N A C H ?

STYCZNIOWY REPERTUAR 7 - 13.01.2022r.								
PREMIERY		GODZINA I DATA SEANSU						
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
SING 2 -PRZEDPREMIERA	110	11:45 14:45	11:45 14:45	11:45 14:45				
O CZYM DZIAJĄ MARZA ZWIERZĘTA -PRZEDPREMIERA	86	13:30	13:30	13:30				
KONIEC ŚWIATA CZYLI KOGEŁ MOGEŁ 4	95	11:50 13:50 15:50 16:45 18:00 19:00 20:15 21:00	11:50 13:50 15:50 16:45 18:00 19:00 20:15 21:00	11:50 13:50 15:50 16:45 18:00 19:00 20:15 21:00	13:50 15:50 16:45 18:00 19:00 20:15 21:00	13:50 15:50 16:45 18:00 19:00 20:15 21:00	13:50 15:50 16:45 18:00 19:00 20:15 21:00	13:50 15:50 16:45 18:00 19:00 20:15 21:00
POZOSTAŁE FILMY								
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
CLIFFORD. WIELKI CZERWONY PIES- Dubbing	96	12:45	12:45	12:45	15:00	15:00	15:00	15:00
MISIEK: EKIPA NA WAKACJACH - DUBBING	89	11:30	11:30	11:30	13:45	13:45	13:45	13:45
W 80 DNI DO OKOŁA ŚWIATA	83	11:00	11:00	11:00	13:15	13:15	13:15	13:15
MATRIX ZMARTWYCHWSTANIA - NAPISY	148	15:30	15:30	15:30	15:30	15:30	15:30	15:30
KING'S MAN: PIERWSZA MISJA- NAPISY	131	18:15 20:45	18:15 20:45	18:15 20:45	18:15 20:45	18:15 20:45	18:15 20:45	18:15 20:45
DZIEWCZYNY Z DUBAJU®	145	19:45	19:45	19:45	19:45	19:45	19:45	19:45
SPIDER-MAN: BEZ DROGI DO DOMU - DUBBING	148	14:00 17:00	14:00 17:00	14:00 17:00	14:00 17:00	14:00 17:00	14:00 17:00	14:00 17:00
KASA KINA CZYNNA 30 MINUT PRZED PIERWSZYM SEANSEM								

03.01 | **Moje wspaniałe życie**

10.01 | **Powrót do tamtych dni**

17.01 | **Kurier Francuski z Liberty**

24.01 | **Wszystkie nasze strachy**

31.01 | **Szef roku**

Twoje miasto, Twoje kino

HELIOS

www.helios.pl

godz. 19.00 napisy
9 stycznia - godz. 14.30 dubbing,
godz. 18.00 napisy
Kino Sokół
7-9 stycznia,
godz. 15: „Clifford. Wielki czerwony pies”
godz. 17: Prawdziwe historie: „1970”
godz. 19: „Szef roku”
godz. 21: „Resident Evil: Witajcie w Raccoon City”
Kino „Kongres” w Węgrowie:
6-9 stycznia, godz. 16: „Clifford. Wielki czerwony pies”, dubbing (Kanada, USA)
6-9 stycznia, godz. 18: „Powrót do tamtych dni”, (Polska)
6-9 stycznia, godz. 20: „Lokatorka”, (Polska)
Kino Łochów
6-9 stycznia, godz. 12: „Misiek: Ekipa na wakacjach” dubbing, (USA)
6-9 stycznia, godz. 14: „Chłopiec z chmur”, dubbing (Francja)
6-9 stycznia, godz. 16.30 i 18.30: „Koniec świata, czyli Kogel Mogel 4” (Polska)
6-9 stycznia, godz. 20.30: „Matrix zmartwychwstania” (USA)

ŁUKÓW, kino „Łuków”
5 stycznia, 14.45, 16.15: „W 80 dni dookoła świata” (premiera)
5 stycznia, 18.00: „Biały potok”
5 stycznia, 19.30: „Lokatorka”
6 stycznia, 14.00, 15.30: „W 80 dni dookoła świata” (premiera)
6 stycznia, 17.00: „Biały potok”
6 stycznia, 18.30: „Lokatorka”
6 stycznia, 20.15: „Koniec Świata,

czyli Kogel Mogel 4” (premiera)
7-13 stycznia, 14.15, 16.15: „Sing 2” (premiera)
7-13 stycznia, 18.15, 20.15: „Koniec Świata, czyli Kogel Mogel 4” (pre-miera)
MROZY kino Mikroklimat
„Spider-Man: Bez drogi do domu” dubbing,
8 stycznia - godz. 15.30 dubbing,

ODESZLI...

USC w Garwolinie
osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 25 do 31 grudnia

Barbara Aniśkiewicz, 53 lata
Stanisława Sekuła, 98 lat
Wacława Pudło, 81 lat
Bogumiła Orzechowska, 80 lat
Ludwik Machura, 84 lata
Joanna Wiczorkiewicz, 86 lat
Anna Osęka, 89 lat
Wiesław Czyżkowski, 75 lat
Wiesław Belkiewicz, 69 lat
Stanisław Kędziorek, 86 lat
Edward Nowak, 83 lata
Teresa Mierzejewska, 77 lat
Barbara Sowa, 60 lat
Henryk Piłka, 75 lat
Krystyna Kondej, 59 lat
Stanisława Pałyska, 87 lat
Sabina Mikulska, 85 lat
Stanisława Skoczek, 74 lata

USC w Kosowie Lackim
osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 25 do 31 grudnia

Barbara Łukasiak, 84 lata
Władysław Dębski, 74 lata
Krystyna Moczydłowska, 89 lat

USC w Łosicach
osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 25 do 31 grudnia

Zofia Walczuk, 77 lat
Genowefa Hawryluk, 72 lata
Danuta Drabińska, 82 lata

STYPY

- blisko cmentarza (300 m)
- duży parking

Sala „Olimpia” Janowska 92, Siedlce

zapraszamy

tel. 790 432 729, 534 910 833

Łuków
osoby z powiatu łukowskiego, zmarłe od 26 do 30 grudnia

Celina Sadło, 85 lat
Zygmunt Wiechetek, 93 lata
Adela Koślacz, 86 lat
Wiesław Kotkiewicz, 58 lat
Stanisław Konieczny, 87 lat
Halina Mościcka, 73 lata
Zofia Wietrak, 81 lat

USC w Siedlcach
osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 25 do 31 grudnia

Apolonia Rozalia Płatek, 84 lata
Zbigniew Korzeniewski, 76 lat
Jadwiga Tomaszewska, 77 lat
Józef Furman, 65 lat
Janina Zielińska, 95 lat
Janina Piekart, 72 lata
Jadwiga Celina Pierńkowska, 79 lat
Władysława Parapura, 90 lat
Bogdan Marek Sitak, 67 lat
Henryk Edmund Rucz, 67 lat
Wanda Janina Skalska, 85 lat
Cezary Aleksander Szczepański, 49 lat

Danuta Jadwiga Rek, 69 lat
Artur Janusz Romanowski, 56 lat
Jarosław Jerominiak, 47 lat
Barbara Jolanta Łosiewicz, 59 lat
Stanisław Karol Cabaj, 74 lata
Krzysztof Jan Mućka, 78 lat
Marianna Domańska, 94 lata
Maria Stanisława Kamińska, 87 lat
Helena Kołodziejak, 89 lat
Wanda Ignatiuk, 73 lata
Henryka Apolonia Zaleszczyk, 68 lat
Paweł Kazimierz Kotuniak, 63 lata
Zofia Michałowska, 63 lata
Lucyna Wieniarska, 70 lat
Stanisław Łukaszewski, 65 lat
Ksaweryna Rogala, 88 lat
Marian Woźnica, 72 lata
Krzysztof Rogala, 60 lat
Henryka Rogala, 85 lat
Roman Józef Rogala, 64 lata
Ryszard Jan Izdebski, 67 lat
Tadeusz Jastrzębski, 84 lata
Tadeusz Anotni Wierzbicki, 70 lat
Kazimierz Antoni Królikowski, 82 lata
Jadwiga Chudzyńska, 95 lat
Sławomir Woźny, 58 lat

ZAKŁAD POGRZEBOWY

Anima

1992

Siedlce
ul. Poniatowskiego 77

tel. 25 644 15 99
kom. 504 240 230
www.anima-siedlce.pl



Wyrazy szczerzego współczucia

Pani Iwonie Wierzejskiej
pracownikowi Urzędu Gminy Łuków
z powodu śmierci

BRATA

składają

Wójtowie

oraz koleżanki i koledzy z Urzędu Gminy

Jan Wacław Wojdyga, 73 lata
Halina Barbara Ludwiczak, 67 lat
Irena Maria Goszczyńska, 90 lat
Zofia Gogół, 86 lat
Edward Bajek, 78 lat
Magdalena Starak, 33 lata
Tadeusz Kozak, 81 lat
Mieczysława Trochimiak, 76 lat
Kazimiera Kosiorek, 89 lat
Anieli Woźniak, 90 lat

USC w Sokołowie Podlaskim
osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 23 do 30 grudnia

Tadeusz Świnarski, 80 lat
Ludwik Stasiak, 61 lat
Piotr Stefaniak, 49 lat

Elżbieta Jachacy, 69 lat
Stanisław Przywóski, 68 lat
Bogusław Czyżewski, 83 lata
Leokadia Filipczuk, 94 lata
Franciszek Skwierczyński, 73 lata
Halina Bindas, 89 lat
Stefan Zalewski, 86 lat
Ewa Twarowska, 61 lat
Adam Gadomski, 56 lat
Marianna Moczulska, 86 lat
Jan Miszczak, 98 lat
Edward Niewierowski, 73 lata
Janina Skwierczyńska, 83 lata
Marianna Marczyńska, 86 lat
Eugeniusz Wrzosek, 90 lat
Tadeusz Bindas, 68 lat
Marian Pietrak, 61 lat
Danuta Kielek, 71 lat
Teresa Borkowska, 67 lat
Kazimiera Rosół, 74 lata
Maria Jaworska, 65 lat

HADES **TANIE** **POGRZEBY**

Łuków, ul. 700-lecia 15
tel. 502 259 861, 25 798 37 75



Ludzie ziemi garwolińskiej

Sztuka to jej pasja

Gminne Centrum Animacji Kultury w Sulbinach (gm. Garwolin) prowadzi działalność od października 2011 roku. Od początku placówce szefuje Kinga Smak-Lasocka.

Od urodzenia jest związana z ziemią garwolińską, ale... w pierwszym pokoleniu. Rodzice pani Kingi, mama z Wołomina, tata ze Śląska, poznali się w Warszawie. W poszukiwaniu przystani życiowej zawędrowali do Huty Czechy i tam się zadowolili. Dorastająca Kinga uczyła się w liceum w Garwolinie, ale na studia wybrała się do Łodzi.

- Studiował tam wcześniej mój brat – wspomina dyrektor Smak-Lasocka. - Szlak miałam już przetarty. Ukończyłam dzienne studia magisterskie na kierunku pedagogicznym i zaocznie grafikę wydawniczą. Zgłębiałam też zagadnienia z dziedziny psychopedagogiki i arteterapii.

Panią Kingę zawsze jednak ciągnęło do sztuki. Uczyła się rysunku u profesora Janusza Stannego. Pasjonowało ją i pasjonuje ikonopisarstwo. Swoje prace wystawiała w Bielefeld (Niemcy), Garwolinie i galeriach łódzkich. W Łodzi jednak nie znalazła stałej pracy. Etat dla niej znalazł się w garwolińskim szpitalu, gdzie była terapeutką zajęciową. Pracowała też jako terapeutka

behawioralna w Krajowym Ośrodku Terapii Sądowej.

Do ulubionych zajęć w dziedzinie kultury i sztuki zbliżyła się, gdy została dyrektorką Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Pilawie. Okazało się jednak, że to nie jest jeszcze jej port życiowy. Została grafiką komputerową w garwolińskiej firmie Lech-Pol.

- Bardzo miłe wspominałam okres pracy w tej firmie – mówi pani Kinga. - Gdy w 2011 roku ówczesny wójt gminy Garwolin zaproponował mi pracę w tworzonej właśnie Gminnym Centrum Animacji Kultury w Sulbinach, nie od razu postawiłam wszystko na jedną kartę. Zgodziłam się, ale na początek tylko na pół etatu, pracując jednocześnie w Lech-Polu. Nie ukrywam, że trochę się bałam kolejnego wyzwania. Na szczęście okazało się, że strach ma wielkie oczy. Duże znaczenie miał wtedy zakup pieca ceramicznego. Wójt przychylił się do naszej prośby, a piec jest teraz sercem ośrodka. Prowadzimy dużo zajęć z ceramiki dla młodzieży szkolnej,



Kinga Smak-Lasocka fot. MB

nie tylko z terenu naszej gminy, ale z całego powiatu.

Propozycja sulbińskiego centrum jest, oczywiście, o wiele bogatsza. Dużą popularnością cieszą się zajęcia z rysunków, malarstwa (w tym na szkłe), witrażu, grafiki, sitodruku, pisania ikon.

Oczkiem w głowie dyrektor Smak-Lasockiej są też noce bluesowe. Placówka współorganizuje

również imprezy sportowe, jak Memoriał Piotra Ekierta w kolarstwie czy Bieg Tropem Wilczym. Sama pani dyrektor lubi zresztą jeździć na rowerze, pływać, podróżować, ale trzyletni synek Mieszko ogranicza realizowanie jej wszystkich pasji.

Wyznaczniem uznania dla pani Kingi jest nominacja do konkursu Polska Times na osobowość roku w dziedzinie kultury. Sama jednak najwyżej ceni sobie zainteresowanie odbiorców propozycjami sulbińskiego ośrodka.

- Mam poczucie, że robimy coś dobrego – nie ukrywa. - Coś, co jest potrzebne seniorom i dzieciom. To daje dużą satysfakcję. Cenię sobie współpracę z wójtem Marcinem Kołodziejczykiem i Beatą Gromułą z urzędu gminy. Zawsze mogę liczyć na ich pomoc.

Marzeniem szefowej jest rozbudowa siedziby placówki w Sulbinach. Chciałaby mieć nową salę widowiskową i cztery dodatkowe pomieszczenia na prowadzenie zajęć. Zajęcia są zresztą prowadzone nie tylko w Sulbinach. W różnym wymiarze odbywają się też w świetlicach w: Górkach, Nowym Puznowie, Nieceplinie, Talubie, Miętnem, Woli Rębkowskiej, Wilkowyi i Rębkowie.

MIROSLAW BUCZEK

Okazali serce ponad podziałami. Pomogli uchodźcom

Członkowie Młodej Lewicy okręgu siedlecko-ostrołęckiego zorganizowali zbiórkę charytatywną na rzecz ośrodka w Lininie, w którym znajdują schronienie cudzoziemcy i uchodźcy.

Ośrodek w Lininie znajduje się pod Górą Kalwarią.

- Zorganizowaliśmy zbiórkę na rzecz ośrodka, w którym przebywają Ukraińcy, Białorusini i osoby ewakuowane z Kabulu – mówi Dominik Mucha, członek Młodej Lewicy i koordynator akcji w powiecie garwolińskim. - Zebrałiśmy bardzo dużo datków. Nasze działanie było objęte patronatem Związku Nauczycielstwa Polskiego z Garwolina. Nauczyciele i uczniowie wykazali się dużym zaangażowaniem. Mieszkańcy regionu także nas bardzo hojnie wsparli.

Dary zostały przekazane



fot. arch.

22 grudnia.

- Myślę, że jest to inicjatywa bardzo potrzebna. Mieszkańcy okazali wielkie serce, nie liczyli się podziały, które pomiędzy nami dziś panują – dodaje Dominik Mucha.

Do akcji włączyli się, między innymi:

Szkoła Podstawowa w Sobolewie (nauczyciele) Szkoła Podstawowa w Wildzie (uczniowie i nauczyciele), Szkoła Podstawowa nr 1 w Garwolinie (uczniowie), Szkoła Podstawowa w Podebłociu oraz w Trojanowie (nauczyciele i pracownicy szkół).

- Nie była to ostatnia akcja pomocowa, planujemy kolejne działania – zapowiada Dominik Mucha. (MC)

Pieniądze rozdzielone Miliony na drogi

W ramach Rządowego Funduszu Budowy Dróg rozdzielono kolejną pulę pieniędzy. Samorządy mazowieckie otrzymały 26,3 mln zł. Uroczyste podpisanie umów odbyło się w Mazowieckim Urzędzie Wojewódzkim w Warszawie. Wśród beneficjentów znalazła się gmina Garwolin, która otrzymała 1 mln 500 tys. na przebudowę dróg gminnych w Sulbinach i Rudzie Talubskiej. (MB)

Będzie nowa placówka!

Podpisali umowę

Postawiono pierwszy krok do powstania nowego Środowiskowego Domu Samopomocy w powiecie garwolińskim.

29 grudnia starosta garwoliński **Mirosław Walicki**, wicestarosta **Marek Ziędański** i wójt gminy Trojanów **Stanisław Kostyra** podpisali umowę o przekazaniu budynku na ośrodek. Powiat garwoliński będzie mógł używać nieruchomości po byłej szkole podstawowej w Budziskach (gm. Trojanów).

- W naszym powiecie istnieje duża potrzeba utworzenia kolejnego specjalistycznego ośrodka wsparcia dla osób z dysfunkcjami. Chcemy złożyć do wojewody mazowieckiego wniosek o wsparcie finansowe na uruchomienie i prowadzenie ośrodka – mówi Mirosław Walicki.

W domach samopomocy podopieczni mogą uczestniczyć w zajęciach, które przygotowują ich do życia w społeczeństwie. Mogą także korzystać z pomocy specjalistów: rehabilitantów, logopedów etc.

- Taki dom jest prze-

znaczony dla osób z niepełnosprawnością intelektualną, przewlekłe chorych. To placówka dziennego pobytu. Dostrzegamy potrzeby osób z niepełnosprawnościami, są one szczególnie bliskie naszemu sercu. Dokładamy wszelkich starań, by naszym mieszkańcom zapewnić jak najlepsze warunki do funkcjonowania w świecie. Chcemy wspierać osoby, które mają trudności w czynnościach życia codziennego – podkreśla Mirosław Walicki. (MC)



fot. arch.

BIURO OGŁOSZEŃ

Serwis telefonów komórkowych
ul. Kościuszki 2,
Garwolin
(na terenie dworca PKS)

APTEKI

6 stycznia – Długa 48
7 stycznia – Senatorska 4
8 stycznia – Mazowiecka 17
9 stycznia – Kościuszki 49 F
10 stycznia – Kościuszki 4 a
11 stycznia – Dobra 1
12 stycznia – Korczaka 35



GRUPA SPEED

Podczas tygodniowej akcji policjanci mazowieckiej grupy „SPEED” skontrolowali 87 pojazdów, ujawnili 81 wykroczeń, w tym 66 związanych z przekroczeniem dopuszczalnej prędkości. Na 70 kierowców policjanci nałożyli mandaty karne i zatrzymali 6 dowodów rejestracyjnych.

CHCIELI ZAPALIĆ

31 grudnia po północy włamano się do sklepu w **Garwolinie** przy **ulicy Mickiewicza**. Łupem złodziei padły papierosy różnych marek. Pomimo uruchomienia się alarmu sprawcy uciekli. Pokrzywdzony oszacował straty na około 26 tys. zł. Funkcjonariusze zabezpieczyli ślady i monitoring, przesłuchali świadków. Trwają czynności zmierzające do zidentyfikowania i zatrzymania sprawców.

UKRADŁ TABLICĘ REJESTRACYJNĄ

W nocy z 30 na 31 grudnia w **Garwolinie** na **ul. Cmentarnej** nieznany sprawca ukraść tablice rejestracyjne z zaparkowanego samochodu osobowego. Policja ustala sprawcę kradzieży. (ak)

Nowoczesny sprzęt...

Już jest!

Strażacy z Mariańskiego Porzecza (gm. Wiga) mają nowy samochód dzięki dotacji od samorządu województwa mazowieckiego.

Oficjalne przekazanie wozu odbyło się 29 grudnia, choć samochód do strażnicy trafił już tydzień wcześniej.

- 80 tys. zł na jego kupno pochodziło z programu wsparcia OSP – powiedziała **Janina Ewa Orzełowska** z zarządu województwa mazowieckiego.

Samochód ratowniczo-gaśniczy ma przyczepkę, na której można wozić sprzęt.

- Ten nowoczesny pojazd zwiększy skuteczność działań strażaków ochotników. Tylko w ubiegłym roku druhowie z OSP wyjeżdżali do akcji ponad 55 tys. razy, w tym 20 tys. do pożarów. Do sprawnego działania potrzebują odpowiedniego wyposażenia – dodała Janina Ewa Orzełowska.

Podkreśliła, że samorząd województwa mazowieckiego od 15 lat doposaża mazowieckie jednostki OSP. - Tylko w tym roku sprzęt specjalistyczny, lekkie samochody ratownicze i odzież ochrony indywidualnej trafi do 337 jednostek OSP z Mazowsza, w tym do 73 z subregionu siedleckiego i powiatu mińskiego. (mc)

0 powiecie garwolińskim
czytaj też na str. 3



WŁAMANIE NA KONTO

25 grudnia mieszkaniowiec powiatu łosickiego poinformował policję, że nieznana mu osoba bez jego upoważnienia dokonała zmiany hasła dostępu w poczcie mail oraz na jego koncie na portalu Facebook.

TRAFILI DO WIĘZIENIA

26 grudnia policjanci KPP w Łosicach zatrzymali w gminie **Plate-rów** 29-letniego poszukiwanego. Mężczyzna trafił do więzienia. Cztery dni później, 30 grudnia, łosiccy kryminalni na podstawie sądowego nakazu zatrzymali poszukiwanego 55-letniego mieszkańca gminy Stara Kornica. Mężczyzna również został osadzony w zakładzie karnym.

KRADZIEŻ Z WŁAMANIEM

26 grudnia na policję w Łosicach wpłynęło zawiadomienie o kradzieży w **Mężeninie Kolonii** (gm. **Platerów**). Jak zeznał 34-letni mężczyzna, włamania dokonano do budynku gospodarczego. Złodzieje zdemontowali kłódkę i ukradli płytki podłogowe oraz halogeny o łącznej wartości 4000 zł.

ZAPŁACILI GRZYWNĘ

29 grudnia w Łosicach, kryminalni, działając na podstawie sądowego nakazu, zatrzymali poszukiwanego 44-letniego mieszkańca miasta. Mężczyzna po okazaniu dowodu wpłaty zaległej grzywny został zwolniony. Następnego dnia policjanci zatrzymali kolejnego poszukiwanego - 31-letniego mieszkańca gminy **Stara Kornica**, który po okazaniu dowodu wpłaty zaległej grzywny również został zwolniony.

UKRADLI PALIWO

29 grudnia policja w Łosicach została powiadomiona o kradzieży paliwa z budynku gospodarczego, należącego do Urzędu Gminy w **Starej Kornicy**. Nieznani sprawcy wybili szybę i ukradli nieustaloną ilość oleju napędowego.

KRADŁ JEDZENIE I ALKOHOL

30 grudnia 70-letni mieszkaniowiec **Łosic** ukradł w miejscowej Biedronce artykuły spożywcze i alkoholowe o wartości 700 zł. Tego samego dnia ten sam mężczyzna w innym sklepie spożywczym ukradł artykuły spożywcze i alkoholowe za 621 zł. **(mc)**

APTEKI

5-10 stycznia - ul. Rynek 1, tel. 83 357 21 38

11 stycznia - ul. Rynek 12, tel. 83 311 11 17

BIURO OGŁOSZEŃ

Łosicki Dom Kultury, ul. Piłsudskiego 4, tel. 83 357 34 23, 83 359 05 09

Centrum Finansowe, ul. Rynek 29, wejście od podwórka, tel. 83 357 35 70, **Epaka.pl**, ul. 1 Maja 2, pn.-pt. 8.00-16.00, tel. 504 221 153

O powiecie łosickim czytaj też na str. 5, 6, 8, 9, 13

- Nie ma grabi, które grabią od siebie - mówi starosta Janusz Kobyliński. Ale na razie łosiccy starostowie...

Zarabiają po staremu

W związku ze zmianą przepisów, samorządy podejmują uchwały o podwyżkach płac wójtów, burmistrzów i starostów. Starości łosickiemu i jego zastępcy pensji do tej pory nie zmieniono.

Uchwała o podwyższeniu wynagrodzenia **Janusza Kobylińskiego** miała być podjęta w ostatnich dniach grudnia. Jak udało nam się ustalić, radni PiS w kularach dyskutowali o podniesieniu pborów starosty do maksymalnej kwoty, wskazanej w rozporządzeniu rządu.

- Skoro rada miasta i gminy Łosice przyznała burmistrzowi maksymalną stawkę, to chyba starosta nie może być gorszy? Miałby zarabiać parę groszy więcej niż wójtowie? - mówi jeden z radnych powiatu.

Starosta Janusz Kobyliński zarabia teraz około 10 tys. zł brutto miesięcznie. Gdyby radni podnieśli mu pensję do maksimum, byłoby to prawie 20 tys. zł.

Przed sesją rady powiatu odbyło się posiedzenie połączonych komisji.

- Poprosiłem radnych, by nie

zajmowali się tematem mojej podwyżki. Nikt na tym nie straci, jak sprawą rada zajmie się w marcu - mówi Janusz Kobyliński.

Dlaczego starosta nie chciał, by jego pensja wzrosła?

- Wiem, że może każdy grabi do siebie, bo nie ma przecież grabi, które grabią od siebie - uśmiecha się starosta. - Ale poprosiłem, by temat przełożyć, bo nie można myśleć tylko o sobie. Najpierw trzeba pomyśleć o pracownikach starostwa. Zgodnie z przepisami oni także muszą dostać podwyżki. W kasie powiatu nie ma aż tyle pieniędzy, by wszyscy mogli dostać wyższe pensje. Ja poczekam. Jak w marcu przyjdzie subwencja oświatowa, będziemy mogli się zastanowić nad tym, ile ma zarabiać starosta. Uważam, że tak jest fair.

Przed sesją rady powiatu odbyło się posiedzenie połączonych komisji.

W Domu Samopomocy w Nowych Litewnikach...

Jest pięknie!

Zakończyli się remont i przebudowa Środowiskowego Domu Samopomocy w Nowych Litewnikach.



nam jednostki OSP Litewniki, OSP KSRRG Sarnaki oraz pan **Sławomir Sajna**.

Umeblowanie wyremontowanej części Domu mogło oznaczać tylko jedno: otwarcie ośrodka dla podopiecznych.

- Od 29 grudnia do ŚDS uczęszcza już 50 osób, w tym 20 to nowi podopieczni. Będą mogli korzystać z obiektu nowoczesnego i w pełni dostosowanego do potrzeb osób ze szczególnymi potrzebami - mówi wójt. **(mc)**

- 15 grudnia gmina uzyskała pozwolenie na użytkowanie obiektu, a 20 grudnia podpisaliśmy z wykonawcą protokół końcowego odbioru robót - cieszy się **Grzegorz Arasymowicz**, wójt gminy Sarnaki. I dodaje: - Inwestycja została zrealizowana w ekspresowym tempie. To dzięki determinacji wykonawcy i dofinansowaniu od wojewody.

Wysokość dotacji to ponad 920 tys. Gmina dołożyła do inwestycji 400 tys. zł. Rozbudowa Domu rozpoczęła się w sierpniu. Wójt i dyrektor ośrodka **Sylwester Siennicki** na facebooku co miesiąc zdawali relację z postępu prac. Natomiast 20 grudnia na facebooku ŚDS pojawiła się prośba. Dyrektor poszukiwał silnych panów do przenoszenia mebli i prac porządkowych.

- Na odzew nie musiałem długo czekać - uśmiecha się Sylwester Siennicki. - Serdecznie chcę podziękować prezesowi OSP Gminy Sarnaki **Henrykowi Mułence** za zorganizowanie pomocy. W przeprowadzce pomogli



Wójt przetestował urządzenia

- Poprosiłem radnych, by nie zajmowali się tematem mojej podwyżki. Zgodną z rozporządzeniem Rady Ministrów, uchwałę dotyczącą zmiany wynagrodzenia można spokojnie podjąć w marcu. Przepisy na to pozwalają - mówi Janusz Kobyliński.

Dlaczego starosta nie chciał, by jego pensja wzrosła?

- Wiem, że może każdy grabi do siebie, bo nie ma przecież grabi, które grabią od siebie - uśmiecha się starosta. - Ale poprosiłem, by temat przełożyć, bo nie można myśleć tylko o sobie. Doszły mnie słuchy, że radni chcą mi dać „maksą”, ale najpierw trzeba pomyśleć o pracownikach starostwa. Zgodnie z przepisami, oni także muszą dostać podwyżki. W kasie powiatu nie ma aż tyle pieniędzy, by wszyscy mogli dostać wyższe pensje. Ja poczekam. Jak w marcu przyjdzie subwencja oświatowa, będziemy mogli się zastanowić nad tym, ile ma zarabiać starosta. Uważam, że tak jest fair.

Dopóki rada nie podwyższy pensji Januszowi Kobylińskiemu, będzie on zarabiał mniej niż wszyscy wójtowie



Janusz Kobyliński fot. MC

wie z powiatu łosickiego (ich pensje uchwalono w wymaganym minimum, wyjątek stanowi burmistrz Łosic **Mariusz Kucewicz**, któremu radni przyznali maksymalną stawkę, tłumacząc, że to dlatego, iż burmistrz nie ma zastępcy).

Wynagrodzenie wicestarosty **Michała Michaluka** ustala burmistrz Kobyliński.

- Rozmawialiśmy na ten temat i ja też poczekam. Pierwszeństwo mają nasi pracownicy. Zresztą byłoby niemoralne i nieetyczne, gdybym dostał większą kasę, a ludzie, którzy tu pracują od lat, musieliby wciąż czekać na podwyżki - mówi wicestarosta.

MILENA CELIŃSKA

3D w szkole

Zespół Szkół nr 2 w Łosicach otrzymał wyposażenie do dwóch pracowni, w tym nowe maszyny i drukarkę 3D. To dzięki opracowanemu przez placówkę projektowi „Zintegrowany Rozwój Szkolnictwa Zawodowego”.

- Klasa informatyczna dostała 10 stacji roboczych, 5 laptopów, urządzenie wielofunkcyjne oraz drukarkę 3D z materiałami. Natomiast pracownia mechaniki pojazdowej została wyposażona m.in. w: podnośnik nożycowy, diagnostykę, wyważarkę i montażownicę do kół, kompresor, zestawy kluczy i innych narzędzi pneumatycznych i elektrycznych - wylicza **Ryszard Wedziuk**, dyrektor ZS nr 2 w Łosicach.

W ramach zajęć praktycznych uczniowie pod okiem nauczycieli wykonali adaptację pomieszczeń biurowych na potrzeby pracowni mechaniki pojazdowej.

- W ramach zadań przewidzianych w projekcie w technikum są opracowywane i wdrażane innowacyjne zajęcia informatyczne z grafiki dwu- i trójwymiarowej. W szkole branżowej będziemy realizować zajęcia „Nowoczesny warsztat to bezpieczna przyszłość” - dodaje dyrektor.

Projekt przewidywał także udział w kursach. Uczniowie klasy informatycznej szkolili się z grafiki wektorowej

w jej poznawali najnowsze programy komputerowe. Mechanicy samochodowi przeszli szkolenie z nowoczesnych układów hamulcowych, a nauczyciele zapoznali się nie tylko z programami informatycznymi, ale też poznali m.in. tajniki drukowania w 3D.

- Kolejnym zadaniem, realizowanym w ramach projektu, będą płatne staże dla 16 uczniów - mówi Ryszard Wedziuk. **(mc)**



Figurki wydrukowane na drukarce 3D



fot. Arch. ZS nr 2 w Łosicach

Montażownica do kół

R E K L A M A

MITROPOL STACJA KONTROLI POJAZDÓW ZAKRZE 111 (k. Łosic) tel. 660 770 570, 796 970 681

Zdaniem magistratu taka decyzja byłaby rewolucją i wywołałaby opór społeczny. Dlatego...

Deweloperki nie będzie

Czy na miejskich gruntach, gdzie dziś są garaże i ogrody działkowe, powstaną prywatne osiedla? Burmistrz Piotr Płudowski ma dla mieszkańców stanowczą odpowiedź.

Niedawno wóldarz Łukowa od-wiedził tereny położone przy ul. ks. Brzósłki, a więc w sąsiedztwie os. Kli-meckiego.

ANI PARCIA, ANI PLANÓW

To spory, bo liczący 10 tys. m², teren. Stoi na nim kilkaset garaży, wybudowanych jeszcze w latach 70. ubiegłego wieku w ramach oddolnej inicjatywy ludzi mieszkających na osiedlu. Grunt pod tymi garażami dzierżawią oni od miasta.

- Spotkałem tam kilku panów, którzy zapytali mnie, czy to prawda, że planuję sprzedać ten grunt. Mówili, że podobno jest „parcie ze strony jednego z łukowskich deweloperów, żeby wybudować kilka bloków” - re-lacjonuje burmistrz.

Jak dodaje, odpowiedział, że gdy-by rzeczywiście były podobne zamie-rzenia, należałoby zacząć od zmiany planu zagospodarowania przestrzen-nego, a tego na pewno nie da się wykonać od ręki. - I przede wszyst-kim uspokoiłem tych mężczyzn: nie planujemy zmieniać przeznaczenia tamtego terenu i wypędzać wła-scieli garaży. Może ktoś z branży budowlanej ma taką chęć, ale ja nie

rozważałem pomysłu, by cokolwiek w tym terenie zmieniać. Nigdy też nie prowadziłem na ten temat rozmów z jakimkolwiek deweloperem. A gdy-by do takich rozmów doszło, już dziś mogę stanowczo powiedzieć, że bym odmówił - podkreśla.

KASA I OPÓR

Skąd ta stanowczość Piotra Płudowskiego? - Po pierwsze, jeśli miasto chciałoby sprzedać te nieru-chomości, musiałoby zapłacić za tzw. nanieśienia, czyli stojące tam garaże, które są własnością mieszkańców. Mówiąc najprościej, ta ziemia nie jest jeszcze warta tyle, żeby było nas stać na takie odszkodowania. Czyli skórka niewarta wyprawki - tłumaczy.

Ale jest też drugi powód, zdaniem burmistrza główny, dla którego ga-raże nie znikną z ul. Brzósłki. - Taka decyzja wzbudziłaby olbrzymi opór - mówi wóldarz. - I wywołałaby spory jak na Łuków problem spo-łeczny. Przecież to teren o dość gęstej zabudowie, na dodatek położony w sąsiedztwie 2 dużych marketów oraz zakładów mięsnych. Bądźmy szczerzy: wskazanie nowego miej-sca, na którym mogłyby zaparkować



Garaże na ul. ks. Brzósłki. Bloków tu nie będzie.

te setki samochodów, jest praktycznie niemożliwe.

WSPARCIE, NIE REWOLUCJA

Jak się okazuje, o potencjalnych zakusach deweloperów wóldarz Łu-kowa słyszy nie tylko od właścicieli garaży. - Kiedy na zaproszenie preze-sa odwiedziłem walne zgromadzenie Rodzinnych Ogrodów Działkowych „Niedźwiadek” przy ul. Prusa, roz-mawiał ze mną jeden z działkowców. Chciał wiedzieć, czy magistrat ma plany dotyczące tych terenów, bo ogródki działkowe to też grunty miej-skie - opowiada.

Burmistrz również w tej sprawie zajmuje twarde stanowisko: - Nie mówimy nawet o ekonomii, czyli że sprzedaż tych działek nie opłacałaby się, bo czekałyby nas wysokie odszko-dowania za altanki, ogrodzenia itd. Po prostu nie wyobrażam sobie dzisiaj sytuacji, w której wypędzamy dział-

kowców i oświadczamy: „Tutaj zajądą zmiany i powstanie nowe osiedle”. To by była zbyt duża rewolucja.

A czy zdaniem **Piotra Płudowskiego** łukowscy działkowcy na-prawdę czują się zagrożeni przez deweloperów? - Nie sądzę. Myślę, że pytając, chcieli zaszczepić spokój w swoich sercach. Oczekiwali od bur-mistrza potwierdzenia, że w urzędzie miasta nie ma takich pomysłów. Zapewniam więc: nigdy nawet nie rozważaliśmy zmiany charakteru któ-regokolwiek z kilku ogrodów działko-wych, działających na terenie miasta. Wręcz odwrotnie: od niedawna, bo od 2019 r., miasto co roku wspiera ROD-y, udzielając im dotacji na róż-nego rodzaju zadania. W budżecie na 2022 r. na ten cel została zapisana rekordowa kwota 40 tys. zł - kończy burmistrz.

Tekst i zdjęcie:
BARTOSZ SZUMOWSKI

Adamów

Wieża z widokami

Zabytkowa dzwonnica przy kościele Podwyższenia Krzyża Świętego w Adamowie zyskała nowe oblicze.

Wszystko dzięki połączonemu z modernizacją remontowi, który miejscowa parafia wykonała z pie-niędzy europejskich, wykorzysta-nych na terenie działania Lokalnej Grupy Działania „Razem ku Lepszej Przyszłości”. W pochodzącej z II poło-wy XIX wieku i wpisanej do rejestru zabytków dzwonnicy wymieniono konstrukcje stropów i dachu, zastą-piono stare pokrycie dachowe nową blachą tytanowo-cynkową, a w otworach okiennych i tzw. prześwi-atach dzwonnicy wykonano żaluzje. Została też przeprowadzona renowa-cja tynków wewnętrznych i zewnętrznych.

Otwarcie wyremonto-wanej dzwonnicy odbyło się 28 grudnia. Uczestni-czyli w nim: przewodni-cząca rady gminy **Anna Bartosiewicz**, wójt **Karol Ponikowski**, prezes zarządu LGD „Razem ku Lepszej Przyszłości” **Syl-wia Romańska-Węzik**, a także księża i mieszkań-cy. Stowarzyszenie „Mo-dry Len” z Adamowa oraz członkinie zespołu „Polne Kwiaty” z Woli Gułowskiej uświetniły uroczystość koncertem kolęd, a Dom Kultury-Pomnik Czynu

Bojowego Kleeberczyków, Gminna Biblioteka Publiczna oraz Towarzy-stwo Przyjaciół Woli Gułowskiej zo-ganizowały drobny poczęstunek.

W wyremontowanym obiekcie Towarzystwo Przyjaciół Adamowa i Okolic urządziło wystawę, poświę-coną historii parafii, na której można między innymi zobaczyć kopię aktu erekcyjnego Adamowa z 1545 r. oraz zapoznać się z dziejami parafialnych dzwonów. Od teraz dzwonnica bę-dzie też służyć parafianom, pielgrzymom i turystom jako wieża widoko-wa. Zwiedzanie jest możliwe w nie-dziele i święta w godz. 8.00-16.00, a w pozostałe dni po wcześniejszym umówieniu się telefonicznie z kance-larią parafialną. **(BS)**



fot.: UG Adamów

Starosta pod wrażeniem

Wojcieszkowscy radni uchwalili plan wydatków na 2022 r. - Nigdy nie byłem na tak krótkiej sesji budżeto-wej - mówił **Dariusz Szustek**.

W nowym roku wojcieszkow-ski samorząd czekają inwestycje o wartości 23 mln zł. Jak mówiła na ostatniej sesji wójt **Agnieszka Cie-ślak**, większość planów w projekcie budżetu to zadania, które gmina roz-poczęła w 2021 r.

- Nowymi inwestycjami będą drogi, na które pozyskaliśmy 10 mln zł z rządowego programu Polski Ład. To ogromne, bo aż 90-procentowe dofinansowanie. Miło mi też poin-formować, że przygotowaliśmy listę odcinków do Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Gmina wskazała te w Bystrzycy i w Świderkach. Nie mamy jeszcze konkretnej decyzji, ale ponie-waż wojewoda (Lech Sprawka, PiS - przyp. red.) wysłał w tej sprawie list do premiera, jesteśmy prawie pewni. To potwierdza, że gmina Wojciesz-ków stoi inwestycjami drogowymi. Takie były zamierzenia i mam na-dzieję, że to się utrzyma - podkreśliła pani wójt.

Jak poinformowała, urząd gminy wziął też udział w naborze w ramach programu rozwoju lokalnej infra-struktury sportowej. Dzięki temu 70-procentową dotacją zostaną do-finansowane: boisko w Burcu, boisko trawiaste w Wólce Domaszewskiej oraz boisko wielofunkcyjne razem ze skateparkiem i kortem do tenisa ziemnego w Wojcieszkowie.

Uchwale budżetowej nie towa-rzyszyła na ostatniej sesji dyskusja. Przyczynę takiego stanu rzeczy wyja-snił przewodniczący Roman Kaliński: - Mieliśmy przed sesją posiedzenie komisji, na którym zostaliśmy zapo-znani z projektem budżetu.

Chwilę później okazało się, że uchwała w tej sprawie została przy-jęta jednogłośnie. Po głosowaniu obecny na sesji starosta Dariusz Szu-stek komentował:

- Jeszcze nigdy nie byłem na tak krótkiej sesji budżetowej. Rewelacja, jestem pod wrażeniem! Widać, że przedyskutowaliście ten budżet na komisjach, gdzie na pewno trzeba było zawierać kompromisy. Gratuluję mądrości, bo to dobry budżet. **(BS)**



MOCNO BLIKNIĘTY

Aż 1000 zł stracił 23 grudnia 35-latek z **Łukowa**. A zaczęło się niewinnie - na portalu społeczno-ściowym otrzymał wiadomość od kuzynki, zawierającą prośbę o kod BLIK i jego autoryzację w aplikacji bankowej. Mężczyzna był przeko-nany, że pomaga finansowo komuś ze swojej rodziny, więc chętnie wy-konał polecenie. Tymczasem konto jego kuzynki przejęli przestępcy, a on nie był jedyną ofiarą tego oszu-stwa. Niestety, 35-latek dowiedział się tego wszystkiego dopiero póź-niej, kiedy zadzwonił do krewnej. Łukowska policja apeluje: zanim prześlemy komukolwiek kod BLIK, skontaktujmy się z nim, zweryfikuj-my tę informację i upewnijmy się, że za prośbą o zastrzyk gotówki nie kryje się próba oszustwa.

KRONIKA STRAŻACKA

ZALANIE I UDAR

2 stycznia po godz. 7.00 druho-wie z miejscowej OSP interweniowa-li w bloku przy ul. **Armii Krajowej** w **Stoczku łukowskim**. Do budynku przez ścianę kanału grzewczego przedostawała się woda. Strażacy ją wypompowali, a po zamknięciu zaworów wodociągowych i spraw-dzeniu planów rur rozpoczęli wykop w miejscu, w którym prawdopo-dobnie nastąpiła awaria. W trakcie interwencji otrzymali informację, że kobieta w jednym z mieszkań bloku skarży się na zawroty głowy oraz bardzo złe samopoczucie. Druhowie przeszukali w kwalifikowanej pierwszej pomocy podali lokatorce tlen i zajęli się nią do przyjazdu ka-retki. Ta zabrała kobietę z podejrze-niem udaru do szpitala.

POŻARU NIE BYŁO

29 grudnia po godz. 19.09 stra-żacy ze **Stoczka** zostali wezwani do pożaru samochodu na parkingu przy tamtejszym cmentarzu. Po dojecha-niu na miejsce okazało się, że nie ma pożaru, a dym spod maski to paru-jący płyn z uszkodzonego przewodu układu chłodniczego.

PRZYDAŁ SIĘ CIĄGNIK

27 grudnia po godz. 18.00 pa-lił się stos bel w **Gułowie (gm. Adamów)**. Na miejscu pracowały zastępy OSP: Adamów, Krzywda, Wola Gułowska i Hordziezka, a tak-że Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej z Łukowa. Strażacy ugasiłi pałácy się stos kilkoma strumieniami wody. W walce z płomieniami został też wykorzystany ciągnik rolniczy z ładowaczem. **(BS)**

0 powiecie łukowskim
czytaj też na str. 15



BIURO OGŁOSZEŃ

Dom Handlowy
przy skwerku, stoisko
„Triumf”,
ul. Dzanowskiego 4

R E K L A M A

TELEWIZJA ŁUKÓW

masterTV

Łuków, os. Unitów Podl. 17
tel./fax 25 798 89 94
www.telewizja.lukow.pl

aktualności ogłoszenia reklama

JESTEŚMY WASZĄ TELEWIZJĄ



PRODUKOWALI PAPIEROSY

Funkcjonariusze wydziału kryminalnego mińskiej komendy zabezpieczyli urządzenia do produkcji papierosów bez polskich znaków akcyzy. Podczas akcji zatrzymano 37-letniego mężczyznę, który usłyszał zarzuty karne. Mężczyzna przyznał się do zarzucanego czynu i dobrowolnie poddał się karze.

NIETRZEŻWI KIERUJĄCY SYLWESTROWEJ NOCY

Policjanci mińskiej drogówki zatrzymali w sylwestrową noc w **Stojadłach** kierowcę mercedesa. Okazało się, że 46-letnia kobieta, kierująca pojazdem, jest nietrzeźwa. Alkomat wykazał ponad 2,5 promila alkoholu we krwi. Mieszkanka gminy Dębe Wielkie wybrała się na „przejażdżkę”, ponieważ skończyły się jej papierosy. Kobieta odpowie teraz za jazdę po alkoholu. Może jej grozić do 2 lat pozbawienia wolności.

Pierwszym, który otworzył tę statystykę w nowym roku, był obywatel Gruzji. Mężczyzna ok. godz. 1.20 jechał oplem, mając we krwi ponad 1,7 promila alkoholu. 27-latek stracił panowanie nad pojazdem i w miejscowości Choszczówka Stojcka wjechał do przydrożnego rowu.

WJECHAŁ W TRANSFORMATOR

31-letni mieszkaniec gminy Wiązowna usłyszał zarzut jazdy w stanie nietrzeźwości. Mężczyzna został zatrzymany, gdy ciągnik holował jego renaulta. We krwi miał ponad 3 promile alkoholu. Chwilę wcześniej stracił panowanie nad pojazdem i wjechał w transformator. Za jazdę „na podwójnym gazie” 31-latkowi może grozić do 2 lat pozbawienia wolności.

PODEJRZANI O USZKODZENIE AUTOMYJNI

Policjanci mińskiej komendy i komisariatu w Stanisławowie zatrzymali dwóch mężczyzn podejrzanych o uszkodzenie i włamanie do automyjni w Dobrem. Jeden z mężczyzn, mieszkaniec powiatu łukowskiego, był ponadto poszukiwany przez Sąd Rejonowy w Siedlcach w celu odbycia kary pozbawienia wolności.

ODPOWIE ZA POSIADANIE AMFETAMINY

Przed kilkoma dniami policjanci mińskiej komendy interweniowali na ul. Kościuszki, gdzie od dłuższego czasu w jednym z zaparkowanych pojazdów był uruchomiony silnik. Policjanci zastali 38-letniego mieszkańca Mińska Mazowieckiego w peugeocie. Podczas kontroli wnętrza pojazdu znaleźli środki odurzające – amfetaminę. Mężczyzna usłyszał już w tej sprawie zarzut karny. **(T.MARK)**

0 powiecie mińskim
czytaj też na str. 11

Wszystko dla zdrowia mieszkańców

Radny Mariusz Żyła stawia dobry obiad, a burmistrz Marcin Jakubowski zapowiada darmową komunikację miejską dla wszystkich.

Mińsk Mazowiecki pasuje się w czołówce najbardziej zanieczyszczonych miast w Polsce. Ale robi wszystko, żeby mieszkańcy oddychali czystszy powietrzem. Temu ma służyć planowany od dawna zakup 6 autobusów elektrycznych oraz ostatnia sensacyjna decyzja burmistrza o bezpłatnej komunikacji miejskiej dla wszystkich – od 1 lutego 2022 r.

– To duża zachęta do tego, aby mieszkańcy wysiedli ze swoich samochodów i zaczęli korzystać z komunikacji miejskiej, co znacznie zmniejszy emisję spalin w mieście – mówił na grudniowej sesji radny Jerzy Gryz.

TO KWESTIA ODWAGI

Działania proekologiczne zaczęły się już kilka lat temu od montażu czujników powietrza. – Chcieliśmy uzmysłowić sobie i mieszkańcom, jakim powietrzem oddychamy. To, że się na to zdecydowaliśmy, było odważnym pomysłem, ponieważ niewiele miast w Polsce, które toną w smogu, instaluje czujniki. Wystarczy spojrzeć na



klasyfikację najbardziej zanieczyszczonych europejskich miast. Lista obejmuje tylko te, które zamontowały czujniki. Stąd też znaleźliśmy się w niechlubnej czołówce, a inne polskie miasta nie, bo w przeciwieństwie do nas nie mierzą poziomu zanieczyszczeń – tłumaczy burmistrz **Marcin Jakubowski**.

Jego zdaniem, uświadomienie ludzi było pierwszym ważnym krokiem w walce z zanieczyszczonym powietrzem. Drugi to inwentaryzacja źródeł ciepła.

– Dzięki niej mamy wiedzę, ile „kopciuchów” jest w naszym mieście i gdzie one są – mówi burmistrz. Zdiagnozowano jeden z podstawowych powodów złej jakości powietrza: za niską emisję pyłów w ogrom-



nej części są odpowiedzialne właśnie „kopciuchy”. Jedyną możliwością rozwiązania problemu jest wymiana kotłów.

KILKA OSÓB TERRORYZUJE CAŁĄ DZIELNICĘ

Na grudniowej sesji rady miasta burmistrz przedstawił nowy projekt uchwały ostonowej. A radni przyjęli go jednogłośnie. – Chodzi o przyznanie ostonowego dofinansowania do zwiększonych kosztów ogrzewania dla wszystkich, którzy wymieniają kopciuchy na inne źródła ciepła, a nie stać ich na podwyższone opłaty z tego powodu. Pozostają też na kolejny rok dotacje do wymiany „kopciuchów”: 5 tys. na kocioł gazowy i 8 tys. na pompę ciepła. Korzystajcie, mieszkańcy – zachęcał Marcin Jakubowski.

Ale czy mieszkańcy

będą chcieli korzystać? – My dopingujemy do wymiany „kopciuchów” na źródła proekologiczne, a w ubiegły piątek dostaliśmy psikus od rządu w postaci wzrostu cen gazu i energii elektrycznej – stwierdził radny **Mariusz Żyła**. – A przecież posiadacze „kopciuchów” to często oso-

by starsze, mniej zamożne. Stawiam dobry obiad osobie, która powie, jak po tak dużych podwyżkach namówić mieszkańców do wymiany kotłów.

Radny **Jerzy Gryz** odpowiedział radnemu Żyła, że może trzeba znaleźć rozwiązanie, które będzie zmierzało w bardziej drastycznym kierunku. Przecież są już miasta, które zakazały używania pieców na paliwo stałe. – Moim zdaniem nie może być takiej sytuacji, że kilka osób terroryzuje całą dzielnicę, noc w noc spalając różne dziwne rzeczy, aż okna nie można otworzyć.

W podobnym tonie wypowiada się burmistrz. – Takim impulsem do wymiany źródła ciepła może być uchwała zakazująca korzystania z mocno emisyjnych źródeł ciepła. I nad tym będziemy musieli się w niedalekiej przyszłości zastanowić, biorąc pod uwagę zdrowie i życie naszych mieszkańców.

TOMASZ MARKIEWICZ
Zdjęcia Aga Król

W gminie Dobrze

Przyszedłem, żeby coś zrobić dla gminy

Krzysztof Laskowski: – Obecnie przy założeniu maksymalnych stawek pensja wójta czy burmistrza jest równa pensji prezydenta dużego miasta albo ministra.

Po ostatnim posiedzeniu jednej z komisji do przewodniczącego rady gminy Dobrze **Waldemara Szymańskiego** docierały różne głosy. Postanowił się do nich ustosunkować na grudniowej sesji, gdy obradowano nad podniesieniem uposażenia wójta **Tadeusza Gałązki**.

– Radny Laskowski mówił, że ta podwyżka to mój wymysł. Niepraw-

da. To zarządzenie ogórne, które uchwalili Sejm, a nie ja – tłumaczył przewodniczący.

– Tak, to nie jest wymysł pana przewodniczącego – zgodził się Krzysztof Laskowski. – Ale to pan przyjął maksymalne stawki. A to nie jest obligatoryjne, można przyjąć niższe. Obecnie, przy założeniu maksymalnych stawek, pensja wójta czy burmistrza jest równa pensji prezydenta dużego miasta albo ministra. Proszę o umiar i rozważę, bo nie mamy dużego budżetu jak miasta, którymi zarządzają prezydenci – stwierdził.

Jest ulica Gucewicz

Rada miasta w Mińsku Mazowieckim nadała nazwę ulicy łączącej ulice Szpitalną i Grzeszaka. Jej patronem stał się Władysław Gucewicz.

Z wnioskiem wystąpiło Towarzystwo Przyjaciół Mińska Mazowieckiego.

Władysław Gucewicz był lekarzem, twórcą systemu opieki zdrowotnej II Rzeczypospolitej, a także po II wojnie światowej. Urodził się 1 listopada 1897 r., a do Mińska Mazowieckiego przybył w 1934 r., by tworzyć opiekę zdrowotną dla mieszkańców miasta i powiatu.

Uprawnienia lekarskie otrzymał w 1928 r. Prezydent Ignacy Mościcki delegował go do stworzenia systemu opieki zdrowotnej Polski. Za tę działalność wielokrotnie honorowano go najwyższymi godnościami okresu międzywojennego oraz odznaczeniami II Rzeczypospolitej.

Wśród zasług Władysława Gucewicza można wymienić chociażby powołanie do życia systemu kas chorych i stworzenie sieci ośrodków zdrowia.

Od 1934 r. do lat powojennych był lekarzem powiatowym w Mińsku Mazowieckim. Jako Naczelny Lekarz Powiatowy stworzył podwaliny specjalistycznej opieki zdrowotnej, włącznie z powołaniem w Rudce koło Mińska Mazowieckiego ośrodka diagnozy chorób gruźliczych i zakupieniem pierwszego w tej części kraju aparatu Roentgena. Wybudował ośrodek zdrowia i zorganizował w nim system poradni specjalistycznych. Sam specjalizował się w internie i dermatologii, a małżonka doktora była pierwszą w Mińsku Mazowieckim okulistką. Zmarł 10 kwietnia 1975 r. i spoczął na mińskim cmentarzu. **(T.MARK)**

No to w drogę!

Z Mińska do Poznania

Dla wielu mińszczan to ważna i bardzo dobra wiadomość. Otwarto tunel pod Ursynowem w ciągu Południowej Obwodnicy Warszawy. Oznacza to, że z Mińska Mazowieckiego drogami A2 i S2 można pojechać bezpośrednio do Poznania i do zachodniej granicy Polski.

Tunel o długości 2335 m jest obecnie najdłuższy w Polsce. W każ-

dej nawet jezdni o szerokości ok. 14,5 m ma po trzy pasy ruchu i pas awaryjny. Tunel znajduje się w ciągu drogi ekspresowej S2, czyli południowej obwodnicy Warszawy, spinającej autostradę A2, wchodzącą w skład europejskiej trasy E30, najważniejszego szlaku komunikacyjnego na osi wschód-zachód przebiegającego przez Europę. **(T.MARK)**

BIURO OGŁOSZEŃ

„TECH-MAR”,
ul. Konstytucji 3 Maja 2
(naprzeciwko
Urzędu Miasta),
tel. 25 758 72 41

APTEKI

5 stycznia – Piłsudskiego 32
6 stycznia – Widok 2/4
7 stycznia – Cicha 12/55
8 stycznia – Kościuszki 14/U-2
9 stycznia – 11 Listopada 5
10 stycznia – Stary Rynek 1
11 stycznia – Kościuszki 2
12 stycznia – Konstytucji 3 Maja 7

Podwójne przenosiny?

W ostatnich latach gmina Siedlce sporo zainwestowała w remont zabytkowego pałacu w Ostrówku. Jednak budynek nadal wymaga kapitalnego remontu pod nadzorem konserwatora zabytków. To znacznie podnosi koszty, ale pieniądze będą!

Dwór, pochodzący z 1923 roku (choć zapewne w tym miejscu znajdowała się przedtem inna budowla) był ostatnio wykorzystywany na mieszkania socjalne. To się jednak zmieni. Obiekt ma zostać gruntownie zmodernizowany. Zarząd województwa mazowieckiego zdecydował, że kapitalny remont zostanie wsparty dotacją (996 tys. zł). Pieniądże pochodzą z dofinansowania unijnego w ramach programu regionalnego. Po remoncie budynek ma zostać siedzibą Gminnego Ośrodka Kultury, choć ta kwestia nie jest jeszcze przesądzona.

- Dopiero wtedy, kiedy na konto gminy wpłyną pieniądze na remont pałacu, zdecydujemy, czy będzie tu nowa siedziba GOK - mówi wójt gminy Siedlce **Henryk Brodowski**.

ski. - Gdyby jednak przeniesiono tu GOK, jego obecna siedziba, w Chodowie, nadal będzie służyła na potrzeby kultury.

Do tej pory w pałacu były mieszkania socjalne, zajmowane głównie przez osoby przekwaterowane ze starych czworaków w Żelkowie (ze względu na fatalny stan techniczny czworaki nie nadawały się do remontu i zostały rozebrane). Gdzie się podzięą dotychczasowi mieszkańcy pałacu, gdy zostanie mu wyznaczona nowa rola? A chodzi aż o 8 osób.

- Wójt o tym już wcześniej pomyślał - informuje Henryk Brodowski. - W Ostrówku jest już nowiutki budynek socjalny, zbudowany przez gminę. Będzie tam 6 mieszkań socjalnych, 4 dla osób samotnych i 2 dla małżeństw. To dokładnie tyle



Czy GOK przeniesie się do tego dworku?

fot. Aga Król

osób, ile obecnie mieszka w pałacu. I ci lokatorzy przenoszą się do nowego obiektu.

Jego budowa kosztowała około 2 milionów zł, większość wydatków sfinansowała gmina. Wójt zapewnia, że w nowym miejscu lokatorzy znajdą nie gorsze warunki, niż mieli w starym dworze. A co najważniejsze, czynsze będą tu znacznie niższe (ich dotychczasowa wysokość stanowiła dla niektórych barierę, musiał więc wkraczać komornik).

- Na dachu nowego budynku jest instalacja fotowoltaiczna, a ogrzewanie zapewnią pompa ciepła

- mówi wójt. - Przy obecnych cenach energii te rozwiązania są na wagę złota. Pozwolą na skalkulowanie czynszów na niższym poziomie, co w przypadku mieszkań socjalnych ma zasadnicze znaczenie.

Przenosiny z pałacu do nowych mieszkań socjalnych odbędą się na początku nowego roku. Wszystkie mieszkania zostaną zajęte. Tymczasem gmina nie ma innych, wolnych lokali socjalnych. Co robi, kiedy pojawiają się kolejne osoby potrzebujące?

- Trzeba będzie zbudować drugi budynek socjalny - odpowiada wójt. **ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ**

Zamiast starej szkoły...

Będzie nowe przedszkole

Już wkrótce zostanie dokończona kompleksowa modernizacja budynku Zespołu Oświatowego w Kotuniu. Będzie to możliwe dzięki wsparciu mazowieckiego samorządu, który przeznaczył na to zadanie 600 tysięcy zł.

Już wcześniej budynek szkoły przeszedł termomodernizację, łącznie z wymianą ogrzewania na olejowe. Zamontowano też kolektory słoneczne.

W ramach nowej inwestycji sale dydaktyczne szkoły podstawowej oraz pomieszczenia po dwóch mieszkaniach służbowych zostaną przystosowane do potrzeb tworzonego

przedszkola publicznego (cztery oddziały dla maluchów). W przedszkolu będą 4 sale o łącznej powierzchni blisko 200 metrów kwadratowych oraz inne pomieszczenia (w tym na kotłownię) o powierzchni 250 metrów.

Projekt zakłada też wydzielenie korytarza, który umożliwi dostęp do znajdujących się na piętrze klas szkolnych. Pomieszczenia na piętrze również będą przebudowane. Zostaną wymienione instalacje sanitarna i elektryczna.

Główny (i bardzo oczekiwany przez mieszkańców) efekt inwestycji to około 70 miejsc dla przedszkolaków. **(Z.J.)**

Gmina Wiśniew

Budżet przyjęty jednogłośnie

Najważniejszą sprawą na ostatniej sesji Rady Gminy Wiśniew było uchwalenie budżetu. Za jego przyjęciem byli wszyscy radni uczestniczący w obradach.

Po stronie dochodów zaplanowano blisko 29 milionów zł, wydatki mają być o 10 milionów wyższe. Ta różnica wynika głównie z bogatego

programu inwestycyjnego, bo na inwestycje, przede wszystkim wodno-kanalizacyjne, przeznaczono aż 16 milionów zł.

Nowy rok jest szczególny, bowiem samorządy liczą na uruchomienie funduszy unijnych, a korzystanie z nich wymaga własnego wkładu finansowego. **(Z.J.)**

Kolędy i pastorałki

Gminny Ośrodek Kultury i Gmina Biblioteka Publiczna w Zbuczynie wspólnie z Domem Pracy Twórczej „Reymontówka” w Chlewiskach zapraszają na XIII Przegląd Kolęd, Pastorałek i Piosenek Świątecznych.

W przeglądzie mogą uczestniczyć zainteresowani z całego powiatu siedleckiego w wielu kategoriach wiekowych od dzieci, aż po seniorów. Zgłoszenia są przyjmowane **od 14 stycznia**. Przesłuchania konkursowe, w GOK w



Zbuczynie, zaplanowano na 19 stycznia.

Koncert finałowy odbędzie się 26 stycznia w „Reymontówce”. Najlepsi wykonawcy otrzymają nagrody rzeczowe oraz będą mogli zaprezentować swoje występy w kanale internetowym GOK. **(Z.J.)**

Podatki w gminie Siedlce

Wyższe, ale z umiarem

Gmina Siedlce dołączyła do grona samorządów, które podnosią stawki podatków lokalnych na 2022 rok. Podwyżka nie jest wysoka, a w niektórych grupach podatkowych jej nie wprowadzono.

Chyba w największym stopniu wzrósł podatek rolny. Cenę kwintala żyta służącą za podstawę do wyliczania podatku ustalono na 47 zł (dotychczas 44 złote). Minimalnie wzrósł podatek od budynków związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - z 18 zł do 18,2 zł za metr kwadratowy. Podatek od gruntów pod działalność gospodarczą i podatek od nieruchomości wzrosły z 75 do 80 groszy od metra kwadratowego. Z kolei podatki od środków transportu zostały utrzymane na dotychczasowym poziomie - zapewne z racjonalnych powodów, bo firmy transportowe tam rejestrują działalność (i płacą podatki), gdzie

obciążenia podatkowe są niewielkie.

- Pomimo wysokiej inflacji podatków w naszej gminie wzrosły minimalnie - mówi wójt **Henryk Brodowski**. - Nie chcemy dokładać jeszcze naszym mieszkańcom kolejnych obciążeń finansowych. Z drugiej strony musimy dbać o wpływy do budżetu, ale robimy to racjonalnie. Wszystkie wpływy z podatków lokalnych wynoszą w naszej gminie około 300 tysięcy zł, podczas gdy wysokość całego budżetu to już ponad 100 milionów zł.

Wójt deklaruje, że wszystkie wpływy z podatków lokalnych będą przeznaczane na tak zwany wkład własny gminy do inwestycji realizowanych z dotacji.

- Wychodzę z założenia, że lepiej podnosić podatki lokalne stopniowo, w niewielkim stopniu, niż zwlekać z tym kilka lat, a potem dokonywać gwałtownych podwyżek - dodaje Henryk Brodowski. **(Z.J.)**

Oleśnica-Kamieniec

Krócej i wygodniej

Budowa drogi Oleśnica-Kamieniec, o długości blisko 2,3 kilometra, była jedną z największych inwestycji w minionym roku w gminie Wodynie. Oddano ją do użytku w końcu grudnia. Droga ma nawierzchnię asfaltową z odpowiednią podbudową, pobocznymi i rowami odwadniającymi.

Koszt inwestycji wyniósł blisko 1,6 miliona zł. Został w dużej części pokryty z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. **(Z.J.)**

BIURA OGŁOSZEŃ

ul. Armii Krajowej 11, tel. 25 633 05 05;

DomTel, ul. Chrobrego 9/3, tel. 25 740 20 20,

Punkt przesyłek kurierskich E-paka, Zbuczyn, ul. Terespolska 64,

tel. 504 221 153, pn.-pt. 8.00-16.00

Biuro Ogłoszeń „Gazety Wyborczej”

MARGUS - Marzena Gustołek, tel. 512 212 441; m.gustolek@gazeta.pl; dojazd do klienta



■ WSPÓLNIE I W POROZUMIENIU

Siedleccy policjanci szukają dwóch kobiet, które wykorzystując nieuwagę pracowników sklepu kosmetycznego ukradły 3 sztuki perfum i kosmetyczkę. Łączna wartość skradzionych przedmiotów to prawie 800 zł.

■ OSZUSTWO INTERNETOWE

30-letnia mieszkanka gminy **Skórzec** wystawiła na portalu olx ubranka dziecięce, które chciała sprzedać za 40 zł. Zgłosiła się do niej nieznana osoba, która namówiła ją, by kliknęła w link mający służyć do pobrania pieniędzy, podając dane do swojej karty. Zaraz potem z konta sprzedającej zniknęło 2,3 tys. zł.

■ WYPADEK W PRACY

Na terenie siedleckiego zakładu pracy 25-letni pracownik doznał obrażeń ręki, gdy zerwała się tarcza w szlifierce kątowej. Poszkodowany trafił do szpitala. Policjanci ustalili, że mężczyzna przeszedł szkolenia bph i pracował na sprawnym sprzęcie.

■ MIAŁA POŻYCZYĆ

57-letnia mieszkanka powiatu siedleckiego chciała wziąć pożyczkę w jednej z firm. Osoby, które miały tej pożyczki udzielić, powiedziały jej, że najpierw konieczne jest poniesienie opłat. Kobieta wpłaciła 8 tys. zł. Pożyczki nie dostała.

■ JUŻ BEZ PRAWA JAZDY

31 grudnia siedleccy policjanci zostali wezwani do kolizji drogowej na terenie miasta. Sprawca kolizji, 47-letni Gruzin, miał w wydychanym powietrzu 1,5 promila alkoholu. Zatrzymano mu prawo jazdy. **(jj)**

W gminie Wiśniew

Odznaki dla rolników

Sześciu mieszkańców gminy Wiśniew otrzymało odznaki „Zasłużony dla Rolnictwa”, przyznane przez ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Wśród wyróżnionych rolników znaleźli się: **Michał Wysokiński** (Radomyśl), **Krzysztof Buczek** (Radomyśl), **Łukasz Jastrzębski** (Śmiary), **Jan Okniński** (Pluty), **Karol Zieliński** (Wólka Wiśniewska) oraz **Andrzej Robak** (Łupiny).

Uroczyste wręczenie odznaczeń odbyło się na ostatniej sesji rady gminy Wiśniew, która wyjątkowo odbyła się w Daćbogach. Medale wręczali: wójt **Krzysztof Kryszczuk**, przewodnicząca RG **Elżbieta Wysokińska**, radny **Józef Orzyłowski** i sołtys sołectwa Pluty **Marek Okniński**. **(Z.J.)**

O powiecie siedleckim
czytaj też na str.

1, 2, 3, 4, 5, 13



APTEKI

Całodobowy dyżur

pełni apteka

ul. Kilińskiego 23,

tel. 25 631 30 84



KOLIZJA POD DWORCEM
27 grudnia w **Sokołowie Podlaskim** w rejonie dworca PKS doszło do kolizji samochodu osobowego marki Renault oraz autobusu. Z ustaleń policjantów wynika, że kierująca renaultem, wykonując manewr cofania, nie zachowała należytych środków ostrożności i uderzyła w prawidłowo jadący autobus. Na sprawczyźnie nałożono mandat karny.

COFAŁ CIĘŻAROWYM
30 grudnia w **Sokołowie Podlaskim** w rejonie Zakładów Mięsnych doszło do zdarzenia drogowego. Z ustaleń policjantów wynika, że kierujący pojazdem ciężarowym wraz z naczepą podczas parkowania w zatoce postojowej nie zachował należytej ostrożności i uderzył w prawidłowo zaparkowany pojazd marki Toyota. Sprawca został ukarany mandatem.

USZKODZIŁ OGRODZENIE
30 grudnia w **Walerowie (gm. Sokołów Podlaski)** doszło do zdarzenia drogowego. Interwencję zgłosił właściciel posesji, któremu kierujący mazdą 46-letni mężczyzna uszkodził ogrodzenie. Policjanci zbadali stan trzeźwości mężczyzny. Okazało się, że ma on ponad promil alkoholu w organizmie. Za kierowanie w stanie nietrzeźwości oraz uszkodzenie ogrodzenia 46-latek odpowie przed sądem.

DWA PROMILE W NOWY ROK
1 stycznia na **ul. Kosowskiej** w Sokołowie Podlaskim policjanci zatrzymali do kontroli drogową pojazd marki BMW. Okazało się, że kierujący 33-latek znajduje się w stanie nietrzeźwości. Miał ponad dwa promile alkoholu w organizmie. Za popełnione przestępstwo mężczyzna odpowie przed sądem. (DK)

Urzędowa Szlachetna Paczka

Pralka, łóżko przystosowane dla osoby niepełnosprawnej oraz zabawki dla dzieci znalazły się w Szlachetnej Paczce, przygotowanej przez burmistrza Sokołowa Podlaskiego **Bogusława Karakulę**, pracowników urzędu, przewodniczącego rady miejskiej **Waldemara Hardeję** i sokołowskich radnych.

Szlachetna Paczka to akcja społecznej pomocy dla potrzebujących, organizowana w Sokołowie Podlaskim nie po raz pierwszy. Obdarowaną rodzinę wybrano przy współpracy z Centrum Pomocy Społecznej. (DK)

O powiecie sokołowskim czytaj też na str. 9

BIURO OGŁOSZEŃ

AGD-RTV Sonex,
ul. Długa 76,
tel. 25 781 21 89,
e-mail: sokolow@sonex.com.pl

Budżet powiatu sokołowskiego na 2022 rok

Z wątpliwościami, ale przyjęty

Dyskusja o budżecie powiatu na 2022 r. rozgorzała na grudniowej sesji już podczas przyjmowania wieloletniej prognozy finansowej.

Radny **Grzegorz Kobyliński** zauważył, że w prognozie na lata 2022-2036 nie przewidziano ani jednej inwestycji oświatowej. - Oświata jest bardzo istotną dziedziną funkcjonowania powiatu - przekonywał. - A zarząd nie przedstawia ani jednego zadania. Zero! Dlatego będę głosował przeciw.

- To nieprawda, że nie myślimy o inwestycjach w oświacie - replikowała starosta **Elżbieta Sadowska**. - Myślimy o hali sportowej i rozbudowie liceum. Czekamy na kolejne nabory z programu Polski Ład.

Przypomniała, że w 2021 r. przy ŁO wybudowano boisko, utwardzono plac i dojazd do szkoły. Naprawiono dach na bursie. Szkoły były też doposażone. - Myślimy również o rozbudowie Zespołu Szkół Specjalnych, ale na razie mamy taki budżet, jaki mamy - mówiła.

W MYŚLACH NIE CZYTAMY

- To, co państwo zrobiliście, będziemy oceniać przy udzielaniu absolutorium. Teraz rozmawiamy o wieloletniej prognozie finansowej. Radni odnoszą się więc do planów, które są zapisane na papierze, a nie do tego, co zarząd myśli - stwierdziła radna **Longina Oleszczuk**. - W myślach nie potrafimy czytać. Powinniśmy mieć to napisane.

Radny **Jerzy Strzała** zapowiedział, że nie będzie głosował ani za prognozą, ani za budżetem, ponieważ jest to już czwarty budżet tej kadencji, a w gminie Jabłonna Lacka wciąż brak inwestycji na

drogach powiatowych, które są w złym stanie. Zdaniem radnego, pieniądze na drogi nie są dzielone sprawiedliwie.

Jak wyjaśniał wicestarosta **Ryszard Domański**, do Polskiego Ładu złożono trzy wnioski. Starano się m.in. o ponad 30 mln zł na przebudowę 32 km dróg, w tym również na terenie gminy Jabłonna Lacka. Wsparcie otrzymała jednak przebudowa drogi w gminie Bielany.

LATA REKORDOWE, ALE NIE NA WSZYSTKO STARCZA

- Pozostało jeszcze wiele dróg, które wymagają ogromnych nakładów - przyznała starosta Elżbieta Sadowska. Jako przykład wymieniła drogi od Jabłonn do Skrzyszewa oraz od ul. Fabrycznej w Sokołowie Podlaskim przez Przywózki i Węże do granicy powiatu. - One wszystkie wymagają natychmiastowych inwestycji. Tylko pytanie: skąd mamy wziąć pieniądze, by móc realizować to, o co państwo wnioskujecie? Budżety mają być realne, a nie fikcyjne... Staramy się uczciwie i po gospodarsku dzielić środki, które mamy.

Jak mówiła, priorytetami są: oświata, drogi oraz SP ZOZ.

Radny **Marek Ratyński** zwrócił uwagę, że ostatnie dwa lata w powiecie są rekordowe. - Nigdy w historii powiatu nie wydano na drogi tyle, ile w 2020 i 2021 roku. To około 65 mln zł. To gigantyczna kwota. Owszem, potrzeb jest wiele, dużo mamy gorszych dróg, i zarząd ma dylemat, którą drogę wybrać. Ale robi się bardzo dużo - przekonywał.

Żeby sesja była sesją

Uprzejme i bardzo wyraźne: „Dzień dobry! Zapraszamy!” - dało się słyszeć nagle podczas transmisji z obrad grudniowej sesji rady powiatu sokołowskiego.

- Być może się mylę, ale słyszę u niektórych radnych, którzy są z nami online, podkreślam: u niektórych, jakieś historie, które wskazują, że ci radni nie do końca uczestniczą z nami w sesji, tylko zajmują się swoimi sprawami zawodowymi - zareagował prowadzący obrady **Jacek Odziemczyk**.



Jacek Odziemczyk

SOK zaprasza Orszak i dokument

W czwartek Orszak Trzech Króli, od piątku w Kinie Sokół „Prawdziwe historie” - to pierwsze propozycje Sokołowskiego Ośrodka Kultury w 2022 r.

Orszak Trzech Króli rozpocznie się **6 stycznia o godz. 9** mszą w Sanktuarium Miłosierdzia Bożego, a **około godz. 10** wyruszy ulicami: Lipową, Kolejową, Skłodowskiej i Wolności do SOK. Organizatorem jest Zespół Szkół Salezjańskich „Lux Sapientiae” we współpracy z SOK oraz placówkami oświatowymi.

„Prawdziwe historie” to nowy cykl filmowy w Kinie Sokół, prezentujący najlepsze filmy dokumentalne, polskie i zagraniczne. Od 7 do 9 stycznia

o godz. 17 zobaczymy tam: „1970” w reż. Tomasza Wolskiego. To film z 2021 r., opowieść o robotniczym buncie gdańszczan w grudniu 1970 r., relacjonowanym z punktu widzenia komunistycznych oprawców. Łącząc archiwalne zdjęcia z niedawno odkrytymi zapisami rozmów ówczesnych decydentów (którzy ożywają na ekranie dzięki animacjom), reżyser stworzył całościowy obraz protestów.

„Furia” w reż. Krzysztofa Kasiora (13-15 stycznia, godz. 17) to propozycja na kolejny tydzień. Dokument opowiada o Aleksandrze Roli - wyjątkowej i bezkompromisowej zawodniczce i mistrzyni MMA. (DK)



Kadr z sesji

„TEGO NIE POWIEDZIAŁEM”

- Mówienie o tym, że władze powiatu nie przykładają wagi do oświaty, jest grubym nietaktem - stwierdził przewodniczący **Jacek Odziemczyk**, odnosząc się do wypowiedzi Grzegorza Kobylińskiego. A radny replikował: - Proszę nie wkładać mi w usta tego, czego nie powiedziałem. Odnoszę się, jak radna Oleszczuk, wyłącznie do tego dokumentu - wskazał na wieloletnią prognozę finansową.

Longina Oleszczuk pytała, czy w projekcie budżetu na 2022 r. przewidziano podwyżki dla pracowników starostwa oraz na ile zaplanowany budżet jest realny, zwłaszcza przy rosnących cenach energii. - Nie ma pieniędzy na podwyżki w 2022 roku, ale na te, które przyznano w 2021 r., są zabezpieczone - odpowiadała skarbnik **Iwona Odrobińska**.

Longina Oleszczuk zwróciła uwagę, że powiat planował budowę hali sportowej przy liceum, a teraz „nie widać tej pozycji i jest bardzo skromnie”. Jak mówiła, straciła też trochę zaufania do budżetu. Z jej obserwacji wynika, że w niektórych paragrafach pieniądze są planowane z dużą górką, co w trakcie roku pozwała na swobodne nimi manewrowanie. - Dlatego będę głosowała przeciw - zapowiedziała.

Jak wyjaśniała skarbnik, budżet zabezpiecza funkcjonowanie powiatu. - Nie ma ukrytych wydatków - zapewniała, dodając, że budżet powstaje na podstawie wniosków, zgłoszonych przez wydziały i jednostki powiatu. - Jeżeli w trakcie roku występują oszczędności, to są przekierowywane na inne cele.

CZARODZIEJSKA RÓZDŻKA?

Grzegorz Kobyliński zauważył, że w budżecie na 2021 r. przewidziano początkowo 23 inwestycje, a obecnie są to już 43 pozycje. Czy z budżetem na 2022 rok będzie tak samo? - Jak możemy państwu wierzyć, że konstrukcja budżetu jest rzetelna? - pytała. - To jest czarodziejska różdżka i pieniądze się rozmnożyły. Nie mam zaufania do tego budżetu.

Radny **Krzysztof Więsak** przewidywał, że w 2022 r. również zostanie wykonanych znacznie więcej inwestycji niż teraz zaplanowano: - Będą przecież kolejne wnioski do Polskiego Ładu, wnioski o drogi. Pojawia się więc dodatkowe punkty w inwestycjach.

W głosowaniu okazało się, że większość radnych zaufała jednak przedstawionemu projektowi. Za uchwałą budżetową głosowało 9 radnych, przeciw było 5. (DK)

dający obrady **Jacek Odziemczyk**.

Przewodniczący prosił radnych o zachowanie powagi. Bo choć zdalnie, wciąż uczestniczą w obradach: - Naprawdę wiele rzeczy staram się rozumieć, ale sesja rady powiatu sokołowskiego jest sesją rady powiatu sokołowskiego.

R E K L A M A

EkoTeam Sp. z o.o.



Odbiór odpadów:

■ TANIO ■ SZYBKO ■ SOLIDNIE

Oferta dla:

■ FIRM ■ SKLEPÓW ■ INSTYTUCJI

Chcesz płacić mniej za odbiór odpadów?

Zadzwoń:

535-425-701

535-738-111

516-026-706



Podwyżki dla wójtów gmin Liw i Sadowne

Umiarkowanie i „na maksa”

Radni byli jednomyślni. Miesięczne wynagrodzenie wójta gminy Liw Bogusława Szymańskiego wzrosło o 74,3%, zaś wójta gminy Sadowne Waldemara Cyrana o 91,2%. Otrzymują je z wyrównaniem od 1 sierpnia 2021 roku.

Projekt uchwały o wysokości wynagrodzenia wójta gminy Sadowne **Waldemara Cyrana** zaprezentował zastępca wójta **Marcin Gręda**. Poinformował, że podczas wspólnego posiedzenia komisji zawnioskowano, żeby do uchwały wpisać maksymalne kwoty, wynikające z ustawy i rozporządzenia. – Podwyżka dla wójta to pewien przymus. Gdyby nie było aktów wyższego rzędu, pewnie państwo nie zajmowałibyście się tym tematem – stwierdził Marcin Gręda.

– Jestem za tym, żeby przyznać panu wójtowi maksymalną stawkę wynagrodzenia. Wójt stara się pozyskiwać pieniądze ze wszystkich możliwych źródeł. Wydaje mi się, że trzeba docenić tę pracę – stwierdziła radna Irena Dębowska.

Jarosław Popławski zapytał, czy na posiedzeniu komisji zapadła decyzja o podwyżkach dla sołtysów. Przewodniczący rady **Tomasz Szymanik** odparł, że jeszcze nie, a ta kwestia będzie dyskutowana na styczniowych posiedzeniach komisji. – Spotkamy się z sołtysami. Przedstawimy im swoje warunki, a sołtysi swoje. Myślę, że dojdziemy do porozumie-



Bogusław Szymański

nia – stwierdził przewodniczący.

Przewodniczący przypomniał, że jakiś czas temu rada była zmuszona przez władze szczebla centralnego do obniżki pborów wójta, a teraz jest zmuszana do podwyżki. – To takie trochę uszczęśliwianie na siłę. Skoro była obniżka, to teraz musi być podwyżka – stwierdził Tomasz Szymanik.

Dotychczas wójt Waldemar Cyran zarabiał 10 180 zł brutto miesięcznie. Teraz będzie otrzymywał 19 470 zł brutto miesięcznie (wzrost o 9 290 zł). Na pobory wójta złożą się: wynagro-

dzenie zasadnicze – 10 250 zł, dodatek funkcyjny – 3150 zł, dodatek specjalny (30% sumy wynagrodzenia zasadniczego i dodatku funkcyjnego) – 4020 zł oraz dodatek za wysługę lat (20% wynagrodzenia zasadniczego) – 2050 zł.



Waldemar Cyran

Wójt podziękował radnym za jednomyślne przyjęcie uchwały. Podkreślił, że to głosowanie to również istotna ocena jego pracy. – Ten wymiar finansowy mobilizuje do jeszcze bardziej wydajnej pracy – stwierdził Waldemar Cyran.

Projekt uchwały o wynagrodzeniu wójta gminy Liw zaprezentowała sekretarz urzędu gminy **Katarzyna Żelazowska**. Poinformowała radnych, że mogą przyjąć górny pułap wynagrodzenia, ale nie mogą zejść poniżej 80% maksymalnej stawki.

Zaproponowała, by wójtowi gminy Liw Bogusławowi Szymańskiemu uchwalić wynagrodzenia na poziomie 90% maksymalnej stawki.

Radni przystali na tę propozycję i jednomyślnie przyjęli uchwałę. Teraz wójt Bogusław Szymański będzie otrzymywał 17 523 zł brutto miesięcznie (o 7 473 zł brutto więcej niż dotychczas). Na pobory wójta składają się: wynagrodzenie zasadnicze – 9 225 zł, dodatek funkcyjny – 2 835 zł, dodatek specjalny – 3 618 zł oraz dodatek za wysługę lat – 1 845 zł.

Radni podwyższyli również swoje diety i diety sołtysów. Dotychczas przewodniczący rady miał miesięczny ryczałt w wysokości 1,3 tys. zł, teraz za przygotowanie i poprowadzenie sesji będzie otrzymywał 2 tys. zł. Sformułowanie „miesięczna dieta” zastąpiono w uchwale słowem „dieta”. Należy więc domniemywać, że jeśli w danym miesiącu nie będzie sesji, to przewodniczący **Mieczysław Jaszczur** diety nie otrzyma.

Diety radnych za udział w sesjach rady i posiedzeniach komisji wzrosły z 250 do 400 zł. Z kolei diety sołtysów i przewodniczących rad sołeckich za udział w sesji rady gminy wzrosły ze 150 i 100 zł do odpowiednio 240 i 160 zł. Podwyżki zaczęły obowiązywać od 1 stycznia 2022 roku.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI
Fot. sej

Jest wakat, ale...

Wiceprzewodniczący? Ale nie teraz

Radni klubu „Niezależni” zgłosili projekt uchwały o wyborze wiceprzewodniczącego węgrowskiej rady miejskiej. Sprzeciwili się temu radni PiS. Wniosek nie znalazł się w porządku obrad.

Zgodnie ze statutem Węgrowska, prezydium rady składa się z trzech osób: przewodniczącego i dwóch wiceprzewodniczących. Od czerwcowej sesji, na której z przewodniczącej rady odwołano **Zofię Paczóska**, a jej miejsce zajęła wiceprzewodnicząca **Beata Gashi**, jest wakat w prezydium rady. Radni klubu „Niezależni” zawnioskowali o wprowadzenie do porządku obrad ostatniej sesji punktu o wyborze wiceprzewodniczącego. Dołączyli projekt uchwały, w której wpisali nazwisko swojego kandydata, radnego **Radosława Łuszczynskiego**.

Przewodnicząca rady **Beata Gashi** miała wątpliwości, czy należy wprowadzać ten punkt. Powołała się na statut miasta, w którym zapisano, że wiceprzewodniczącego wybiera

się w głosowaniu tajnym na sesji stacjonarnej, a nie na sesji w systemie zdalnym. Zaznaczyła, że choć system eSesja technicznie zapewniłby tajność głosowania, to jednak statut nie przewiduje takich wyborów na sesji zdalnej. Zwróciła uwagę, że w projekcie uchwały jest wpisane nazwisko kandydata, a to już zbyt daleko idący wniosek, gdyż drugi klub może zgłosić inną kandydaturę.

– Wystosowaliśmy taki wniosek i prosimy o jego przegłosowanie. Jaki będzie wynik? Zobaczymy – stwierdziła radna **Halina Kowalczyk**.

Radna **Barbara Szymańska** zwróciła uwagę, że statut Węgrowska nie przewiduje również sesji zdalnej. – Myślę, że nie ma przeszkód wybrać wiceprzewodniczącego, ponieważ system eSesja umożliwia tajność głosowania. A najważniejszą cechą wyborów osobowych jest zachowanie tajności głosowania – stwierdziła radna. Dodała, że w statucie nie ma zapisu, że wybory personalne odbywają się tylko na sesji stacjonarnej.

– Czy mogłaby pani przytoczyć



Radosław Łuszczynski nie został wybrany na wiceprzewodniczącego Rady Miejskiej w Węgrowie

zapisy ze statutu, które uniemożliwiają dokonanie wyboru wiceprzewodniczącego? – zapytała przewodniczącą radna Zofia Paczóska.

W wyjaśnieniu tej kwestii z pomocą pośpieszył radca prawny Stanisław Cieciera. Przypomnił, że na kandydatów na przewodniczącego i wiceprzewodniczących głosuje się

na sesjach za pomocą kart, a nad wyborami czuwa komisja skrutacyjna. Teraz są sesje zdalne, których zwoływanie umożliwia ustawa covidowa. Mecenas przyznał, że system eSesja umożliwia głosowanie tajne. Zaproponował przerwę w obradach i przeprowadzenie próby tajnego głosowania.

– Czyli nie ma powodu, żeby nie wprowadzić tego punktu do porządku obrad – stwierdziła **Zofia Paczóska**.

Radny **Maciej Robak** zaproponował, żeby sprawę odłożyć i do wniosku w sprawie wyboru wiceprzewodniczącego rady powrócić po Nowym Roku. Z kolei radny Tomasz Staręga zastanawiał się, czy nie należy zmniejszyć liczby wiceprzewodniczących z dwóch do jednego, wskazując, że skutkowałoby to pewnymi oszczędnościami w budżecie miasta.

Za wprowadzeniem do porządku obrad punktu dotyczącego wyboru wiceprzewodniczącego rady zagłosowało 6 radnych, a 8 było przeciw. Wniosek upadł. (sej)

Gmina Liw

Dotacje na sport

W gminie Liw rozdzielono pieniądze między organizacje zajmujące się rozwojem sportu. Komisja konkursowa postanowiła przyznać dotację trzem klubom. Uczniowski Ludowy Klub Sportowy „Rywał” w Ruchnie otrzyma z budżetu gminy 51 250 zł, Uczniowski Ludowy Klub Sportowy „Starawies” w Starejwsii – 18 200 zł, a Uczniowski Klub Sportowy „Tajfun” w Jartyporach – 52 550 zł. (sej)



WYPADEK W ZIOMAKACH

27 grudnia w **Ziomakach (gm. Grębków)** mieszkaniec powiatu łódzkiego, kierując pojazdem marki Kia, chcąc uniknąć zderzenia ze zwierzęciem, które wtargnęło na jezdnię, zjechał na pobocze, gdzie dachował. Kierowca doznał obrażeń i został przewieziony do szpitala.

FIATEM W BMW

28 grudnia w **Węgrowie** mieszkaniec Warszawy, kierujący fiatem, nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu kierowcy bmw, doprowadzając do zderzenia pojazdów. Nikt nie doznał obrażeń.

WŁĄCZAŁA SIĘ

30 grudnia w Węgrowie kierująca fordem, podczas włączania się do ruchu, nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu kierującej pojazdem skoda, doprowadzając do zderzenia się pojazdów. Nikt nie doznał obrażeń.

Z PROMILAMI ZA KÓŁKIEM

2 stycznia w **Orzeszówce (gm. Miedzna)** doszło do zderzenia peugeota i volkswagena. Okazało się, że sprawcą kolizji był mieszkaniec powiatu sokołowskiego, który kierował peugeotem, będąc w stanie upojenia alkoholowego (blisko 4 promile alkoholu w wydychanym powietrzu). Sprawa miała też prawomocnie orzeczony zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych. Na szczęście podczas zderzenia nikt nie ucierpiał.

Kronika Strażacka

POŻAR W KOŁODZIAŻU

28 grudnia w **Kołodziażu (gm. Sadowne)** wybuchł pożar na parterze domu. Strażacy po odłączeniu prądu weszli do środka w aparatach ochrony dróg oddechowych. Po stłumieniu pożaru wyniesiono tłące się elementy wyposażenia domu i obficie przelano wodą. Na koniec budynku przewietrzono i sprawdzono przy pomocy kamery termowizyjnej oraz miernika wielogazowego.

POŻAR W KARCZEWCU

29 grudnia wybuchł pożar w domu w **Karczewcu (gm. Wierzbno)**. Gdy pierwsze zastępy pojawiły się na miejscu, płomienie wydostawały się z kotłowni. Mieszkańcy opuścili już budynek. Strażacy po odłączeniu prądu weszli do środka i strumieniem wody ugasiли pożar. Dokonali też częściowej rozbiórki ocieplenia stropu nad kotłownią i przelali nadpaloną wełnę wodą. Budynek przeszukano i sprawdzono przy pomocy kamery termowizyjnej oraz miernika wielogazowego.

POŻAR WE WROTNOWIE

31 grudnia strażacy gasili pożar na poddaszu domu mieszkalnego we **Wrotnowie (gm. Miedzna)**. Działania zastępów polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia, podaniu strumienia wody na ścianę objętą pożarem i na taras. Strażacy wyważyli też drzwi, żeby wejść do środka. Przeszukali pomieszczenia, ale w budynku nie było osób poszkodowanych. Po ugaszeniu pożaru oddymiono pomieszczenia oraz wykonano prace rozbiórkowe w celu dogaszenia nadpalonych belek. (sej)

0 powiecie węgrowskim
czytaj też na
str. 6, 10, 11



BIURA OGŁOSZEŃ

WOK, ul. Mickiewicza 4a,
tel. 25 792 00 59
SONEX AGD RTV,
ul. Rynek Mariacki 1, tel. 25 792 25 84
AVANS, ŁOCHÓW,
ul. 1 Maja 7, tel. 25 675 14 12

APTEKI

5-9 stycznia - ul. Przemysłowa 1,
tel. 736 697 815
10-16 stycznia - ul. Wyszyńskiego 7,
tel. 25 661 40 07

tygodnik SIEDLECKI

REKLAMA

5-11 stycznia 2022 r. - NR 1

OLGROS
609-737-600
609-980-480

**SPRZEDAŻ PALIW
Z DOSTAWĄ
DO KLIENTA**



**SPRZEDAŻ
ZBIORNIKÓW
NA OLEJ
NAPĘDOWY**

ŻAR
SIEDLCE
ul. Sokołowska 159A
tel. 25 644 29 12
e-mail: biuro@petrozar.pl

**paliwa hurt-detał
fotowoltaika
karty flotowe
zbiorniki**

kom. 600 200 190

SPRZEDAŻ PALIW
tel. +48 600 057 882, 602 561 678

KARES
PALIWA
Węgrów, ul. Gajowa 14, e-mail: info@kares-paliwa.pl

ŻWIR BETON
WYROBY BETONOWE

BET-TRANS
LEWCUK

- roboty ziemne
- żwiry i piaski płukane
- ziemia ogrodowa
- rozbiórki, wywóz

Siedlce, ul. Brzeska 102J, tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326

ZAKŁAD USŁUG BUDOWLANYCH
08-110 Siedlce, Żabokliki, ul. Korczewska 38
tel. 25 644 07 16 wew. 12,
tel. 502 637 869
biuro@czarnocki.pl

ZUB
CZARNOCKI

- ODŚNIEŻANIE
- PIACH Z SOLĄ,
SÓL DROGOWA
- WĘGIEL

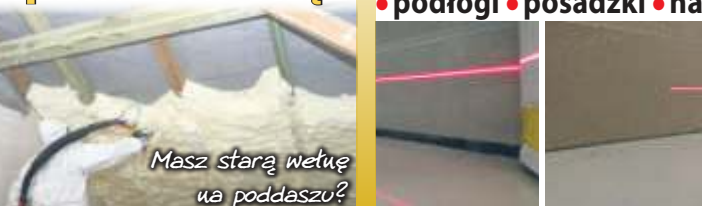


www.Leren.pl
biuro@leren.pl

tel. 880 323 879
Domanice k. Siedlec

**Profesjonalne
ocieplanie budynków
pianką
poliuretanową**

**Podnoszenie
podłogi**
Podnosimy zapadnięte
• podłogi • posadzki • hale



Masz starą wetwę
na poddaszu?
My ją zastąpimy pianą

podnoszenie podłogi

BUDEXPOL
25-632-96-37
25-621-07-26
Izanie Stare ul. Topolowa 4 - na tyłach stacji ORLEN

ZIMOWE RABATY:

do 7 stycznia 2022r. **32% na okna**
avante® okna

do 15 stycznia 2022r. **30% na okna**
SOKÓŁKA
OKNA I DRZWI

www.budexpol.siedlce.pl

**HURTOWNIA
TANK-OL**

- oleje i smary
- filtry i tłumiki
- łożyska i uszczelniacze
- części do koparek i ładowarek
- stacja paliw - najniższe ceny
- oleje do ciągników i maszyn rolniczych

obniżka cen

ZARABIANIE PRZEWODÓW HYDRAULICZNYCH

Siedlce, ul. Brzeska 102F tel. 25 633 02 82
czynne 6-18:00
www.tank-ol.pl

Informacja

W związku z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2021 r. poz. 1899 z późn. zm.) informuję, iż na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Siedlce na okres 21 dni, tj. **od dnia 3 do 24 stycznia 2022 r.** został wywieszony oraz opublikowany na stronie internetowej w BIP wykaz części nieruchomości przeznaczonej do wydzierżawienia w trybie bezprzetargowym na czas nieoznaczony z przeznaczeniem na osłonę śmietnikową, stanowiącej własność Miasta Siedlce, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr 32/80 w obrębie 36, położonej w Siedlcach na Osiedlu Tysiąclecia.

Prezydent Miasta **Andrzej Sitnik**
4-1p

DOM-STYL
**HURTOWNIA
OKIEN I DRZWI**

Siedlce, ul. Sokołowska 157, tel. 25 632 00 12
Łuków, ul. Międzyrzecka 72G, tel. 25 798 09 12
Łosice, ul. Piłsudskiego 18, tel. 789 040 601

Drzwi stalowe od 449 zł
Drzwi wewnętrzne od 119 zł



Gdzie nadać ogłoszenie do „TS”?

- Siedlce**
Biuro Ogłoszeń „TS”,
ul. Armii Krajowej 11, tel. 25 633 05 05
DomTel, ul. Wałowa 9,
tel. 25 740 20 20
Biuro Ogłoszeń „Gazety Wyborczej”
Margus – Marzena Gustolek
tel. 512 212 441,
e-mail: m.gustolek@gazeta.pl
dojazd do klienta
- Zbuczyn**, ul. Terespolska 64,
tel. 504 221 153,
pn.-pt. 8.00-16.00
- Garwolin**
Serwis telefonów komórkowych
ul. Kościuszki 2,
(na terenie dworca PKS)
- Łosice**
ŁDK, ul. Piłsudskiego 4,
tel. 83 357 34 23, 357 33 25
Centrum Finansowe, ul. Rynek 29,
wejście od podwórka,
tel. 83 357 35 70
Epaka.pl, Łosice, ul. 1 Maja 2,
tel. 504 221 153, pn.-pt. 8.00-16.00
- Łuków**
Dom Handlowy przy skwerku,
stoisko „Triumph”, ul. Zdanowskiego 4
- Stoczek Łukowski**
pl. T. Kościuszki 13
- Mińsk Mazowiecki**
„TECH-MAR”, ul. Konstytucji 3 Maja 2
(naprzeciwko Urzędu Miasta),
tel. 25 758 72 41
- Mrozy**, Kiosk „Mrozer”,
ul. Armii Krajowej 6
- Sokołów Podlaski**
AGD-RTV Sonex, ul. Długa 76,
tel. 25 781 21 89
e-mail: sokolow@sonex.com.pl
- Węgrów**
SONEX AGD RTV,
ul. Rynek Mariacki 1,
tel. 25 792 25 84
- Łochów**, PHU Migael,
ul. 1 Maja 7
- Biała Podlaska**
ul. Warszawska 15,
tel. 83 344 75 57
- Międzyrzec Podlaski**
ul. Targowa 8, Agencja PKO,
tel. 83 343 72 13
- Ostrów Mazowiecka**
pl. ks. Anny Mazowieckiej 6,
tel. 29 642 80 34
e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

**BETONIARNIA
SED-BUD
CHROMIŃSKI**

508 374 750
605 419 891
660 770 703
08-110 Siedlce
ul. Brzeska 116
www.sedbud.siedlce.pl

**BETON
ŻWIR
WYROBY
BETONOWE**



**OKNA
i DRZWI**

**żaluzje, rolety,
verticale,
parapety, bramy**

Siedlce,
ul. Warszawska 55,
Węgrów,
ul. Przemysłowa 1,
Żelków-Kolonia,
ul. Porzeczkowa 1,
tel. 608 650 892



PH.U. węgl bud MATERIAŁY BUDOWLANE – WĘGIEL

Semmelrock
system design

kostka brukowa,
– żwir
– piach
– ziemia
ogrodowa

Transport z rozładunkiem

SOLBET CEMEX
www.weglobud-siedlce.pl

U NAS TYLKO POLSKI WĘGIEL
AUTORYZOWANY SPRZEDAWCA
POLSKA GRUPA GÓRNICZA

W ciągłej sprzedaży: kostka, orzech
Obniżka cen na Ekogroszek
PROMOCJA workowany i luz

08-110 SIEDLCE, ul. Poniatowskiego 81, tel. 25 644 08 63

ODKURZACZE CENTRALNE, REKUPERATORY



alfa ARMATURA
Alfa Armatura
Siedlce, ul. Floriańska 57
tel. 25 632 74 94, 519 113 751
mail: alfa.siedlce@gmail.com

Automatyka do bram
Bramy garażowe
MONTAŻ SERWIS

Ocieplanie poddaszy pianą PUR

PRUSZYN, Dolina Liwca 94, tel. 605 633 906

INFORMACJA

Burmistrz Miasta Węgrowa informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Węgrowie – Rynek Mariacki 16 został wywieszony na okres 21 dni tj. **od 5.01.2022 r. do 26.01.2022 r. wykaz garażu, położonego w Węgrowie przy ul. Mickiewicza** (część działki 5910/2) przeznaczonego do wynajęcia na rzecz do-tychczasowego najemcy.

8-1p

OBWIESZCZENIE WÓJTA GMINY STERDYŃ

o przystąpieniu do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Sterdyń, uchwalonego uchwałą nr XIV/75/08 z 19 lutego 2008 r.

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tekst jednolity DzU 2021 r. poz. 741 ze zmianami)

zawiadamiam

o podjęciu przez Radę Gminy Sterdyń Uchwały Nr XIX/100/2020 z 30 października 2020 roku w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Sterdyń, uchwalonego uchwałą nr XIV/75/08 z 19 lutego 2008 r.

Jednocześnie na podstawie z art. 39 ust. 1 ustawy z 3 października 2008 r. o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenie oddziaływania na środowisko (tekst jednolity DzU z 2021 r., poz. 247 ze zmianami) zawiadamiam o przystąpieniu do przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko ww. zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, w ramach której sporządzona będzie prognoza oddziaływania na środowisko.

Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionego planu miejscowego.

Wnioski należy:

1. przysyłać na adres: Urząd Gminy Sterdyń, ul. T. Kościuszki 6, 08-320 Sterdyń;
2. składać ustnie do protokołu;
3. przysyłać za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres e-mail: ug_sterdyn@pro.onet.pl;
4. składać poprzez platformę ePUAP – Urząd Gminy Sterdyń /2n1m2v9ii5/; w terminie **do 14 lutego 2022 r.**

Wniosek powinien zawierać nazwisko i imię lub nazwę oraz adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Wójt Gminy Sterdyń.

WÓJT GMINY mgr inż. Grażyna Sikorska

WÓJT GMINY SIEDLCE

Informuje, że na platformie przetargowej, dostępnej pod adresem internetowym: <https://gminasiedlce.logintrade.net/> znajduje się ogłoszenie o przetargu prowadzonym w trybie podstawowym bez negocjacji o wartości zamówienia nie przekraczającej progów unijnych, o jakich stanowi art. 3 ustawy z 11 września 2019 r. Prawo zamówień publicznych (tj. DzU z 2021 r. poz. 1129 ze zm.)

pn. „Modernizacja starej części ZO-W w Strzale (WPF 2021-2022)”

Oferty należy składać za pośrednictwem platformy przetargowej dostępnej pod adresem internetowym: <https://gminasiedlce.logintrade.net/> **w terminie do 14.01.2022 r. do godziny 10.00.**

Otwarcie ofert nastąpi 14.01.2022 r. o godzinie 11.00 za pośrednictwem platformy przetargowej poprzez odszyfrowanie ofert przez Zamawiającego.

**WÓJT GMINY SIEDLCE
HENRYK BRODOWSKI**

10-1p

INFORMACJA

Zarząd Powiatu Garwolińskiego stosownie do art. 35 ust. 1 ustawy z 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (DzU z 2021 r. poz. 1899 z późn. zm.) informuje, że na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Garwolinie został wywieszony na okres 21 dni, wykaz nieruchomości gruntowej Powiatu Garwolińskiego, oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków jako działka nr 3662/16 o pow. 0,2068 ha, położonej w Garwolinie, która przeznaczona została do zbycia w drodze bezprzetargowej, na rzecz Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Warszawie z zastosowaniem 50% bonifikaty. Bliższe informacje można uzyskać w Starostwie Powiatowym w Garwolinie w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami (w godz. 8.00-16.00) lub telefonicznie pod nr tel. 25 684 29 63.

11-1p

Wyciąg z ogłoszenia Wójta Gminy Siedlce o przetargu pisemnym nieograniczonym

na sprzedaż prawa własności nieruchomości stanowiącej własność Gminy Siedlce, położonej w miejscowości **Golice-Kolonia**, oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków jako działki numer:

– **80** o powierzchni **0,2113 ha**, własność nieruchomości uregulowana jest w księdze wieczystej Nr SI15/00125126/1.

Cena wywoławcza wynosi 4 458 zł netto.

Wadium na przetarg wynosi 446 zł.

– **81** o powierzchni **1,0225 ha**, własność nieruchomości uregulowana jest w księdze wieczystej Nr SI15/00057073/6.

Cena wywoławcza wynosi 28 692 zł netto.

Wadium na przetarg wynosi 2 869 zł.

Sprzedaż przedmiotowych nieruchomości jest zwolniona z podatku VAT na podstawie art. 43 ust. 1 pkt 9 ustawy z 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (tj. DzU z 2021 r. poz. 685 z późn. zm.).

Przeznaczenie i sposób zagospodarowania nieruchomości:

Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego dla wsi: Wólka Leśna, Pruszyń, Pruszynek, Błogoszcz, Golice, Golice – Kolonia, Żabokliki, Żabokliki – Kolonia, Topórek, Jagodnia zatwierdzonym uchwałą Nr XXXI/310/2005 Rady Gminy Siedlce z 30.06.2005 r. opublikowaną w Dzienniku Urzędowym Województwa Mazowieckiego Nr 192 poz. 6310 z 22.08.2005 r. działki w miejscowości Golice-Kolonia, oznaczone w ewidencji gruntów i budynków nr 80 jest położona w obszarze produkcji rolnej oznaczonym na rysunku planu symbolem R; nr 81 jest położona w terenach lasów ochronnych, oznaczonych, na rysunku planu symbolem L.

Zgodnie z art. 37 a ustawy z 28 września 1991 r. o lasach (tj. DzU 2021 r., poz. 1275 z późn. zm.) prawo pierwokupu z mocy prawa przysługuje Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Lasy Państwowe.

Część jawna przetargu odbędzie się **11 lutego 2022 r.** w siedzibie Urzędu Gminy Siedlce, przy ul. M. Asłanowicza 10, sala konferencyjna nr 8 o **godz. 9.00** przetarg na działkę nr **80**, o **godz. 9.30** przetarg na działkę nr **81**.

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest złożenie **do 7 lutego 2022 r. do godz. 15.00** pisemnej oferty i wpłacenie wadium w określonej wyżej wysokości na konto na konto Urzędu Gminy Siedlce nr 77 1240 2685 1111 0010 6061 3364 Bank Pekao S. A. najpóźniej w terminie składania ofert.

Ogłoszenie o przetargu i regulamin przetargu zostały wywieszone na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Siedlce przy ul. M. Asłanowicza 10. Ponadto zostały opublikowane na stronie internetowej Gminy Siedlce <https://samorząd.gov.pl/web/gmina-siedlce/2021r>

Dodatkowych informacji o przedmiocie, regulaminie i warunkach przetargu udziela Wydział Infrastruktury i Ochrony Środowiska Urzędu Gminy Siedlce, ul. M. Asłanowicza 10, pokój nr 6 (parter), tel. 25 632 77 31 w. 43.

14-1p /

Wójt -/
Henryk Brodowski

INFORMACJA

W związku z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2021 r. poz. 1899 ze zm.) informuję, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta w Siedlcach na okres 21 dni, tj. **od dnia 05.01.2022 r. do dnia 26.01.2022 r.** wywieszony zostanie wykaz, dotyczący wynajęcia w trybie bezprzetargowym części nieruchomości zabudowanej pomieszczeniem gospodarczym, położonym w budynku przy ulicy Warszawskiej 190, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr 3/5 obręb 54.

PREZYDENT MIASTA **Andrzej Sitnik**

15-1p



SZYŃKA POŁĘDWICZKA

WIERZEJSKI

„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich; Europa inwestująca w obszary wiejskie”.
Instytucja Zarządzająca PROW 2014-2020 - Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Materiał współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach poddziałania „Wspieranie działań informacyjnych i promocyjnych realizowanych przez grupy producentów na rynku wewnętrznym” Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020.

BETON, ŻWIR, WYROBY BETONOWE POMPOGRUSZKA, POMPA DO BETONU

BETONIARNIA SED-BUD s.a. CHROMIŃSKI

605 419 891, 660 770 703

BLOCZKI BETONOWE, STROPY TERIVA

PRODUCENT 508 374 750, 507 114 802

USŁUGI DŹWIGOWE, HDS

508 374 750, 605 419 891

SPRZEDAŻ: ŻWIRU, PIASKU PŁUKANEGO, ZIEMI OGRODOWEJ, TORFU, ROBOTY ZIEMNE, ROZBIÓRKOWE

605 419 891, 660 770 703

SPRZEDAM

Sprzedaż: żwiru i piasku płukanego, ziemi torfowej. Roboty ziemne, roboty rozbiórkowe. Wywóz, tel.: 25 633 02 72, 602 464 326, 600 665 050.

Beton towarowy, wyroby betonowe, stabilizacja pod kostkę, pompa do betonu. Najniższe ceny, 25 644 03 61, 600 665 050.

Żwir, piach z dostawą, ziemia torfowa, faktura VAT, 25 63 302 72, 602 464 326.

Żwir, piasek płukany, posadzka, tynk, murowanie, ziemia ogrodowa, 25 633 02 72, 600 665 050.

Deski, tarcica, kantówki, więźba dachowa, szalówka, podbitka, podłogówka, sztachety, Sarnaki, 503 111 848.

Siatka ogrodzeniowa i wszystko do ogrodzeń - panele, ogrodzenia betonowe, słupki, bramy, automatyka, montaż, 697 888 892, 695 888 890.

Las, kultywator, stół, forma, żużel do robienia pustaków, 600 033 890.

Sprzedam domek holenderski, 510 802 088.

ROLNICZE

Sprzedam siano ładne, pogodne - tanio, 608 884 705.

Kupię: olchę, sosnę, dąb lub las, 600 627 699.

Kupię zboże, 501 716 304.

Skup zbóż, odbiór, pompa samozaładowcza, 505 550 755.

Tanio sprzedam otręby pszenne, możliwość rozliczenia zbożem, dowóz gratis, 698 578 390, 25 752 76 72.

Sprzedam siano, 535 526 543.

Kupię pszenżyto, żyto, jęczmień, groch, paszowe, 501 475 488.

Kupię żyto, 698 578 390.

Systemy ogrodzeniowe - kom - 726 888 699, 697 888 892.

BETONIARNIA



Siedlce, ul. Brzeska 102J, www.bet-trans.siedlce.pl
tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326

POMPOGRUSZKA BLOCZKI BETONOWE



MINIKOPARKA

Ziemia ogrodowa

Kruszywa łamane do ogrodu

25 633 02 72

Sprzedaż piasku:

płukanego do murowania,
do tynku, do posadzek
typu miksokret

żwiru drogowego, ziemi ogrodowej

605 419 891, 660 770 703.

MASZYNY ROLNICZE

Kupię

Kupię T25, C-330, glebogryzarkę, sortownik, 603 855 072.

Kupię C-360, Fergusona, talerzówkę, rozsiewacz RCW, siewnik Meprozet, 663 955 935.

Kupię ciągniki, prasy, ładowarki, kombajny, przyczepy, maszyny, 665 207 084.

Przyczepę, kostkę, 510 904 602.

Zakupię ciągniki małe i 4x4, kopaczki, przyczepy, agregat, kosiarki sprawne i do remontu, 503 643 162.

Zakupię prasy kostkujące, rolujące, agregaty, sortowniki, ciągniki 4x4, kombajny, trolle, 574 651 542.

Kupię rozsiewacz wapna, brony 5, 606 550 489.

Kombajn ziemniaczany, sortownik Ferguson, 507 105 719.

GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów

Najniższe **CENY**
Różne wymiary
Dogodne **RATY**
Transport cały KRAJ
Montaż **GRATIS**

25-740-57-38 23-683-10-85
29-642-34-61
509-574-644 505-526-036
www.konstal-garaze.pl

GARAŻE BLASZANE
www.garazemetalowe.pl

HELMET
MIŁOSŁAW MAZOWIECKI
ul. Juliana Tuwima 1
tel. 25/749 1111

505 810 505

Kukurydza CCM, 515 644 977.

F.U.H. Błoński SKUP ZBÓŻ konsumpcyjnych i paszowych. Magazyn Niemojki 692 002 627 Magazyn Zbożowy Brodacz 500 616 606.

www.FIRMAKALINOWSKI.PL

SKUP ZBÓŻ
STARA KORNICA

ZAŁADUNEK POMPĄ
ODBIERAMY RÓWNIEŻ ILOŚCI CAŁOSAMOCHE
507 557 552

Słoma w kostkach, groch, sadzarka do ziemniaków, 698 570 076.

Sprzedam 7 ha ziemi rolnej, klasa 3A, ziemia drenowana, w jednej sztabie, dojazd do ziemi drogą asfaltową, miejscowość Dobre 05-307, 883 225 998.

Ziemniaki, sianokiszka, słoma, schładzalnik, 887 601 559.

HURTOWNIA Opon

• rolniczych
• przemysłowych
• ciężarowych

Profesjonalne doradztwo, konkurencyjne ceny

PHU AGROMAL
Broszków, ul. Południowa 26, 08-130 Kotuń
opony@agromal.net.pl, tel. 609 800 774, 665 537 841

MATERIAŁY

- BUDOWLANE
- DO PODDASZY
- OCIEPLENIOWE
- WYKOŃCZENIOWE
- STAL
- NAWOZY
- KOSTKA BRUKOWA
- OGRODZENIA SYSTEMOWE
- ZAOPATRZENIE ROLNICTWA
- MIESZALNIA TYNKÓW KNAUF

PIENKOWSCY PODNIEŚNO

Mazowiecka 24
25 631 43 37
789 448 005

atrakcyjne ceny!!!

NAWOZY

TRANSPORT

Ytong Knauf Libet Wienerberger SOLBET URSA

BETON Najlepszy w regionie!

BET-BUD

www.bet-bud.net.pl
tel. 25 781 21 29
tel. 600 890 159
kom. 604 213 711

USŁUGI KOPARKA WYROBY BETONOWE

Sokołów Podl., ul. Repkowska 51D

WYROBY HUTNICZE

pręty żebrowane, gładkie, kwadratowe
profile zamknięte, płaskowniki
kątowniki, ceowniki, dwuteowniki
blachy czarne, ocynkowane
pokrycia dachowe

STOK LACKI, ul. Siedlecka 167, tel./fax 25 631 83 04

Zapewniamy transport do klienta i cięcie stali

BLACHY Producent

BLACHODACHÓWKA • TRAPEZ
T-6 T-7 T-18 T-35

Zapraszamy do współpracy firmy budowlane i wykończeniowe

502 365 643 501 292 991 25 631 21 91

PAPROTNIA TARTAK

BETON

najwyższa
jakość

TOWAROWY • POSADZKOWY • WODOSZCZELNY • MROZOODPORNY • MOSTOWY

Zakład Betoniarski „U Kosieradzkich”
malbet@wp.pl
tel. 600 354 237
tel. 501 761 747

BETON Z TRANSPORTEM POMPOGRUSZKA
Siedlce, ul. Starzyńskiego 11
wjazd od ul. Brzeskiej 147 (przy Topazie)

C-330, T-25, 667 769 708.

Zakupię T-25 w każdym stanie, 695 459 767.

Kupię glebogryzarkę, 602 828 279.

Kupię C-330, przyczepę i inne, 511 111 471.

SKUP ZBÓŻ

ODBIÓR POMPĄ SAMOZAŁADOWCZĄ
tel. 513 097 138

MASZYNY ROLNICZE Sprzedam

Krajcaga, dojarka, brony, 729 911 001.

Ursus 3512, 506 337 072.

Sprzedam belarkę Sipma, Sokółkę, kosiarkę Krone, Samasz, zgrabiarkę, 798 375 982.

Sprzedam John Deere 1075, 360 ciągnik 3P, 500 559 957.

Sprzedam belarkę Sipma, Sokółkę, kosiarkę Krone, Samasz, zgrabiarkę, 798 375 982.

Sprzedam John Deere 1075, 360 ciągnik 3P, 500 559 957.

NAPRAWY
ciągników rolniczych

MASSEY FERGUSON, CASE
silniki, skrzynie biegów, napędy
części nowe i używane
regeneracja wałka ataku przedniego napędu
tel. 604 622 041, 608 653 767

Dojazd do klienta!



Notowania z jarmarków

27-31.12.2021 r.

PRODUKT	JEDN.	WĘGRÓW	KAŁUSZYN	SOKOŁÓW P.	SIEDLCE	ŁOSICE	GARWOLIN	ŻELECHÓW
pszenica	zł/dt	120-140	-	120-130	-	120-130	-	-
żyto	zł/dt	100	-	80-90	-	-	-	-
jęczmień	zł/dt	120	-	100	-	-	-	-
miesz. zbóż	zł/dt	90-100	-	65-70	-	-	-	-
owies	zł/dt	-	-	85	-	-	-	-
pszenżyto	zł/dt	100-120	-	85-90	-	110	-	-
kukurydza	zł/dt	120-140	-	100-110	-	100-120	-	-
ziemniaki	zł/kg	1,0	-	1,5	-	1,0-1,5	-	-
jaja	szt.	0,75-1,1	-	0,6-0,8	-	0,4-0,9	-	-

Skup zbóż i kukurydzy

szybka płatność, możliwy odbiór od Klienta

Jacek

Materiał siewny kukurydzy i zbóż jarych

topowe odmiany na sezon 2022

Nawozy wieloskładnikowe

i inne, dowóz do Klienta

Wapna nawozowe

granulowane i luz

508 112 042 · 508 697 122

Przedsiębiorstwo Handlowe "Jacek"

ul. Główna 45, 08-331 Sabnie

Wywrotka HL8,6T, 504 647 931. /316-2/
Agregat ścierniskowy, 507 669 013. /4068-2/
Rotacyjna, 660 227 990. /4069-2/
Belarka, rama wywrotki, 660 227 990. /4070-2/
C-360, prasa John Deere 550, 509 798 849. /3553-1/

Sprzedam prasę belującą Metal-Fach Z562. Stan bdb z centralnym smarowaniem, l właściciel, 510 724 104. /456-4/

Siano, wał, 512 479 773. /4071-2/

ZWIERZĘTA HODOWLANE

Sprzedam cielęta mięsne, 696 417 469. /427-6/

JANMET

Sokołów Podlaski, ul. Repkowska 51B, tel. 504 310 565

AUTOTRANSPORTERY

Naprawa

KONSTRUKCJE STALOWE

Hale i magazyny

PIASKOWANIE

PLAZMA CNC

PRODUCENT ŁADOWACZY CZOŁOWYCH

■ chwytak ■ łyżka ■ krokodyl

■ naprawy przyczep (przeróbka na wywrot)

■ suszarnia do kukurydzy (przewoźna)

Krowa z cielakiem, 698 023 971. /455-1/

Skup koni, 519 136 146, 506 385 510. /100/6-6/

Sprzedam cielęta mięsne, 506 385 510, 519 136 146. /101/6-6/

Kupię bydło na ubój z konieczności, faktura, wyrejestrowanie, przyjeżdżamy w dniu zgłoszenia, 663 041 519, 695 187 861. /pp-4+6-10/

Gniada, 10 miesięcy, mocnej budowy, 607 179 452. /318-2/

Sprzedam cielaki, 511 866 125. /4067-1/

Sprzedam jałówki hodowlane wysoko cielne, 792 261 276. /453-1/

Dwie jałówki wysoko cielne, 15.01.2022, 511 399 660. /457-1/

Sprzedam byczki tygodniowe, 501 290 358. /20211231083550-1/

Sprzedam krowę pierwiastkę wycieloną, 784 426 245, 600 703 290. /146-2/

Sprzedam kurki 26 tyg., Żuków 53, tel. 696 192 555. /20211231115847-4/

Sprzedam dwie jałówki mleczne, zacielone, termin wycielenia styczeń, tel. 511 428 734. /20211230122657-2/

Sprzedam krowy pierwiastki, 509 071 979. /20220102205437-2/

Sprzedam dwie krowy wysoko cielne, 534 228 500. /20211231142359-1/

ZWIERZĘTA DOMOWE

Sprzedam owczarka niemieckiego z rodowodem, 736 654 221. /458-1/

NIERUCHOMOŚCI Kupię

Kupię mieszkanie w Siedlcach. Pilne, 690 638 670. /03645-8/

NIERUCHOMOŚCI Wynajem

Do wynajęcia plac 1500 m², utwardzony + pomieszczenia biurowe, magazyn światło, woda, WC, ul. Brzeska, 601 299 398. /02266-15/

Wynajem kawalerkę centrum, 503 131 101. /3493-6/

Pokój, Siedlce, 783 116 371. /143-2/

Do wynajęcia kawalerka, 797 361 821. /3540-1/

Wynajem kawalerkę, centrum, 510 047 313. /3546-1/

Wynajem mieszkanie, 25 644 58 48. /3543-1/

OGŁOSZENIA DROBNE

Kawalerka, dom, 609 367 680. /3545-2/

Wynajem mieszkanie Czerwonego Krzyża 40, 516 202 175. /3551-2/

Wynajem, Partyzantów, 2-pokojowe, nowe, z parkingiem zewnętrznym, tel. 603 080 205. /20220102192911-2/

NIERUCHOMOŚCI Sprzedam

Sprzedam posiadłość w gm. Domanice, tel. 604 608 486. /3515-6/

Rejonowa Spółdzielnia Zaopatrzenia i Zbytu Sokołów Podlaski Sprzeda Magazyn 230 m², Tartaczna 4, 608 304 787. /450-6/

Sprzedam mieszkanie 57,9 m² przy ul. Chrobrego, do remontu, 881 732 273. /3561-1/

Sprzedam kawalerkę, centrum, 664 423 992. /3546-1/

NAUKA

Niemiecki, 694 431 153. /3485-8/

TOWARZYSKIE

Atrakcyjna zaprasza, Siedlce, 573 989 961. /132-6/

Biuścik 4, fajna zabawa przyw., Siedlce, 504 639 228. /3414-1/

Naturalna Basia 45 lat, biust 9, zaprasza prywatnie na full relaks w godz. 11-21, tel. 505 808 874. /3539-1/



08-110 SIEDLCE, UL. SOKOŁOWSKA 60 A
TEL. 25 632 40 08, TEL. KOM. 509 714 879

WWW.BUDOMATEX.PL

NOWE MIESZKANIA W SIEDLCACH

KOMFORTOWE MIESZKANIA W CENTRUM!

34 KILIŃSKIEGO

SLONECZNE, ELEGANCKIE, RODZINNE OSIEDLE!

BUDYNEK WIELORODZINNY KOLEJOWA

ATRAKCYJNE ROZKŁADY MIESZKAŃ W POBLIŻU DWORCA PKP!

ORAZ INWESTYCJE TOROWA, BOCZNA, KILIŃSKIEGO 35

NOVA OFERTA!

Wynalazek, W-wa Mokotów MIESZKANIA OD 30m²

Gotowe Mieszkania

Armii Krajowej, Siedlce MIESZKANIA OD 36m²

Gotowe Mieszkania

Kurpiowska, Siedlce MIESZKANIA OD 38m²

Gotowe Mieszkania

Bitwy Warszawskiej, Siedlce MIESZKANIA OD 38m²

Gotowe Mieszkania

Chrzeanowskiego, W-wa Praga MIESZKANIA OD 35m²

Gotowe Mieszkania

Myśliborska, W-wa Białoteka MIESZKANIA OD 37m²

Gotowe Mieszkania



Strus Development Sp. z o. o. | www.kstrus.pl

Armii Krajowej, Siedlce
MIESZKANIA OD 36m²



NOVA
OFERTA!

Wynalazek, W-wa Mokotów
MIESZKANIA OD 30m²



Kurpiowska, Siedlce
MIESZKANIA OD 38m²



Chrzeanowskiego, W-wa Praga
MIESZKANIA OD 35m²



GOTOWE MIESZKANIA

Bitwy Warszawskiej, Siedlce
MIESZKANIA OD 38m²



Myśliborska, W-wa Białoteka
MIESZKANIA OD 37m²



GOTOWE MIESZKANIA

Biuro Siedlce:
Ul. Piłsudskiego 70
Kom.: 500-151-041
8.00-18.00
siedlce@kstrus.pl

Biura Warszawa:
Praga Południe
Ul. Chrzeanowskiego 16 lok. 303
Kom.: 516-437-008
chrzeanowskiego@kstrus.pl

Białoteka
Ul. Ku Rzece 5 lok. 171
Kom.: 730-660-660
mysliborska@kstrus.pl

Mokotów
Ul. Wynalazek 3a
Kom.: 508-384-500
wynalazek@kstrus.pl

 Sympatyczna zaprasza, Siedlce, 573 989 961. /145-6/

Poznam dziewczynę, kobietę na dłużej do dyskretnego seksuładu z okolic: Sokołowa Podlaskiego, Siemiatycz, Węgrowa, Łosic, Sarnak, sms 512 308 235, dyskretnie. /panoramix-1/

RÓŻNE

Kupię drzewo tartaczne, 792 059 300. /4058-6/

Kupię sanie, bryczkę, 602 828 279. /03546-6/

Oddam ziemię na podniesienie, wyrównanie terenu, okol. Sokołowa, tel. 518 904 247. /20211227151910-2/

Kupię sosnę, świerk tartaczny, 604 614 369. /20211227182302-4/

MEDYCZNE

Ginekolog - pełna pomoc, 515 603 450. /2448-52/

Detoks przerywanie ciągów, kroplówki witaminowe, 733 193 426. /pp-4-124/

Ginekolog, 790 246 404. /pp-27-66/

Wózek inwalidzki, 609 150 415. /20211229175757-1/

USŁUGI

AGD Serwis, Siedlce, 10 Lute-go 4/6, 504 151 553. /04812-110/

Studnie solidnie!!! 608 046 239. /pp-53-53/

Montaż, ustawianie anten TV-SAT, TV-DVB-T, Siedlce - Węgrów - Sokołów, 577 859 105. /3372-56/

AGD naprawa pralek, lodówek, kuchenek, zmywarek, 514 393 333. /3486-6/

Pranie dywanów, wykładzin, najtaniej, 600 338 311. /3487-6/



Wycinka drzew, rębak do gałęzi, frezowanie karp, podnośnik 30 m, 698 657 538. /248-198/

DVB-T SAT, montaż instalacji, naprawa sygnału, 507 577 441. /3538-6/

Tapicerskie, 503 870 138. /3555-7/

MEBLE NA WYMIAR, GARDEROBY, SZAFY WNĘKOWE, KUCHNIE NA WYMIAR. KOMPLEKSOWE ZABUDOWY BIUROWE I SKLEPOWE, E-MAIL: ADRIAN@ARTIMSTUDIO.COM.PL, TEL. 602 448 334. /20220102081943-1/

USŁUGI Budowlane

Docieplanie budynków szybko, tanio, solidnie, 502 053 214. /pp-52-52/

Balustrady, poręcze, daszki z kwasówki, 504 091 508. /2370-52/

Studnie solidnie!!! 604 417 531. /02831-64/

Remonty A-Z, kominki, struktury, 600 778 139. /2414-52/

POSADZKI
betonowe agregatem

•kompleksowe usługi budowlane
•remonty • modernizacje

506 156 119
e-mail: biuro@europlex.siedlce.pl

laki producent
rok zał. 1983

ROLETY

**ANTYWŁAMANIOWE
MATERIAŁOWE
DZIEŃ/NOC
MOSKITIERY**

**Siedlce, 3 Maja 15
tel. 25 63 259 52, 606 351 157**

Malowanie, szpachlowanie, panele, 720 756 522. /2807-30/

Malowanie, szpachlowanie, glazura, terakota, panele, 515 518 272. /3445-13/

Ułożę kostkę brukową przy nagrobkach, remonty, montaż nagrobków, tel. 515 518 272. /3445-7/

Bracia B, wykończenia „pod klucz” oraz remonty wnętrz: - gładzie, - zabudowa karton-gips, - biały montaż, - układanie glazury i gresu, - montaż paneli, - malowanie, tel. 573 405 890. /20211124080628-7/

Hydrauliczne, 694 199 231. /3455-6/

Tynki agregatem, 669 429 636. /429-6/

Glazura, terakota, elektryka, hydraulika, remonty, 606 570 827. /3484-17/

Elewacje, malowanie, podbitki, szpachlowanie, 600 705 498. /3490-6/

Wykonam tynki tradycyjne cementowo-wapienne, 504 358 049. /3496-10/

Docieplenia, podbitki, 609 812 184. /3541-17/

Ocieplanie budynków, 500 175 720. /680-M-6/

Kompleksowe remonty budynków, malowanie, gładzie, docieplanie poddaszy, 500 175 720. /681-M-6/

Docieplenia, malowanie, podbitki, remonty, 579 840 219. /3490-6/

Zatrudnimy na stanowisko:

Pracownik biurowy

wymagania:

- obsługa programu do fakturowania WAPRO MAG
- dobra organizacja pracy własnej
- obsługa komputera
- mile widziane doświadczenie w branży budowlanej

zakres prac:

- przygotowanie dokumentów do faktur oraz fakturowanie
- telefoniczna oraz osobista obsługa klientów
- przyjmowanie zamówień
- wstępna księgowość, przygotowanie dokumentów do księgowości
- przyjmowanie i rozliczanie płatności

Gwarantujemy zatrudnienie na podstawie umowy o pracę oraz wynagrodzenie adekwatne do umiejętności i zaangażowania

**kontakt:
602464326**

Gipsowanie, malowanie, sufity podwieszane, 513 684 610. /3501-6/

Remonty i wykończenia ART-REMO, 502 116 770. /20211209235918-4/

Wykańczanie wnętrz, szpachlowanie, glazura, 604 111 398. /03421-6/

Malowanie, szpachlowanie, panele, 720 756 522. /3507-16/

Remonty, glazura, gipsy, poddasza. Tanio! Solidnie! 574 264 070. /3523-6/

BUDI-KOR FIRMA BUDOWLANA, BUDYNKI JEDNORODZINNE, HALE MAGAZYNOWE, BUDYNKI INWENTARSKIE, WSZELKIE PRACE ŻELBETOWE, TEL. 691 695 231. /20211219230718-2/

Cyklinowanie, 660 919 568. /682-M-8-8/

Glazura, terakota, remonty, 793 188 908. /3547-6/

Malowanie, gładzie, tanio, VAT, 509 090 007. /3554-1/

Hydraulika, 608 187 880. /3556-52/

Docieplenia, malowanie, elewacje, podbitki, 664 265 473. /3558-6/

Studnie solidnie!!! 608 046 239. /pp-53-53/

PRACA

ZATRUDNIĘ BRYGADZISTKĘ DO PIECZARKARNI. JEŚLI ZNASZ SIĘ NA ZBIORZE PIECZAREK, LUBISZ PRACĘ Z LUDŹMI I CHCESZ SPRÓBOWAĆ SWOICH SIŁ W NOWYM ZESPOLE TO PRACA DLA CIEBIE. ZAPRASZAM DO KONTAKTU 601 958 352. /20211124151142-4/

Zatrudnimy pomoc kuchenną/ kucharza, tel. 730 121 212. /85-9p-9/

Pieczarkarnia w Wólce Kobyłej przyjmie kobiety do zbioru pieczarek - praca jednozmianowa, zapewniamy dojazd do pracy, tel. 608 605 340. /GW/6/2021-9/

Zatrudnię kobiety i mężczyzn do pracy w pieczarkarni w Żeliszewie, możliwość zakwaterowania, 603 896 904. /20211128171416-6/

ZATRUDNI NA STANOWISKO:

**OPERATOR
WĘZŁA BETONIARSKIEGO**

wymagania:

- znajomość obsługi komputera
- motywacja do pracy
- punktualność i sumienność
- preferowane doświadczenie w obsłudze maszyn

GWARANTUJEMY STABILNE ZATRUDNIENIE W OPARCIU O UMOWĘ O PRACĘ ORAZ WYNAGRODZENIE ADEKWATNE DO UMIEJĘTNOŚCI I ZAANGAŻOWANIA.

**kontakt:
600 665 050**

ZATRUDNI NA STANOWISKO:

KIEROWNIK PRODUKCJI

wymagania:

- komunikatywność i umiejętność budowania pozytywnych relacji z klientem
- umiejętność zarządzania zespołem
- dobra organizacja pracy własnej
- mile widziane doświadczenie na podobnym stanowisku

GWARANTUJEMY STABILNE ZATRUDNIENIE W OPARCIU O UMOWĘ O PRACĘ ORAZ WYNAGRODZENIE ADEKWATNE DO UMIEJĘTNOŚCI I ZAANGAŻOWANIA.

**kontakt:
600 665 050**

ZATRUDNI NA STANOWISKO:

**Przedstawiciel handlowy
/ doradca klienta**

wymagania:

- doświadczenie w pracy z klientem
- komunikatywność, zaangażowanie i kreatywność
- odpowiedzialność • Umiejętności negocjacyjne
- mile widziane doświadczenie w branży budowlanej lub pokrewnej

GWARANTUJEMY STABILNE ZATRUDNIENIE W OPARCIU O UMOWĘ O PRACĘ.

**kontakt:
600 665 050**

**Grupa Producentów
Grzybowy Raj Sp. z o.o.**
Grala Dąbrowizna 120, 08-114 Skórzec

MAGAZYNIER

CV prosimy przysyłać na adres mailowy:
jbargs@grzybowyraj.pl
Kontakt tel. 512 552 553

**Grupa Producentów
Grzybowy Raj Sp. z o.o.**
Grala Dąbrowizna 120, 08-114 Skórzec

**poszukuje pracowników
na linię produkcyjną**

CV prosimy przysyłać na adres mailowy:
jbargs@grzybowyraj.pl
Kontakt tel. 512 552 553

Praca w kurniku z noclegiem, **731 524 868.** /20211229131815-5/

Do zbioru pieczarek zatrudnię, dwie małe hale w gm. Suchożebry, tel. 533 016 154. /20211130114610-2/

Kilkumiesięczna kotka szuka bezpiecznego domu

Znaleziono ją zziębniętą i głodną w ubiegłym tygodniu. Przeróżliwie miauczała, prosząc o pomoc. Chwilowo ma opiekę, ale potrzebuje stałego miejsca i kochającego właściciela/lki. Jest bardzo ładna: biało-szara z ciemniejszą pręgą i mniej dostrzegalnymi brązowymi łatkami. Potrafi korzystać z kuwety. Oferuję pomoc przy bezpłatnej sterylizacji.

Kontakt: 506 520 677



Zatrudnię kobiety i mężczyznę do pieczarkarni w Żelkowie, tel. 888 744 185. /20211207083807-4/

Murarzy, glazurników, k/g, stolarzy i innych. Praca w UE, dobrze płatna, 503 603 320. /pp-6-6/

Praca na kruszarce i innych maszynach, możliwość nauki, możliwość zakwaterowania, praca w Wyszkuwie, tel. 505 098 898. /pp-6-6/

Zatrudnię pracowników przy remontach wewnątrz budynków oraz elewacji, 600 203 007. /20211223092053-4/

Szukam Pani opieki dla rodziców 67 i 76 lat, z zamieszkaniem, Mokobody, tel. 600 307 366. /20211227100955-2/

Zatrudnię do prac remontowo-budowlanych, 604 759 102. /3552-1/

Zatrudnię kierowcę kategorii D, 535 515 835. /144-3/

tygodnik SIEDLECKI

M O T O

5-11.01.2022 NR 1

MOTORYZACYJNE Kupię

Kupię stare samochody, motocykle,
części, 509 012 555. /3169-24/

Zużyte katalizatory samochodowe,
698 203 988. /2538-6/

MOTORYZACYJNE Sprzedam

MERCEDES

Sprzedam Mercedesa E220 CDI, 150 KM,
2002 rok, tel. 793 523 233. /3521-4/

OPEL

Corsa D, 2008, 512 111 735. /3550-2/

PEUGEOT

407, 2008, 512 111 735. /3549-3/

Peugeot 5008, 2011, 512 269 783. /3560-1/

TOYOTA

Toyota Proace osobowa, 2019,
512 269 783. /3560-1/

VOLKSWAGEN

Passat 1.9 TDI, 2006, sprowadzony,
732 808 900. /słowo-1-1/

Polo 2012, sprowadzone, 732 808 900.
/słowo-1-1/

MOTOCYKLE, SKUTERY

WSK, 3.850 zł, 513 517 400. /319-2/

WÓJT GMINY SIEDLCE

Informuje, że na platformie
przetargowej dostępnej pod
adresem internetowym: <https://gminasiedlce.logintrade.net/>

znajduje się ogłoszenie
o przetargu prowadzonym
w trybie podstawowym bez
negocjacji, o wartości zamówienia
nie przekraczającej progów
unijnych o jakich stanowi art. 3
ustawy z 11 września 2019 r. Prawo
zamówień publicznych (t. j. DzU
z 2021 r. poz. 1129 ze zm.)

**pn. Dostawa
paliw płynnych
dla Gminy Siedlce
oraz jej jednostek
organizacyjnych.**

Oferty należy składać
za pośrednictwem platformy
przetargowej, dostępnej pod
adresem internetowym: <https://gminasiedlce.logintrade.net/>
w terminie do 12.01.2022 r.
do godziny 10⁰⁰.

Otwarcie ofert nastąpi
12.01.2022 r. o godzinie 11⁰⁰
za pośrednictwem platformy
przetargowej poprzez
odszyfrowanie ofert
przez Zamawiającego.

**WÓJT GMINY SIEDLCE
HENRYK BRODOWSKI**

9-1p

AUTO SERWIS
Krzysztof Kozuchowski

OPEL i inne marki

08-110 Siedlce, ul. Wojska Polskiego 56 A
www.autoserwis.kozuchowski.com
e-mail: autoserwis@kozuchowski.com
tel. 25 63 225 73, tel. kom. 694 771 666

TŁUMACZENIA PRZYSIĘGŁE

dokumentów do rejestracji
pojazdów - wszystkie języki
NAJTANIEJ W REGIONIE

Siedlce, ul. Czerwonego Krzyża 2, 9⁰⁰-16⁰⁰
696 528 267, 25 633 16 45



WYPRZEDAŻ 2021

OFERTA PROMOCYJNA DLA MODELI Z ROCZNIKA 2021



AUTO PODLASIE SP. Z O.O.
Terespolska 14, 08-110 Siedlce

☎ 25 644 77 66
autopodlasie@toyota-siedlce.com.pl
<https://www.toyota-siedlce.com.pl/>

autoKASACJA
SKUP SAMOCHODÓW USZKODZONYCH
SPRZEDAŻ CZĘŚCI Z DEMONTAŻU
WWW.ADAMEXCZESCI.COM
Zdany 1B, 08-106 Zbuczyn czynne: pn.-pt. 8.00-18.00, sob. 8.00-14.00
info@adamexcześci.com, tel. 608 350 002, 662 224 419 tel. 602 434 521

**ROZRUSZNIKI
ALTERNATORY
AKUMULATORY**
sprzedaż regeneracja
Przezwanie silników elektrycznych
Siedlce, ul. Brzeska 188, tel./fax 25 644 80 33, kom. 603 135 833, e-mail: elektromax22@o2.pl

SANDMAR
części IVECO
Nowa lokalizacja:
ul. Morelowa 2, Siedlce (okolica ul. Południowej)
tel. 728 397 520, 25 644 48 94
www.sandmar.pl, e-mail: biuro@sandmar.pl

**UPADŁOŚĆ KONSUMENCKA
I GOSPODARCZA**
uwolnij się od długów,
windykatorów, komorników
raz na zawsze
ZADZWOŃ: 25 740 99 97 Dyskrecja GWARANTOWANA!

AUTO ZŁOM KAŁUSZYN **CZĘŚCI
SAMOCHODOWE**
KASACJA SAMOCHODÓW
tel. 501 078 404, 501 078 405

**LASER
AUTO-SZYBY**
ROK ZAŁ. 1994
www.laser-autoszyby.pl
CENY HURTOWE!!!
Dojazd do klienta!!!
SPRZEDAŻ - PROFESJONALNY MONTAŻ - PRZYCIEMNIANIE SZYB - NAPRAWA
ŚWIDRY 82, tel. 609 600 055, 605 077 888
SIEDLCE, UL. BUDOWLANA 11, tel. 609 59 99 59

Burmistrz Miasta Sokołowa Podlaskiego podaje do publicznej wiadomości, że:

w siedzibie Urzędu Miasta w Sokołowie Podlaskim przy ul. Wolności 21
zostały wywieszone wykazy nieruchomości przeznaczonych do:

I. sprzedazy:

- 1) działka nr ewid. 3856/1 o pow. 242 m² przy ul. M. Reja,
- 2) działka nr ewid. 3856/2 o pow. 230 m² przy ul. M. Reja

II. dzierżawy:

- 3) 550 m z działki nr ewid. 4010/29 przy Skwerze Franciszka Ząbeckiego,
- 4) 470 m² z działki nr ewid. 4010/29 przy Skwerze Franciszka Ząbeckiego,
- 5) 105 m² z działki nr ewid. 4010/29 przy Skwerze Franciszka Ząbeckiego.

Ponadto ww. wykaz został zamieszczony w Biuletynie Informacji
Publicznej <http://bip.sokolowpodl.pl> oraz na stronie internetowej Urzędu
Miasta w Sokołowie Podlaskim – <https://sokolowpodl.pl>.

16-1p

Za nim wyjątkowy rok - najpierw urodziła się mu córka, potem został mistrzem Polski!

Ojcowie biją mocniej

Jakub Sakowski z Gladiatora Siedlce w premierowym sezonie w gronie seniorów wywalczył złoty medal mistrzostw Polski Oriental kickboxing. Z utalentowanym sportowcem rozmawia Paweł Świerczewski.

■ Rok zakończyłeś mocnym akcentem, sięgając w grudniu po tytuł mistrzowski. Można powiedzieć, że zrobiłeś sobie najlepszy prezent na święta.

- Dokładnie! Miło zasiąść do świątecznego stołu jako mistrz. To była dla mnie najważniejsza tegoroczna impreza, na którą mocno się przygotowywałem.

■ Startowałeś w najcięższej kategorii wagowej - ponad 91 kg. W niej każdy cios ma swoją wymowę. Trzeba było się solidnie napocić, żeby zdobyć tytuł?

- Przeciwnicy byli starsi ode mnie, bardziej doświadczeni, jednak się tym nie przejmowałem. Podczas walki finałowej czułem, że mam pełną kontrolę, więcej trudności zdecydowanie sprawił mi rywal w półfinale, ale też sobie poradziłem. Inaczej patrzy się na pojedynki z perspektywy ringu, a inaczej, gdy ogląda się go na spokojnie, odtwarzając. Jestem swoim największym krytykiem, wiem, że mam jeszcze dużo do poprawy.

■ Dla Ciebie był to debiutancki sezon w gronie seniorów. Ciężko było się przestawić?

- Początkowo tak. Pierwsze zawody były lekkim szokiem, nie byłem chyba jeszcze przygotowany do rywalizacji na takim poziomie, szczególnie mentalnie. Później było coraz lepiej. Przed mistrzostwami w Siedlcach budowałem swoją pewność siebie. Chciałem jak najlepiej pokazać się przed własną publicznością. I to się udało. W klubie mamy utytułowane-

go zawodnika, Mateusza Pasiaka. Dużo dały mi wspólne sparingi. Pomyślałem, że skoro mogę z nim walczyć na treningach, to na pewno nic trudniejszego nie czeka mnie w zawodach. I tak rzeczywiście było. Dziękuję Mateuszowi i trenerowi Andrzejowi Wasilewskiemu za pomoc i wszystkie wskazówki.

■ Oriental kickboxing jest przez wielu uznawany za najbardziej brutalną formułę tego sportu. Jest to zarazem ulubiona odmiana siedleckich Gladiatorów.

- To praktycznie czyste muay thai, tylko z inną nazwą. Dozwolone są w nim ciosy łokciami, kłincz i uderzenia kolanami. Często pojawiają się rozcięcia, a co się z tym wiąże, krew. W Gladiatorze to dla nas jednak nie pierwszorzędne. Czujemy się w tej odmianie jak ryby w wodzie. To nasz bazowy styl.

■ Myślisz, że mistrzostwa Polski Oriental kickboxing już na stałe wpisały się do kalendarza siedleckich imprez?

- Wszystko podczas zawodów było dopięte na ostatni guzik. Każdy chwalił organizację, więc mam taką nadzieję.

■ Jak w Twoim życiu pojawił się sport?

- Na pierwszy trening do Gladiatora zabrał mnie mój tata, miałem wtedy 13 lat. Wyszedłem padnięty, złany potem, ale zadowolony. Wcześniej próbowałem innych dyscyplin: piłki nożnej, ręcznej, a nawet tańca. Dopiero przy sportach walki poczułem, że to jest coś, co chcę robić w życiu.

■ Patrząc na sukce-



fot. arch.

sy, to była dobra decyzja.

- Najlepsza! Treningi bardzo mi pomogły w życiu. Wybiły z głowy sporo głupot. Uświadomiły, że pójdzie drogą kolegów, imprez i alkoholu nie przyniesie nic dobrego. Trzeba mieć priorytety, a moimi są sport i rodzina.

■ Która niedawno Ci się pochwiliła?

- Zostałem ojcem. Mam piękną córeczkę. Chcę jej zapewnić jak najlepszy byt, najlepiej robiąc to, co kocham.

■ W światku pięściarskim mówią, że ojcowie mocniej biją, bo mają dla kogo się bardziej starać. Istnieje też odwrotna teoria, że po urodzeniu dziecka świeżo upieczony tata staje się bardziej asekuracyjny w ringu,

z obawy o swoje zdrowie. Jak jest w Twoim przypadku?

- Mój złoty medal świadczy o tym, że zdecydowanie to pierwsze. Córka jest dla mnie największą motywacją.

■ Trudno jest pogodzić obowiązki domowe, zawodowe z treningami i karierą sportowca?

- Nie jest to proste, szczególnie, że wciąż się uczę. Do tego trzeba znaleźć czas na rodzinę i pracę. Jestem jednak zdania, że jak jest ciężko, to znaczy, że idzie się w dobrym kierunku. Sport pozwala mi oczyścić głowę, rozładować wszystkie stresy. Z treningu wychodzę zrelaksowany, z poczuciem przyjemnego zmęczenia.

■ Miniony rok był dla Ciebie

czasem dużych zmian, zarówno pod względem sportowym, jak i prywatnie. Co planujesz w 2022?

- Chcę się jak najlepiej przygotować do mistrzostw Polski w K1, potem potwierdzić swoją pozycję w oriental kickboxingu, a jakby pojawiła się jakaś propozycja walki zawodowej, to też bym nie odmówił.

■ Co w sporcie marzy się osiągnąć Jakubowi Sakowskiemu?

- Chciałbym być sportowcem z krwi i kości, zarabiać na tym pieniądze, by móc spokojnie utrzymać rodzinę. A szczytem moich ambicji byłoby mistrzostwo świata w kickboxingu czy w muay-thai.

■ Warto celować wysoko, więc tego Ci życzę! ■

Głosujemy do końca stycznia

Do końca stycznia czytelnicy „Tygodnika Siedleckiego” mają czas na wybranie najpopularniejszych sportowców i trenerów naszego regionu w 2021 roku.

Głosowanie tradycyjnie odbywa się przy użyciu kuponów drukowanych w „TS”, które należy dostarczyć do redakcji osobiście lub pocztą (ul. Armii Krajowej 11, 08-110 Siedlce). A także przy użyciu SMS (koszt wiadomości - 2,46 zł z VAT). SMS-y należy wysyłać na numer 72601. Treść powinna zawierać prefiks ts. oraz kod nadany wybranemu kandydatowi.

KANDYDACI

W KATEGORII SPORTOWCY:

Angelika Bednarz (podnoszenie ciężarów, WLKS Nowe Iganie, treść SMS: **ts.s1**), **Klaudia Celińska-Myśław** (podnoszenie ciężarów, WLKS Nowe Iganie, **ts.s2**), **Damian Dobosz** (siatkówka, KPS Siedlce, **ts.s3**), **Martyna Dołęga** (podnoszenie ciężarów, WLKS Nowe Iganie, **ts.s4**), **Roger Garbaczewski** (kickboxing, Ognisko TKKF „SIEDLECKIE”, **ts.s5**), **Patrycja Gil** (zapasy, WLKS Nowe Iganie, **ts.s6**), **Robert Goławski**

(chód sportowy, WLKS Nowe Iganie, **ts.s7**), **Maciej Górski** (piłka nożna, MKP Pogoń Siedlce, **ts.s8**), **Karolina Gryczon** (zapasy, Armaty Stoczek Łukowski, **ts.s9**), **Aleksandra Iwaniuk** (koszykówka, MPKK Sokołów S.A. Sokołów Podlaski, **ts.s10**), **Ewelina Jackowska** (koszykówka, MPKK Sokołów S.A. Sokołów Podlaski, **ts.s11**), **Norbert Kargol** – (rugby, MKS Pogoń Awenta Siedlce, **ts.s12**), **Magdalena Kisielińska** (zapasy, WLKS Nowe Iganie, **ts.s13**), **Patryk Kostrzewski** (zapasy, WLKS Nowe Iganie, **ts.s14**), **Dominika Misterka-Zasowska** (podnoszenie ciężarów, WLKS Nowe Iganie, **ts.s15**), **Łukasz Niedziałek** (chód sportowy, WLKS Nowe Iganie, **ts.s16**), **Olga Niedziałek** (chód sportowy, WLKS Nowe Iganie, **ts.s17**), **Izabela Panufnik** (siatkówka, Nike Węgrów, **ts.s18**), **Jan Parol** (pchnięcie kulą, WLKS Nowe Iganie, **ts.s19**), **Mateusz Pasiak** (kickboxing, Gladiator Siedlce, **ts.s20**), **Joanna Samsonowicz** (zapasy, sumo, WLKS Nowe Iganie, **ts.s21**), **Piotr Sobiczewski** (biegi narciarskie, UKS Rawa Siedlce,

ts.s22), **Maciej Staręga** (biegi narciarskie, UKS Rawa Siedlce, **ts.s23**), **Kamila Stępiak** (strzelectwo, Dragon Siedlce, **ts.s24**).

NOMINOWANI W KATEGORII TRENER:

Krzysztof Augustyn (chód sportowy, WLKS Nowe Iganie, SMS o treści: **ts.t1**), **Marcin Dołęga** (podnoszenie ciężarów, WLKS Nowe Iganie, **ts.t2**), **Dawid Fertykowski** (podnoszenie ciężarów, WLKS Nowe Iganie, **ts.t3**), **Andrzej Garbaczewski** (kickboxing, Ognisko TKKF „SIEDLECKIE”, **ts.t4**), **Mateusz Grabda** (siatkówka, KPS Siedlce, **ts.t5**), **Damian Guzek** (piłka nożna, MKP Pogoń Siedlce, **ts.t6**), **Rafał Haponik** (koszykówka, MPKK Sokołów S.A. Sokołów Podlaski, **ts.t7**), **Robert Kupisz** (siatkówka, Nike Węgrów, **ts.t8**), **Michał Markowski** (piłka ręczna, MKS Pogoń Siedlce, **ts.t9**), **Sławomir Miernicki** (pchnięcie kulą, WLKS Nowe Iganie, **ts.t10**), **Krzysztof Misztal** (zapasy, WLKS Nowe Iganie, **ts.t11**), **Sebastian Pawlak** (zapasy, WLKS Nowe Iganie, **ts.t12**), **Grzegorz Staręga** (biegi narciarskie, UKS Rawa Siedlce, **ts.t13**). (**P5**)

Plebiscyt „Tygodnika Siedleckiego”

Sportowcy 2021	
1.	5 pkt
2.	4 pkt
3.	3 pkt
4.	2 pkt
5.	1 pkt
Trenerzy 2021	
1.	3 pkt
2.	2 pkt
3.	1 pkt
Imię	
Nazwisko	
Adres	
nr tel.	

Trutnie ograli Trójkolorowych

Noworoczny Mecz Rugby odbył się w Siedlcach po raz trzynasty.

Towarzyskie spotkanie rozegrano 1 stycznia o godz. 13 na boisku treningowym Agencji Rozwoju Miasta Siedlce. Zmierzyły się drużyny „Trutni” pod wodzą **Marka Kisielińskiego** i „Trójkolorowych”, poprowadzonych przez **Wojciecha Plichtę**. Wydarzenie zgromadziło kilkudziesięciu sympatyków siedleckich klubów rugby: WFS Siedlce Veterans, MKS Pogoń Siedlce i Miejskiego Klubu Rugby. Jedni przyszli pograć, inni kibicować. Ci drudzy żartobliwie nazywani są w tym dniu „rezerwą”. Po zmaganiach sportowych przyszedł czas na otwarcie szampanów i złożenie sobie życzeń.

Piękna tradycja!

Noworoczny mecz towarzyski: Trutnie vs. Trójkolorowi 35:25 (20:5).

Składy i punkty: Trutnie - Arkadiusz Antoniak 5, Grzegorz Chomka 5, Marek Kisieliński, Marcin Krzesiński 5, Artur Lewczuk 5, Paweł Narojek, Maciej Panasiuk, Piotr Ryteł 5, Michał Sidoruk 5, Mariusz Siwiec 5, Tomasz Wiśniewski, Daniel Zychowicz; Trójkolorowi - Łukasz Baca, Eryk Bobryk 15, Jarosław Borkowski II, Adrian Chóściel, Natan Jurzyk, Mateusz Krasuski, Dominik Nowiński 5, Wojciech Plichta, Grzegorz Toczyński, Paweł Wieja, Michał Wierzejski, Łukasz Wiśniewski. Sędzia - Piotr Wedziuk. Rezerwa - Tomasz Barczak, Marek Fedorowicz, Krzysztof Kisieliński,

Paweł Kuligowski, Mariusz Myrcha, Marcin Pisarek, Krzysztof Rusinek, Piotr Szkop, Jacek Wierzbicki. Zbigniew Wyrybiak.

Pierwsze przyłożenie w 2022 roku zdobył **Eryk Bobryk** o godzinie 13:06. (PŚ)

fot. Aga Król



Zagrali towarzysko, ale walka była na całego!



Po meczu wystrzeliły korki od szampanów.



Wspólne zdjęcie zawodników i „rezerwy”

Wiśnicki na testach

Pochodzący z Żelechowa osiemnastoletni **Piotr Wiśnicki** od 1 lipca 2020 roku z powodzeniem jeździł w formule F4. Teraz uczestniczy w testach F3 Formuły Regional European Championship by Alpine Certifield FIA. Wyścigi tej formuły będą imprezą towarzyszącą przed rywalizacją w F1. Pan Piotr pojedzie w nich pod polską flagą, ścigając się z wieloma utytułowanymi zawodnikami, w tym mistrzami świata. (MB)

KPS wygrał w Białymstoku!

KPS Siedlce okazał się najlepszą drużyną I Memoriału **Franciszka Ilczuka** w Białymstoku.

W ramach turnieju siedlczanie rozegrali dwa mecze. W półfinale zmierzyli się z gospodarzami – drużyną BAS Białystok. Po pełnym dramaturgii spotkaniu podopieczni trenera Mateusza Grabdy wygrali 3:1 (17:25, 26:24, 25:19, 25:23). MVP spotkania wybrano **Mariusza Magnuszewskiego**. W drugiej parze Avia Świdnik okazała się lepsza od Legii Warszawa w stosunku 3:2.

W finale KPS zmierzył się z Avią. Siedlczanie dyktowali warunki gry i pewnie zwyciężyli 3:0 (25:23, 25:23, 25:15). Za najlepszego zawodnika meczu uznano **Michała Gołębiewskiego**. Trzecie miejsce w turnieju zajęła Legia, pokonując BAS 3:0.

Najbliższe ligowe spotkanie KPS zagra 5 stycznia na wyjeździe z AZS AGH Kraków. Na własnym parkiecie zmierzą się w sobotę, **8 stycznia o godz. 17** z Zaksą Strzelce Opolskie. (PŚ)

Rugby, życzenia i wino gazowane

Z JACKIEM WIERZBICKIM, jednym z organizatorów Noworocznego Mecz Rugby w Siedlcach, rozmawia Paweł Świerczewski.

■ Cracovia ma słynny na całą Polskę trening noworoczny, Siedlce grają w tym dniu w rugby. Jak to się zaczęło?

- Nasza tradycja jest trochę krótsza od Cracovii, bo nie sięga okresu międzywojennego, tylko 2010 roku. Pomyśl zrodził się przy okazji spotkania wigilijnego, w którym od wielu lat bierze udział siedlecka społeczność rugby, począwszy od zawodników i szkoleniowców, a kończąc na rodzicach trenujących u nas dzieci. Pojawiła się propozycja, żeby w Nowy Rok też się spotkać i trochę pobiegać za piłką. Została przyjęta z dużym entuzjazmem. Na starym stadionie przy ul. Wojskowej zebrało się ponad trzydziestu graczy. Śnieg był po kolana, ale bawiliśmy się świetnie. Rok później już tego stadionu nie było, a my przenieśliśmy się na boisko treningowe przy ul. Gospodarczej. Przez wiele lat za szatnię służyły nam nasze samochody. Z frekwencją też bywało różnie. Ale ilu by nas nie przyszło, zawsze dzieliliśmy się na dwie drużyny i mecz się odbywał. W tym roku, dzięki uprzejmości ARMS, która udostępniła nam swoje obiekty, trochę się ucywilizowaliśmy. Można było przebrać się w ciepłej szatni, co korzystnie wpłynęło na liczbę zawodników gotowych do gry.

■ Waszych noworocznych spotkań nie pokrzyżowała nawet pandemia.

- Zgadza się. Mecze odbywają się nieprzerwanie. W ubiegłym roku rzeczywiście było nas trochę mniej, ale i tak spotkanie się odbyło. Tradycja to rzecz święta.

■ Podejrzewam, że po hucznie obchodzonym sylwestrze nie jest łatwo się zmotywować, żeby następnego dnia wylewać poty na boisku...

- Oj bywa z tym ciężko, dlatego zdarzały się lata, gdy „rezerwa” była znacznie liczniejsza od biorących udział w spotkaniu zawodników. W normalnych warunkach chłopaki



fot. Aga Król

spokojnie mogliby zagrać, ale w tym dniu niekoniecznie czują się na siłach. Najważniejsze jednak, że są z nami, trochę pokibicują, a na koniec wszyscy możemy wypić po kubeczku wina gazowanego i złożyć sobie życzenia. Społeczność rugby na całym świecie jest bardzo ze sobą zżyta. Nie inaczej to funkcjonuje w Siedlcach. Czujemy się jak jedna wielka rodzina.

■ Czego na 2022 rok życzą sobie siedlecki sympatycy rugby?

- Przede wszystkim pomyślnego zakończenia przebudowy naszej ekstraklasowej drużyny. Jest to proces bolesny, o czym świadczą wyniki Pogoni. Jednak konieczny, jeśli chcemy z optymizmem patrzeć w przyszłość. Postawiono na młodych wychowanków. Zatrudniono gruzińskiego trenera, pierwszego szkoleniowca od 10 lat, który na stałe przebywa w Siedlcach i jest w pełni zaangażowany w pracę z zespołem, a nie robi tego z doskoku. Miejmy nadzieję, że dobrze przepracowana zima przyniesie efekty. Oczywiście walka o medale nie wchodzi na razie w rachubę. Najważniejsze, żeby spokojnie się utrzymać i powoli budować swoją siłę na lata.

■ Oby tak właśnie było. Dziękuję za rozmowę.

- Pozdrawiam Czytelników w imieniu WFS, Pogoni i MKR. Życząc szczęśliwego Nowego Roku!

Porażka na koniec roku

UKS Basket przegrał wyjazdowe spotkanie III ligi koszykówki mężczyzn przeciwko KS Legion Legionowo.

Mecz zakończył się wynikiem 97:64 dla ekipy z Legionowa. Najwięcej punktów dla siedlczan zdobył Tomasz Gustołek - 17.

W ligowej tabeli Basket zajmuje drugie miejsce, a Awenta Probasket Mińsk Mazowiecki jest oczko niżej. Siedlczanie najbliższy mecz zagrają w niedzielę, 9 stycznia o godz. 17 w hali przy ul. Popiełuszki ze Sto-

warzyszeniem HoopLife Basketball Lublin. Natomiast Awenta **8 stycznia o godz. 13** podejmie Legion Legionowo.

1	GLKS Nadarzyn	20	10
2	UKS Basket Siedlce	19	11
3	AWENTA Probasket	16	10
4	Ochota Warszawa	15	11
5	KS Legion Legionowo	14	10
6	MUKS Piaseczno	14	12
7	UKS Trójka Żyrardów	14	10
8	Basketball Lublin	13	10

(PŚ)

tygodnik SIEDLECKI

WYDAWCA: Wydawnicza Spółdzielnia Pracy „Stopka” w Siedlcach. **ADRES REDAKCJI:** ul. Armii Krajowej 11, 08-110 Siedlce.

Nr konta bankowego: PKO BP SA 49 1020 4476 0000 8402 0113 8098; **TELEFONY:** sekretariat: tel. 25 63 287 19, sekretarze redakcji: 25 640 24 25, skład komputerowy: 25 640 24 14; dziennikarze: 25 640 24 24 (15, 23), infolinia: 513 009 999; biuro ogłoszeń: 25 63 305 05, 25 640 24 13, reklama@24ts.pl; internet: www.tygodniksiedlecki.com; e-mail: tygodnik@siedlecki.pl, tygodnik@siedlce.cc;

REDAGUJĄ: Krzysztof Strzelecki (Prezes Zarządu, Redaktor Naczelny) k.strzelecki@siedlecki.pl, Milena Celińska m.celinska@siedlecki.pl, Justyna Janusz j.janusz@siedlecki.pl, Stanisław Jastrzębski s.jastrzebski@siedlecki.pl, Zbigniew Juśkiewicz z.juskiewicz@siedlecki.pl, Dariusz Kuziak d.kuziak@siedlecki.pl, Tomasz Markiewicz t.markiewicz@siedlecki.pl, Agnieszka Król aga.tygodniksiedlecki@gmail.com, Bartosz Szumowski szumowski@siedlecki.pl, Paweł Świerczewski swierczewski@siedlecki.pl, Mariola Zaczynska m.zaczynska@siedlecki.pl; współpracownicy: Mirosław Buczek m.buczek@siedlecki.pl, Piotr Giczela p.giczela@siedlecki.pl;

ADMINISTRACJA: Joanna Kłoczek, Edyta Zdunek e.zdunek@siedlecki.pl; **BIURO PROMOCJI I REKLAMY:** Agnieszka Chmielewska, Joanna Jońska tel. 500 099 218, współpracownik: Kamil Grajda kamil@24ts.pl, **SKŁAD KOMPUTEROWY:** Jacek Komorowski, Artur Krawczun, Piotr Księżopolski, Marek Stasiuk; **KOREKTA:** Aneta Abramowicz-Oleszczuk a.abramowicz@siedlecki.pl; **DRUKARNIA:** Agora SA, Warszawa, ul. Daniszewska 27. Nakład: 13,5 tys. egz. Niezamówionych artykułów Redakcja nie zwraca, a w przypadku zakwalifikowania ich do druku zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów; **PRENUMERATA:** Przyjmują Oddziały „Ruch” S.A. Oddział Krajowej Dystrybucji Prasy (do 5 dnia każdego miesiąca poprzedzającego okres realizacji zamówienia) oraz Urzędy Pocztowe i doręczyciele. Za treść ogłoszeń Redakcja ponosi odpowiedzialność w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo prasowe.

© - znak zastrzeżenia praw autorskich; ® - znak odpłatności; ©© - umieszczenie tych dwóch znaków przy artykule oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko zgodnie z postanowieniami „Regulaminu korzystania z artykułów prasowych”, zamieszczonego na stronie www.tygodniksiedlecki.com i po wcześniejszym uregulowaniu należności.

Na poświęteczne przejedzenie...

Surówka z selera naciowego

Nasza redakcyjna koleżanka **Agnieszka Król** podkreśla: - Seler jest bardzo dobrym źródłem witamin, szczególnie C i E, a także witamin z grupy B, w tym kwasu foliowego. A rukola, którą wykorzystamy do sałatki, zawiera szczególnie dużo: wapnia, magnezu, potasu, żelaza i manganu, witaminy A, K i C. Jej właściwości jako afrodyzjaku zachwalali starożytni Rzymianie.

Składniki: seler naciowy, rukola, suszone pomidory w oleju, pestki z dyni, czerwona cebula, pół cytryny.

Przygotowanie: seler i cebulę kroimy w drobną kostkę. Rukolę rozrywamy na mniejsze części. Suszone pomidory kroimy. Pestki z dyni prażymy na suchej patelni. Wszystko wrzucamy do salaterki.



Sos: wyciskamy sok z połowy cytryny, mieszamy go z kilkoma łyżkami oleju z pomidorów i zalewamy pokrojone warzywa (soku cytrynowego nie musi być dużo, tak by sałatka nie była za kwaśna. Surówkę odstawiamy na godzinę, żeby składniki przeszły swoim smakiem. A potem... zjadamy, bo jest pyszna!



Uśmiechnij się



Dowcipy opowiada Maciej Turkowski – muzyk, kompozytor, instruktor, pedagog.

■ - Czy to pan wyciągnął wczoraj mojego syna spod lodu?
- Tak. Ale nie ma o czym mówić...
- Jak to nie ma o czym mówić?! A gdzie czapeczka?!

■ Szef do pracownika: - Proszę pana. Pan wszystko robi powoli. Wolno pan chodzi, wolno pisze... Czy jest coś, co pan robi szybko?
- Tak. Szybko się męczę.



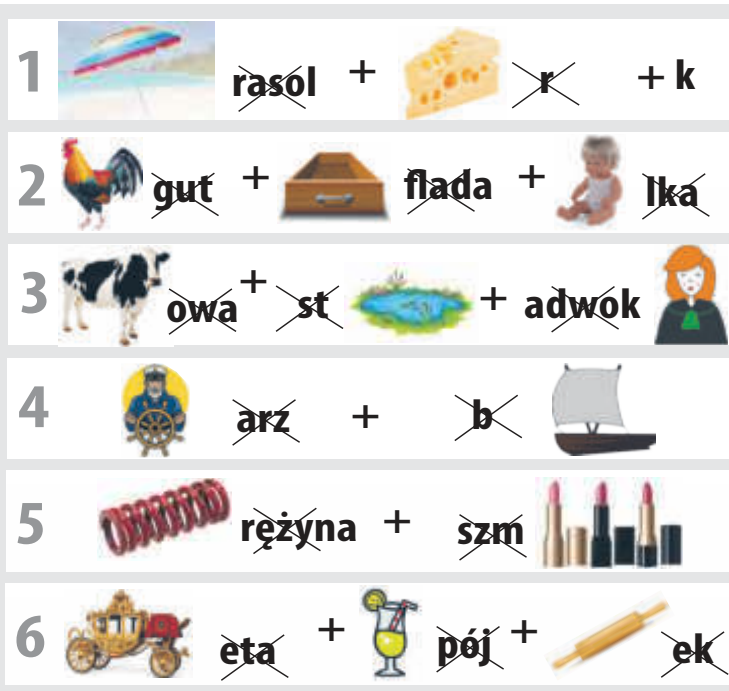
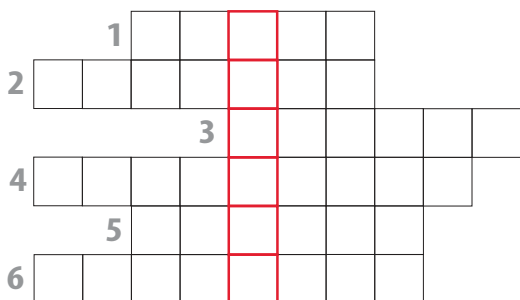
Nagrodę otrzymuje Kasia Ochnik z Huty Radoryskiej.

Po odbiór nagrody zapraszamy do redakcji.



Rebusy

Rozwiąż rebusy. Odczytane wyrazy wpisz do diagramu. Rozwiązanie kryje się w zaznaczonych polach. Zilustruj je, rysunek wyślij lub przynieś do redakcji „TS” (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Na autora najciekawszej ilustracji czeka nagroda-niespodzianka.



Słodka rozsypanka

Wykreśl z poziomych pól nazwy przedstawionych słodkości. Z pozostałych liter czytanych poziomo ułóż hasło i je zilustruj. Pracę plastyczną dostarcz do redakcji osobiście lub pocztą (ul. Armii Krajowej 11, 08-110 Siedlce). Wybrane prace zostaną nagrodzone.



Alicja Andrzejczuk - laureatka naszych poprzednich konkursów

F	A	W	O	R	K	I	N
O	W	P	A	C	Z	K	I
B	A	B	E	C	Z	K	I
Y	R	O	D	E	S	E	R
K	C	I	A	S	T	K	A



POZIOMO: 2- lepki od słodczy, 6- ma je nóż, ma i satyra, 7- roślina z kolcami (ale nie róża), 8- coś dla artylerzysty, 12- poczucie smaku, o którym się nie dyskutuje, 13- niezidentyfikowany latający, 14- ci z głowy nie spadnie (chyba że jesteś królem), 17- pocztowa, czysta albo (kiedyś) na mięso, 20- duży pies prowadzi na niej pana :-), 23- w piaskownicy obok wiaderka, 24- wolny albo surowo uzbrojony, 25- w tym szpitalu uczą się studenci.

Nagroda: Nagrodą jest kosz herbat, kaw oraz owoców liofilizowanych o wartości 100 złotych, ufundowany przez Sklep z kawą i herbatą „Filizanka” w Siedlcach, przy ul. Sienkiewicza 18. Sklep „Filizanka” - to najwyższa jakość herbat i kaw. Znajdziesz u nas szeroki wybór herbat: zielonych, czarnych, owocowych, ziołowych i kwitnących. Na naszych półkach zobaczysz również kawy z różnych zakątków świata oraz smakowe.

ROZWIĄZANIE Z NR 48

POZIOMO: 3- spokój, 6- kowboj, 7- Moskwa, 8- obsada, 12- fale, 13- sknera, 14- rzepak, 18- Tatarzy, 21- gaska, 22- płaszcz, 23- atlas, 24- rzemiek.

Zwycięzcą zostaje **JOLANTA GLINKA z Gąsowa (gm. Górzno)**. Gratulujemy! Nagrodę ufundował **Salon Kosmetologiczny „Wydepilujsię.pl”**. Siedlce, ul. Piłsudskiego 94, tel. 451 000 768. Pozbądź się zbędnego owłosienia raz na zawsze. Oferujemy zabiegi depilacji laserowej laserem Light Sheer firmy Lumenis. Po odbiór nagród prosimy zgłosić się do redakcji „Tygodnika Siedleckiego”, ul. Armii Krajowej 11, Siedlce.

Nadesłane przez Czytelnika rozwiązanie oznacza, że w przypadku wygranej wyraża on zgodę na opublikowanie swojego imienia i nazwiska oraz miejsca zamieszkania. Rozwiązanie prosimy dostarczyć do redakcji „Tygodnika Siedleckiego” w ciągu 10 dni od ukazania się gazety osobiście lub pocztą z wyciętym numerem krzyżówki.

PIONOWO: 1- często mijany na klatce schodowej, 3- trzecia noga dla seniora, 4- kiedyś morski, dziś przeważnie drogowy, 5- dawniej niejeden w szkolnym zeszytce (nie było długopisów...), 7- masła albo rosółowa, 9- ssak w pasy, 10- pracuje w wywiadzie, 11- broń jak kształt tęczy, 15- alkohol w rumianku, 16- gwieździsta, ciemna, bezkسیężycowa, 17- w płocie - symbol samotności, 18- gmina w pow. sokołowskim, 19- aaa... one dwa, szarobure obydwu, 20- para do Warsa, 21- legendarny himalajski stwór, 22- sprytny ugotuje ją nawet na gwoździu.

PIONOWO: 1- piekło, 3- proso, 4- w krzyżówce był błąd, przepraszamy, rozwiązaniem jest wyraz kubek, 5- jajka, 7- malarz, 9- beksa, 10- afera, 11- dar, 15- zygzak, 16- piskłę, 17- kraksa, 18- tips, 19- twarz, 20- rozum.

Magazyn Główny - Samoobsługa
08-110 Siedlce, ul. Magazynowa 8c
tel. 25 644 65 67
fax 25 631 04 20
marker@marker.siedlce.pl

Punkt Sprzedaży
ul. Mała 2
tel./fax 25 632 84 41
mała@marker.siedlce.pl

Punkt Sprzedaży - Zabawki
ul. Sienkiewicza 29
tel./fax 25 644 91 61
zabawki@marker.siedlce.pl

Upływa szybko czas...

Rozwiąż krzyżówkę. Hasło zilustruj, a rysunek przynieś do redakcji lub wyślij pocztą (nasz adres: 08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Wybrane prace zostaną nagrodzone.

- 1) ... to pieniądz
- 2) nie noc
- 3) ma 60 minut
- 4) 24 godziny
- 5) przed nami nowy 2022 ...

